

## Od autora

*Bardzo licząc na pomoc i uzupełnienia, prezentuję pierwszą roboczą i jeszcze “dziurawą” wersję “Dziejów małopolskiego kolarstwa”. Wszelkie uwagi, za które będę wdzięczny, proszę kierować na adres e-mail: [marek.kosicki@mzkol.pl](mailto:marek.kosicki@mzkol.pl).*

*Podjąłem tę próbę, ale zadanie nie było łatwe. Przede wszystkim ze względu na brak materiałów, gdyż do tej pory nikt nie próbował nawet spisać całościowo dziejów roweru w Małopolsce. Co więcej, małopolskie kluby przeważnie nie mają udokumentowanej historii swoich sekcji kolarskich (wyjątkiem są tu Cracovia i Garbarnia), a niektóre z nich w swojej historii nawet nie wspominają o istnieniu tych sekcji, nawet gdy miały one niegdyś wielu członków i odnosiły nie tylko lokalne sukcesy.*

*Drugim problemem była selekcja materiałów, bo przecież niemożliwym jest opisanie wszystkich wyścigów, wszystkich klubów, wszystkich zawodników i wszystkich wyników – do opracowania takiej encyklopedii trzeba by ogromnego zespołu fachowych historyków i archiwistów – a przecież do tej pory nie udało się ich znaleźć - i kóż by te grube tomiska chciał przeczytać. Tak więc zabrałem się sam do tej pracy, póki dostępne są jeszcze wciąż znikające materiały archiwalne, i póki skorzystać jeszcze można z pamięci osób, które w wielu wydarzeniach brały udział bezpośrednio.*

*Postanowiłem skupić się na oddaniu atmosfery poszczególnych okresów, odnotowaniu najważniejszych wydarzeń i sukcesów tego czasu oraz na ukazaniu miejsca krakowskiego i małopolskiego kolarstwa na arenie krajowej i międzynarodowej, jak też na przedstawieniu aktywności poszczególnych regionów czy aktywności w poszczególnych dyscyplinach kolarstwa. Miałem świadomość, że w ten sposób umyka z opracowania wiele nazwisk zawodników i działaczy, a nawet klubów i imprez, ale na coś musiałem się zdecydować, zachowując rzeczy najważniejsze i te, do których znalazłem dostęp.*

*Przy nazwiskach wyłonił się jeszcze jeden problem, mianowicie decyzja, którzy zawodnicy i w jakim okresie swojej kariery tworzą historię kolarstwa małopolskiego. Zasada tu została przyjęta taka, że zawodnik który urodził się w Małopolsce i rozpoczął karierę w małopolskim klubie, jest w rozumieniu tego opracowania Małopolaninem przez cały okres swojej kariery i jest częścią historii kolarstwa małopolskiego.*

*I na koniec przeprosiny pominiętych. Wiem, że opracowanie to nie uwzględnia bardzo wielu zdarzeń, osób i klubów. Wierzę jednak głęboko, że kolejne opracowania braki te będą systematycznie uzupełniać (szczególnie w historiach klubowych), a opracowanie niniejsze stanowić będzie dopiero fundament następnych budowli. Jednak był już najwyższy czas rozpocząć te działania właśnie teraz, w 150 lat po pojawieniu się w naszym mieście pierwszego roweru, i wobec zbliżającej się setnej rocznicy powstania w Krakowie Związku Okręgowego.*

*Marek Kosicki*

## **Spis treści**

Rozdział 1 – Zaczęło się w Krakowie

Rozdział 2 – Lata dwudzieste, lata trzydzieste

Rozdział 3 – Po wojnie

Rozdział 4 – Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte

Rozdział 5 – Koniec XX wieku

Rozdział 6 – Wiek XXI – Małopolska w świecie

Rozdział 7 – Krakowski/Małopolski Związek Kolarski

Rozdział 8 – Kolarze małopolscy na Igrzyskach Olimpijskich

Rozdział 9 – Kolarze małopolscy na Mistrzostwach Świata

Rozdział 10 – Małopolscy medaliści Mistrzostw Świata

Rozdział 11 – Małopolscy medaliści Mistrzostw Europy

Rozdział 12 – Małopolscy Mistrzowie Polski

Rozdział 13 – Małopolskie etapówki

Rozdział 14 – Wyścig Pokoju i Tour de Pologne w Małopolsce

Wykorzystane źródła informacji

## Rozdział I. Zaczął się w Krakowie

Organizacja polskiego kolarstwa na poziomie krajowym miała swój początek w Krakowie. To tu bowiem, zaraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w dniach 15-17 sierpnia 1919 roku zorganizowany został w Krakowskim Klubie Cyklistów i Motorzystów zjazd około 100 przedstawicieli klubów i sekcji kolarskich z 12 miast nowego państwa, na którym podjęto uchwałę o utworzeniu - na wzór innych krajów - Związku Cyklistów Polskich (takie Związki Kolarskie istniały już w Anglii od 1878 roku, w USA od 1880, we Francji od 1881, w Belgii, Szwajcarii, Włoszech i w wielu innych krajach) oraz wybrano „Komisję 5” do opracowania statutu Związku (z Krakowa wszedł do Komisji prezes KKCiM Stanisław Rudnicki, z Warszawy Stanisław Blikle z WTC – późniejszy pierwszy prezes Związku, ze Lwowa Rudolf Wacek, z Łodzi Teodor Finster oraz jeszcze Adam Zakrzewski z WTC). Konsekwencją tej decyzji było zwołanie na warszawskich Dynasach w dniu 27 czerwca 1920 roku zebrania założycielskiego, w którym udział wzięli przedstawiciele 10 miast, w tym Krakowa i Żywca, powołującego do życia Związek Polski Towarzystw Kolarskich, przemianowany w roku 1932 na Polski Związek Towarzystw Kolarskich, a w roku 1938 na Polski Związek Kolarski. Również z inicjatywy działaczy krakowskich (między innymi Krakowskiego Klubu Cyklistów i Motorzystów) powołany został 12. października 1919 roku w Hotelu Francuskim w Krakowie Komitet Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich (później Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich), w skład którego weszli m. in. działacze KKCiM Stanisław Rudnicki i Franciszek Sauer oraz powołano w ramach tego Komitetu Wydział Kolarski.

Ale oczywiście kolarstwo i jazda dwukołowymi pojazdami zaczęły się w Polsce, w tym i w Krakowie i w Galicji, znacznie wcześniej. Najpierw, w roku 1866, pojawił się w Warszawie trójkołowiec, a w roku następnym sprowadzono z paryskiej Wystawy Światowej drewniane dwukołowe wielocypedy firmy Michaux. Jeden egzemplarz takiego wielocypedu sprowadził również do Galicji do Lwowa Michał Mrozowicki, a do Krakowa w roku 1871- Heller.

6 kwietnia roku 1886 z inicjatywy hr. Edwarda Chrapowickiego zawiązano Warszawskie Towarzystwo Cyklistów (prezesem został hr. August Potocki), a zaraz potem powstały związki cyklistów w Łodzi, we Lwowie, w Piotrkowie i, oczywiście, również w Krakowie, gdzie już 22 października 1886 roku, z inicjatywy hr. Feliksa Mycielskiego, powołano do życia Krakowski Klub Cyklistów, którego prezesem został dr Kazimierz Ramult, wiceprezesem Wilhelm Jaki, sekretarzem Tadeusz Raczyński, podskarbin Jan Jerzy Schaittr, a członkami Zarządu: hr. Władysław Mycielski, Henryk Nemetz, Adolf Nexter, Stefan Miński i Mariusz Dawidowski. Pierwszy krakowski klub liczył około 50 członków, co dawało mu „jedno z pierwszych miejsc pomiędzy klubami austriackimi”!. Klub już w roku 1887 zorganizował wycieczkę do Tarnowa, w której udział wzięło 14 cyklistów pokonując trasę 90 km w 9 godzin (w tym 3 godziny postoju).

Wcześniej, bo w roku 1884 w Tarnowie powstała filia działającego już od roku 1867 lwowskiego Sokola, zaś w roku 1885 powstało w Krakowie samodzielne towarzystwo Sokół, którego pierwszym prezesem został znany komediopisarz Michał Bałucki. W krakowskim Sokole oddział kolarzy powołano w roku 1895 pod przewodnictwem dra Michała Koya. Równolegle, jak grzyby po deszczu, powstawały kolarskie „gniazda Sokola”: w 1893 roku w Tarnowie, Bochni i Żywcu, w 1894 w Nowym Sączu i Wadowicach, w 1897 w Brzesku, a w 1899 roku w Nowym Targu i Wieliczce. Prasa odnotowała „nocne corso cyklistów” jako atrakcję sokolego festynu w Tarnowie w roku 1895. Działalność rowerowa prowadzona była również w innych gniздach Sokola, gdzie na razie nie powołano sekcji kolarskich, np. w Gorlicach, gdzie oddział kolarzy z inicjatywy Tadeusza Zgórka powołano dopiero w roku 1907 (prezes Wojciech Serwoński), ale już w roku 1895 prowadzono naukę jazdy na rowerze z udziałem 220 dzieci w 10 grupach. Generalnie kolarskie gniazda Sokola zajmowały się propagowaniem i nauką jazdy na rowerze, jak również organizacją

wycieczek rowerowych, które wówczas uważano za bardzo wymagający sport. Krakowski „Sokół” od samego początku prowadził naukę jazdy na rowerze (pierwszym nauczycielem był J. Waszkiewicz), a już w roku 1889 powstał w Krakowie (w Parku Krakowskim?) specjalny cyklodrom do nauki jazdy na rowerze. Archiwa odnotowują w latach 1894-98 wiele wycieczek rowerowych m.in. Kraków – Wrocław, Bochnia – Jasło, Nowy Sącz – Bardejów, Tarnów – Szczawnica i bardzo głośny wyczyn pokonania w jeden dzień trasy Kraków – Zakopane – Kraków przez duet krakowskiego Sokoła Komoniewski – Kostański.

14 lipca 1894 roku, na nowym torze we Lwowie, w zawodach z okazji II Związkowego Zlotu Sokołów, w wyścigach na bacyklach krakowscy sokoli wygrali biegi na 1000 m (B. Makowski), na 2000 m (Zygmunt Krobicki) i wyścig tandemów (Ignacy Wójcikiewicz z lwowianinem dr Stefanem Niementowskim). Zaś 28-29 czerwca 1896 roku, gdy w Krakowie odbywał się III Zlot Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, „rej kolarski” (defiladę) i pokazy jazdy na rowerze oglądało aż 6000 widzów. Odbył się wówczas również wyścig kolarski spod kościoła zwierzynieckiego przez Liszki do Chełmka i z powrotem, wygrany przez krakowianina Zdzisława Ritterschilda. Oprócz tego 11 października tegoż roku odbył się „jesienny wyścig o mistrzostwo 1896 roku” na dystansie 30 km wygrany przez Mańkowskiego, który wcześniej 7 czerwca, wygrał 12-kilometrowy wyścig ze Skawiny do Podgórze. 11 września 1887 roku odbyła się w Krakowie „gonitwa podrosłych sportsmenów na wielocypedach”, a również we wrześniu tegoż roku aż 22 krakowskich cyklistów wyjechało do Michałowic na powitanie 2 kolarzy WTC, którzy wybrali się na rowerach z Warszawy na wystawę do Krakowa, co było wówczas nie lada wyczynem.

Oddział kolarski krakowskiego Sokoła w roku 1896 liczył 102 członków i posiadał 5 rowerów, w tym 1 damski oraz 2 bacykle z wysokim kołem. Oryginalny wyścig zorganizował krakowski Sokół w roku 1897, gdy na 5-km trasie ze Zwierzynca do Bielani ścigali się biegacze, jeźdźcy, kolarze i wioślarze. Wygrali kolarze w czasie 10:30 przed jeźdźcem 15:50, biegaczem 19:26 i wioślarzami 19:32. W następnych latach TG Sokół był organizatorem wielu wyścigów kolarskich, których dystanse wynosiły od kilku do 60 km. W roku 1901 krakowski Sokół przeprowadził 12 wycieczek rowerowych z udziałem 167 członków, a mistrzem w ilości przejechanych kilometrów został J. Kraskowski, który przejechał w sezonie 5521 kilometrów, zaś mistrzem przejechanych kilometrów tylko w niedziele i święta (była taka klasyfikacja) został L. Kowalski z 1557 km. Należy tu też przywołać postać nauczyciela gimnazjalnego Rudolfa Wacka, bardzo zasłużonego dla propagacji sportu i turystyki rowerowej. Po studiach we Lwowie był on nauczycielem w Podgórzu oraz w Żywcu gdzie był działaczem tamtejszego Sokoła, a sekcję kolarską w Żywcu założył w roku 1906 Józef Rakowski – organizowali wycieczki do Cieszyna, Krakowa, Zakopanego, a nawet do Budapesztu. Warto nadmienić, że w roku 1885 zostało założone (w domu profesora UJ przy ul. Krupniczej 21) prężnie działające Towarzystwo Młodzieży Cyklistów, w roku 1891 powstał Kolarski Klub Młodzieżowy, od roku 1893 działała „grupa miłośników sportu kołowego”, od roku 1895 działał konsulat Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów, a na początku XX wieku Klub Cyklistów Gimnazjum VIII.

Pierwszym dużym polskim wyścigiem drogowym był wyścig Kraków – Tarnów – Rzeszów – Lwów na trasie 360 km, który odbył się 10 września 1894 roku. Zorganizowany przez działaczy krakowskich (Wodzicki i Traczewski) oraz lwowskich (Drohojowski, Hemerling) ten pierwszy Tour de Pologne, rozgrywany na fatalnych drogach, również nocą, przy bardzo złej pogodzie, wygrał kolarz WTC Julian Osieński, który ledwie żywy „pokrył dystans” w czasie 19 godz. 40 min, ale świetnie spisały się w tym wyścigu też krakowskie „sokoły”: drugi był Zdzisław Ritterschild, czwarty Antoni Tuch, a siódmy Wierzbicki. Wcześniej, bo w roku 1892 odbył się lokalny wyścig spod Wawelu do Tarnowa (86 km) wygrany przez Edwarda Kostańskiego w czasie 3:02:12 przed Zdzisławem Ritterschildem, natomiast w roku 1983 Krakowski Klub Cyklistów zorganizował

wyścig na trasie Kraków – Bochnia – Kraków, w którym udział wzięli również cykliści ze Lwowa (wygrali „krakusi” z KKC Rotterschild przed Tuchem), Pierwszy „wyścig górski” na 100 km zorganizowano w Krakowie w roku 1895 i wygrał go zawodnik Bauer w czasie 3:46:00.

W roku 1899 krakowski Sokół oraz Ceska Ustredni Jednota Velocipedistin zorganizowały głośną jazdę rozstawną na dystansie 502 km Praga – Kraków. Po 2 kolarzy przejeżdżało po 10 km i przekazywało pałeczkę następnym – meta całej trasy znajdowała się w Krakowie w cukierni Schmidta na Plantach. Uzyskany czas to ..... Podobną „jздę rozstawną” zorganizował też krakowski Sokół w roku 1900 na trasie Kraków – Lwów oraz w roku 1903 na trasie 110 km Kraków – Nowy Sącz, gdzie sztafeta uzyskała doskonały czas 3 godz. 20 min.

Czołówka krakowska w tym czasie to nazwiska: Tuch, Ritterschild, Kostański, bracia Birtusi, Weis, Rudy, Dobija, Bauer, Reindl, Stadnicki, Grzywiński, Riec, Włoszynowski, Wierzbicki, Choczner, zaś z Sokoła Brzesko, którego kolarze uczestniczyli z sukcesami w wyścigach od roku 1902 Jan Skrobotowicz.

Z inicjatywy naczelnika krakowskiego Sokoła F. Eberta 16 maja 1909 roku odbył się w Wadowicach Walny Zjazd I Okręgu Sokolego – 200 kolarzy było reprezentowanych na tym zjeździe przez 18 delegatów z gniazd: Kraków, Zakopane, Wadowice, Cieszyn, Chrzanów, Jaworzno, Żywiec, Sucha. Zaś w roku 1910 miał miejsce w Krakowie wielki patriotyczny zlot sokoli kolarzy turystów z okazji obchodów 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem i odsłonięcia pomnika na Placu Matejki i odbyły się wówczas również z tej okazji zawody kolarskie – wyścig na 1000 m wygrał tarnowianin Roman Wierzbanowski.

W tym też czasie powstał w krakowskim Sokole Wydział Wyścigów Kolarskich na Torze, który uzyskał zezwolenie hr. Potockiej na organizację wyścigów na torze wyścigów konnych w Krzeszowicach. Pierwsze takie zawody odbyły się 3 maja 1909 roku i rywalizowano w nich na dystansach 1000 m, 3000 m, 5000 m, 10000 m i w tandemach na 5000 m. Startowali reprezentanci Krakowa, Lwowa (wygrali bieg główny) i Podgórze. W tymże roku w rozgrywanych tradycyjnie jesienią na dystansie 30 km Mistrzostwach Oddziału Kolarskiego Sokołów Krakowskich zwyciężył Wacław Reindl przed Edmundem Grzywińskim (startowało 28 kolarzy).

29 kwietnia 1912 roku z inicjatywy grona działaczy powstał Krakowski Klub Cyklistów i Motorzystów, który przez następne ponad 100 lat był jednym z najbardziej zasłużonych klubów Krakowa. Klub skupiał w swoim gronie głównie kupców i przemysłowców, ale również młodzież akademicką i gimnazjalną. Pierwszym prezesem klubu został Zenon Wołoszynowski. Klub od początku podjął bardzo aktywną działalność (już w roku 1912 liczył 119 członków) stając się najsilniejszym stowarzyszeniem kolarskim nie tylko w Krakowie, ale i w całej Galicji. Organizowano wycieczki i wyścigi, powołano też „kadre” 12 najlepszych zawodników, gdzie znaleźli się m.in. J. Gurgul, Z. Wołoszynowski, W. Hochsmann, F. Łowczyński, S. Jaworski, I. Gnojek. Zawodnicy klubu bardzo dobrze wypadli 8 czerwca 1913 roku w organizowanym przez klub wyścigu na szosie mogińskiej oraz w roku 1915 w zawodach na prowizorycznym torze o długości 418 m wokół boiska piłkarskiego Cracovii.

Wcześniej zaś, w roku 1911 powstała młodzieżowa sekcja kolarska przy Akademickim Związku Sportowym, która wobec małego zainteresowania braci studenckiej (liczyła tylko 10 członków pod przewodnictwem studenta Jerzego Jaworskiego) przeżyła tylko jeden rok, oraz powstały załężki sekcji kolarskiej Żydowskiego Klubu Sportowego „Makkabi” z jednym zawodnikiem – Aleksandrem Chocznerem (późniejszym w roku 1922 założycielem sekcji i najbardziej zasłużonym wieloletnim działaczem klubu), startującym wówczas w barwach Krakowskiego Klubu Cyklistów,

oraz z kilkoma żydowskimi kolarzami turystami. Oprócz sukcesów sportowych klub ten wslawił się zdecydowanymi staraniami o zniesienie w statucie Związku Polskich Towarzystw Kolarskich "paragrafu aryjskiego", zabraniającego wstępu do Związku klubom żydowskim, i w lipcu 1924 roku krakowski „Makkabi”, jako pierwszy klub żydowski, został przyjęty w poczet członków Związku. W tym czasie (początek lat dwudziestych) sekcja ta, obok KKCiM, była najsilniejszym klubem kolarskim w Krakowie, mając takich zawodników jak Glucksmann, Rosenberg, Sterngast, Wetstein, Mandel, Herman, Rossler, Hilfstein czy torowiec Rothwein, który na Mistrzostwach Polski w 1927 roku przegrał minimalnie ćwierćfinał z Mistrzem Polski Janem Łazarskim. Rozwijało się też w klubie kolarstwo kobiece z czołowymi polskimi cyklistkami Infeld i Stieglitz. W roku 1928 L. Leibler został mistrzem województwa krakowskiego, a kolarze klubu startowali w wielu zawodach krajowych oraz na nowo otwartym torze kolarskim Cracovii. Klub rozwijał też bardzo intensywnie turystykę kolarską oraz organizował wiele imprez kolarskich, między innymi od 1925 roku wyścig górski 110 km Kraków – Zakopane, który wobec wzorowej organizacji został od roku 1929 podniesiony do rangi Wyścigu o Górskie Mistrzostwo Polski. W roku 1930 sekcja kolarska „Makkabi” liczyła 15 zawodników oraz 65 turystów. 2 czerwca 1930 roku we Lwowie odbył się wyścig o tytuł Najlepszego Kolarza Żydowskiego, w którym doskonale spisali się kolarze krakowscy – L. Leibler zajął 2 miejsce, a J. Hermann – 4 miejsce.

Warto tu wspomnieć też o sekcji Sokoła Brzesko, bo przed wybuchem I wojny światowej Brzesko było jednym z najważniejszych ośrodków kolarskich na terenie Galicji. Duże sukcesy sportowe odnosili m. in. Jan Skrobotowicz, Julian i Stefan Sukiennikowie, Tadeusz Waniek i Żukotyński, a po I wojnie Karol i Tadeusz Bernaccy, Szczęsny Chrapczyński, Tadeusz Gruca, Henryk Okoński.

Natomiast w roku 1919 w Krakowskim Klubie Cyklistów i Motorzystów powstał poważny rozłam, wskutek którego 20 zawodników tego klubu, na czele z Janem Łazarskim, opuściło klub i utworzyło nową sekcję kolarską w klubie KS Cracovia, opartą o ziemny tor okalający boisko piłkarskie. Na torze tym organizowane były już w czasie wojny zawody kolarskie przez ówczesnego mistrza kolarskiego Galicji z KKCiM Eugeniusza Weissa – startowali w nich m.in. Rudy, Łowczyński, Choczner. Przy nowej sekcji kolarskiej powstała grupa działaczy entuzjastów, którzy przyczynili się do budowy prawdziwego toru kolarskiego, jeszcze ziemnego, ale o wysokich wirażach. Poza Łazarskim, który po przypadkowym postrzeleniu się, z kulą w kolanie której nigdy nie usunięto, nie brał udziału w końcowej fazie budowy, byli to dr Julian Rekliński, inż. Ferdynand Rekliński, Zygmunt Garzyński, Bronisław Skadra, Franciszek Żmija, Wiktor Hozer, Kazimierz Blicharski i, przede wszystkim, Arnold Weismann. To ich staraniem w roku 1921 otwarty został w Krakowie prawdziwy (ziemny) tor kolarski. A kierownikiem sekcji kolarskiej (jak i sekcji piłki nożnej) był wiceprezes klubu, bardzo zasłużony działacz Cracovii dr Michał Hładij .

### **Najważniejsze wydarzenia tego okresu**

- Inicjatywa powołania Polskiego Związku Kolarskiego w roku 1919
- Pierwszy drewniany bocykl Michaux w Krakowie w roku 1871
- Krakowski Klub Cyklistów powstał w roku 1886
- Powstanie Sokoła w Krakowie i „gniazd” w miastach Małopolski w latach 1885- 1907
- wysyp inicjatyw kolarskich w Krakowie w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych
- Pierwszy polski duży wyścig Kraków – Lwów 360 km w roku 1884
- Pierwszy „wyścig górski” 100 km w roku 1895
- Walny Zjazd I Okręgu Sokolego w Wadowicach w roku 1909
- Wydział Wyścigów Kolarskich na Torze z wyścigami na hipodromie w Krzeszowicach
- Żydowski Klub Sportowy Makkabi powstał w 1911 pierwszy przyjęty do Polskiego Związku
- Krakowski Klub Cyklistów i Motorzystów powstał w roku 1912

- Jan Łazarski założył sekcję kolarską Cracovii (z rozłamu w KKCiM) w roku 1919
- Zaczęto budowę ziemnego toru kolarskiego Cracovii w roku 2020

## **Rozdział II. Lata dwudzieste, lata trzydzieste**

Na początku lat dwudziestych w Krakowie działały 4 towarzystwa kolarskie: Krakowski Klub Cyklistów i Motorzystów (który był kontynuatorem działalności Krakowskiego Klubu Cyklistów), KS Cracovia, Żydowski Klub Sportowy Makkabi oraz sekcja kolarska Sokoła II Podgórze.

Niewątpliwie największymi wydarzeniami tego czasu było zdobycie medalu olimpijskiego przez kolarza Cracovii Jana Łazarskiego oraz otwarcie ziemnego toru kolarskiego Cracovii w dniu 2 października 1921 roku, zaraz po otwarciu zmodernizowanego betonowego toru kolarskiego na warszawskich Dynasach, gdzie inauguracyjne zawody odbyły się dwa miesiące wcześniej w obecności Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Otwarcie krakowskiego toru miało również bardzo uroczysty charakter w obecności 5000 widzów i połączone było z zawodami o Puchar Przeglądu Sportowego. Wyścig główny wygrał najlepszy wówczas polski kolarz Wiktor Hochsmann z KKCiM, bieg gości wygrał kolarz Nather z Żywca, ale największy aplauz publiczności zyskała Irena Laszkiewiczówna w biegu turystycznym „z powodu pięknego stylu jazdy”.

W owych czasach główne zawody kolarskie odbywały się na torach kolarskich, przyciągając wielotysięczną publiczność i „najlepsze towarzystwo”, i będąc najpopularniejszą ze wszystkich dyscypliną sportu. Kolarstwo drogowe, rozgrywane w kurzu i pyle fatalnych dróg i poza miastami, stanowiło tylko ubogą siostrę prawdziwego, czyli torowego, kolarstwa.

Po otwarciu toru Cracovii Kraków stał się, obok Warszawy, głównym ośrodkiem kolarstwa w Polsce – tu odbywały się liczne i ważne zawody, których w latach 1922-23 było co roku około 20, ale których rozgrywanie uzależnione było od pogody (bo ziemny tor po deszczach nie nadawał się do jazdy), tu było najwięcej w Polsce klubów (8 w roku 1927) i tu trenowało wielu utalentowanych kolarzy. Krakowscy torowcy tego okresu to oprócz Jana Łazarskiego: Stefan Sukiennik i Roman Garley (pozyskani do Cracovii z WTC w roku 1923, brązowi medaliści Mistrzostw Polski w sprincie w roku 1924 i 1926), Włodzimierz Barzycki (wybitny kolarz i działacz, czterokrotny Mistrz Krakowa, później kierownik sekcji kolarskiej Cracovii), Wiktor Hochsmann (najlepszy polski kolarz szosowy początku lat dwudziestych), Tadeusz Rudawski (później najlepszy polski motocyklista, bo w owym czasie te dwa sporty bardzo się ze sobą łączyły), Henryk Chyłko (Mistrz i Wicemistrz Polski), Stefan Wroński (Mistrz Krakowa, zginął na treningu w roku 1934) Izydor Steglitz, Wiktor Hozer, Franciszek Żmija, Tuszyński, Nieć, Pietrzyk, Zajączkowski, Gnojek, Gintel, Wroński, Kornhauser, Pułczyński, Banaś, Michalek, Rotwein (drugi po Łazarskim znakomity sprinter Cracovii).

Odnosili oni wiele sukcesów, ale bez wątpienia sukcesem numer jeden kolarstwa krakowskiego, jak i całego polskiego sportu, było zdobycie pierwszego dla Polski srebrnego medalu olimpijskiego w Paryżu w roku 1924. Dokonał tego w wyścigu drużynowym na 4000 m zawodnik Cracovii Jan Łazarski wraz z zawodnikami WTC Józefem Lange, Tomaszem Stankiewiczem i Franciszkiem Szymczykiem. Co więcej Łazarski był bliski zdobycia drugiego olimpijskiego medalu w wyścigu na 52 km, bo mając prawie całe okrążenie przewagi nad rywalami miał defekt i musiał wycofać się z rywalizacji.

Jan Łazarski, najlepszy polski zawodnik torowy pierwszych lat wolności (KKCiM 1919, Cracovia 1920-27), oprócz olimpijskiego medalu reprezentował trzykrotnie Polskę w Mistrzostwach Świata, był Mistrzem Polski sprintu w latach 1924, 25 i 26 i wicemistrzem w roku 1927, był

rekordzistą Polski na 200 i 400 m, triumfował w bardzo wielu zawodach torowych w Polsce i za granicą, gdzie uważany był za jednego z najlepszych światowych kolarzy, był również brązowym medalistą Mistrzostw Polski na szosie w roku 1922. Jan Łazarski rozpoczął swoją wielką karierę kolarską późno, bo w wieku 26 lat, wygrywając na skleconej przez siebie „damce” wyścig Kraków – Mogiła, zorganizowany z okazji założycielskiego zjazdu przedstawicieli towarzystw kolarskich w dniach 15-17 sierpnia 1919 roku.

W roku 1925, znów z inicjatywy Jana Łazarskiego i ówczesnego kierownika sekcji kolarskiej Antoniego Wasilewskiego, rozpoczęła się budowa betonowego już toru kolarskiego Cracovii, którego bardzo uroczyste otwarcie nastąpiło 4 lipca roku 1926, i zaraz po otwarciu odbyło się na nim, przy licznych udziale publiczności, aż 8 imprez kolarskich, w tym międzynarodowe zawody z udziałem mistrza kolarskiego, finalisty Mistrzostw Świata Włocha Zuchetti. A w klubie Cracovia pojawili się od razu nowi utalentowani torowcy: bracia Barzyccy, bracia Piotrowicze, sprinter Alfred Krobot, Bolesław Bialik, późniejszy znakomity motocyklista Czesław Gębala, Kluska, Iwczenko, Łapyś, Czajkowski, Armatowicz, Rudek, Wolwender.

W latach dwudziestych kolarze krakowscy odnosili również bardzo wiele sukcesów w wyścigach drogowych: Wiktor Hochsmann z KKCiM był najlepszym polskim kolarzem drogowym początkowych lat dwudziestych, Mistrzem Polski roku 1922, kiedy to w Mistrzostwach Polski rozgrywanych w okolicach Krakowa na dystansie 207 km wyprzedził drugiego na mecie kolarza WTC Feliksa Kubasińskiego aż o 42 minuty. Hochsmann zdobywał również Mistrzostwo Polski w roku 1923 w Poznaniu, gdzie wyprzedził następnych na mecie zawodników Cracovii Chyłkę, Stieglitz i Łazarskiego o 22.10, oraz w roku 1924 w Zgierzu, gdzie nad drugim Krzemieńskim uzyskał przewagę 31.26. Hochsmann był też Wicemistrzem Polski w pierwszych Mistrzostwach Polski z roku 1921, jak również reprezentantem Polski na IO w roku 1924 w Paryżu, gdzie nie ukończył wyścigu z powodu defektu, ale w rozgrywanych po Olimpiadzie Mistrzostwach Świata zajął 19 miejsce; Henryk Chyłko (KKCiM 1921-22, Cracovia 1923-26) srebrny medalista MP w roku 1923, brązowy w 1921, górski Mistrz Polski 1925 i Wicemistrz 1926, 5 miejsce i wygranie I etapu w roku 1925 w Mini Tour de Pologne (prekursor Wyścigu Dookoła Polski), Izidor Stieglitz (Cracovia) brązowy medalista Mistrzostw Polski 1923, Stanisław Piotrowicz i Henryk Czech (obaj Cracovia) złoty i brązowy medal górskich Mistrzostw Polski 1926. Kroniki odnotowują też kolejne nazwiska utalentowanych kolarzy tego okresu: Stanisław Duda (Garbarnia, 7 w rankingu PZTK w roku 1932, 33 i 34), Jan Żak (RKS Legia, 10 w tym rankingu w roku 1928). Oryginalne Mistrzostwa Polski zostały rozegrane w Krakowie w roku 1928 – dystans wynosił 200 km, a kolarze startowali pojedynczo co 1 minutę. Wygrał tę dziwną próbę znakomity Józef Stefański z AKS Warszawa (który potem zdobywał mistrzostwo Polski przez kolejne 3 lata i jest do tej pory jedynym kolarzem, który zdobył krajowe mistrzostwo cztery razy z rzędu). Z „Krakusów” najlepszy w tej próbie był Stanisław Piotrowicz z Wawelu zajmując 9 miejsce.

Ciekawą formą rywalizacji sportowej „na odległość” były również w tym czasie mistrzostwa województw na 100 km. W każdym województwie odbywał się co roku wewnętrzny wyścig na dystansie 100 km o tytuł Mistrza Województwa, a jednocześnie porównywano czasy uzyskane w poszczególnych województwach i przyznawano nagrody za najlepsze czasy uzyskane w kraju. Nie uwzględniało to oczywiście różnych konfiguracji tras, nawierzchni, warunków atmosferycznych itd – ale wyniki te były traktowane bardzo prestiżowo. Np. Mistrzem Województwa Krakowskiego roku 1925 został Wroński (czas 3.39) przed Piotrowiczem i Barzyckim, a w roku 1926 Piotrowicz (4.18.54) przed Barzyckim i Czechem. Mistrz województwa otrzymywał z PZTK bardzo ceniony żeton srebrny emaliowany, wicemistrz żeton srebrny, a trzeci żeton brązowy. Warto tu nadmienić, że jednym z najstarszych rozgrywanych corocznie wyścigów krajowych były Mistrzostwa Krakowa, rozgrywane na trasie Kraków – Wadowice – Kraków od roku 1922.



Organizowano w Małopolsce również wiele innych wyścigów drogowych lokalnych i na ogólnopolskim poziomie takich jak między innymi: Mistrzostwa Polski w roku 1928 (Józef Stefański) i w roku 1930 (znów Józef Stefański), wyścig Kraków – Pilzno – Kraków (Łazarski trzeci), wyścig górski Kraków – Zakopane zorganizowany w roku 1922 przez KKCiM, Mistrzostwa Województwa Krakowskiego od roku 1924, górski wyścig w roku 1925 Kraków – Zakopane (organizator Makkabi red. Aleksander Choczner, wygrał Henryk Chyłko z Cracovii) przekształcony w roku 1929 w Górskie Mistrzostwa Polski, Wyścig Dookoła Województwa Krakowskiego w roku 1926 (564 km wygrany przez Mistrza Polski, kolarza WTC Kazimierza Duszyńskiego i uważany, obok Wyścigu Dookoła Województwa Warszawskiego, za początki Wyścigu Dookoła Polski, a nagrody ufundował w nim wojewoda krakowski Darowski). Od roku 1928 odbywały się nocne wyścigi Kraków – Lwów, (w 1928 wygrał Jakub Fross z Pogoni Lwów, w 1929 Józef Stefański z AKS 26 Warszawa w czasie 12.25.02, w 1930 Kazimierz Tropaczyński z LTKiM, w 1931 Wiktor Olecki z Legii Warszawa, a w 1933 Franciszek Kielbasa z AKS Warszawa, ale drugi był Stanisław Duda z Garbarni). W roku 1929 wystartował na trasie 160 km Puchar IKC Kraków – Katowice – Kraków (wygrał Jakub Froess z Pogoni Lwów przed Zielińskim z KC Trzebinia) rozgrywany co roku przy tłumach publiczności do roku 1933. Również w roku 1929 i również przy tłumach publiczności Duda wygrał z Żakiem na ulicy Krakowskiej w Tarnowie finisz organizowanego przez kluby Metal i Samson wyścigu Tarnów – Zakliczyn – Tarnów oraz Okręжного Biegu Kolarskiego o Mistrzostwo Miasta Tarnowa z udziałem 34 cyklistów z 12 Towarzystw (start 2 września o godz. 7.45!). W roku 1930 na trasie Kraków – Katowice – Kraków na dystansie 197 km odbyły się Mistrzostwa Polski (wygrał A. Wlokas). W roku 1924 powrócił po 10 latach przerwy wyścig Lwów – Kraków, w roku 1926 RKS Legja zorganizowała Górskie Robotnicze Mistrzostwa Polski Kraków – Wadowice – Żywiec – Bystra oraz wyścig Kraków – Wadowice – Kraków (Piotrowicz przed Wrońskim i Czechem), a w roku 1927 Garbarnia wyścig Kraków – Kalwaria – Kraków wygrany też przez Piotrowicza z Cracovii. We wrześniu 1931 roku Wisła zorganizowała Jubileuszowe Zawody Kolarskie, w 1935 tarnowski Metal był organizatorem Górskich Mistrzostw Polski na trasie Tarnów – Krynica które wygrał kolarz Garbarni Stanisław Duda (3 był Badoń), zaś TS Mościce w latach 1938/39 organizowało na swoim terenie kryteria.

. Warto przy okazji przywołać nazwiska sędziów tego okresu: Rudnicki, Choczner, Gorczyński, Wurstel, Weiss (etatowy starter), Maternowski, Wojtkiewicz, Janika, Dudnicki, Gregorczyk, Stopowy, Tyrkalski, Łukasiewicz, Varkowski, Pawluszek. Jak widać z wykazu nazwisk, wielu sędziów było jednocześnie działaczami klubowymi (a raczej odwrotnie).

W latach dwudziestych nie istniały jeszcze okręgowe związki kolarskie, a kluby (towarzystwa cyklistów) należały bezpośrednio do Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich, gdzie Małopolska stanowiła bardzo poważny procent wszystkich członków. Bo tak jak w roku 1924 istniały w Krakowie tylko 4 towarzystwa kolarskie: Krakowski Klub Cyklistów i Motorzystów (prezes Feliks Tyrkalski), KS Cracovia (kierownik sekcji Bolesław Bialik), Żydowski Klub Sportowy Makkabi (kierownik sekcji Aleksander Choczner) i Sokół II Pogórze (naczelnik dh Wincenty Rogowski), tak już na Walnym Zjeździe Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich w dniu 24 kwietnia 1927 roku Małopolska reprezentowana była aż przez 10 klubów przy ogólnej liczbie 28 biorących udział w zjeździe (ale liczba zarejestrowanych w PZTK towarzystw wynosiła wówczas 87, tylko że prawo do reprezentacji miały tylko kluby powyżej 25 członków – 1 głos na każde 25 członków). Oprócz 4 wyżej wymienionych klubów z Małopolski głosy na zjeździe miały jeszcze: KC Trzebinia (prezes Bogacki), Robotniczy Klub Sportowy Legja (powstała w 1926 roku, przewodniczący Gorczyński) Żydowski Klub Sportowy Hakoah Kraków (założony 1926, prezes Einhorn), Oddział Krakowskiego Sokoła Białą (naczelnik dh Jan Przybyła), Fablok Chrzanów (założony w 1925 przez Bronisława Kapeckiego jako Klub Cyklistów Strzała) i Garbarnia Kraków (trener Władysław Wandor senior),

gdzie sekcja kolarska założona została właśnie w roku 1927. A w Małopolsce istniały jeszcze wówczas: Wielicki Klub Cyklistów i Motorzystów (powstał w 1924, prezes Władysław Gurgul), Oddział Krakowskiego Sokoła w Żywcu (powstał w 1906, naczelnik dh Józef Rakowski), Borkowskie Towarzystwo Cyklistów (powstało w 1926, prezes Markowski) i TS Hejnał Kęty (kierownik sekcji Józef Juraszek). Dodatkowo w roku 1928 powstała sekcja kolarska w WKS Wawel zaś w 1931 Jutrzenka Kraków. W Tarnowie działały 4 kluby: Kolejowy Klub Sportowy Metal założony w roku 1925 (kierownik sekcji Stanisław Dumański), Towarzystwo Sportowe Mościce (powstałe w roku 1930 i po połączeniu w roku 1937 z RTS Łączność „odziedziczyło” również ziemny tor kolarski), tarnowski Sokół (gdzie sekcja kolarska pod przewodnictwem R. Burgielskiego powstała już w roku 1894) oraz żydowski klub Samson z sekcją kolarską (prezesem klubu w latach dwudziestych był Henryk Fluhr). Natomiast założony w roku 1924 Wielicki Klub Cyklistów i Motorzystów pod przewodnictwem Władysława Gurgula od początku rozpoczął bardzo aktywną działalność, tak że w roku 1933 liczył już 33 członków, w tym burmistrza, starostę, naczelnika saliny i księdza dziekana.

W połowie lat dwudziestych coraz liczniejsze kluby kolarskie, zrzeszone centralnie w Polskim Związku Towarzystw Kolarskich, zaczęły odczuwać potrzebę koordynacji swoich działań również na poziomie wojewódzkim. Dotyczyło to przede wszystkim wspólnego kalendarza wyścigów, organizacji mistrzostw wojewódzkich czy wspólnej reprezentacji interesów województwa w PZTK. 13 lutego 1927 roku odbyło się w Krakowie zebranie koordynacyjne wszystkich klubów województwa krakowskiego, na którym ustalono wspólny kalendarz imprez na rok 1927 i, na wniosek Władysława Gurgula, powołano Komitet Towarzystw Kolarskich Województwa Krakowskiego, na czele którego stanęła Komisja 5: Władysław Gurgul, Stanisław Rudnicki, Kazimierz Maternowski, Aleksander Choczner i Wincenty Rogowski. Data ta przyjęta została za datę powstania Regionalnego Związku Kolarskiego w Krakowie i Małopolsce.

Krakowianie pełnili też w tym czasie funkcje członków Zarządu Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich: w latach 1920 – 21 Stanisław Rudnicki i Julian Rekliński, w 1922-23 Zygmunt Gaszyński, w 1927 Kazimierz Maternowski, w latach 1928 – 32 Aleksander Choczner, w 1933 -34 Jan Łazarski i Stefan Kotarba, a w 1936 Sylwester Chudoba.

Krakowianie odnosili również sukcesy w nowej dyscyplinie wyścigów przełajowych zwanych Cyklopedastre. Pierwsze takie zawody w Polsce odbyły się w roku 1925 w Warszawie i w Krakowie, a trzecie Mistrzostwa Polski w roku 1931 w Krakowie wygrał zawodnik KKCIM Władysław Motyka, ale również świetnie wypadli zawodnicy RKS Legja: 3. był J. Wunsch, 4. S. Kosiński a 5. T. Kręcisz. Dla uchwycenia ducha takich zawodów warto przytoczyć relację prasową z „Kolarza Polskiego” z kwietnia 1927 roku : „Staraniem Oddziału Kolarskiego R. K. S. „Legja“ w Krakowie odbył się w niedzielę, dnia 24 b. m. doroczny wyścig kolarski naprzelaj na przestrzeni 23 km. Start i meta na boisku „Legji”, trasa poprzez Małe Błonia, część Skał Panieńskich, Woli Justowskiej i okolicy ciężka, trudniejsza niż trasa lat ubiegłych. Wśród jeźdźców, reprezentujących barwy miejscowych klubów nie brak było gości pozamiejscowych ze zwycięzcą biegu kolarskiego naprzelaj „Rzeczypospolitej” Głowackim (A. K. S. Warszawa) na czele. Tak charakter samej konkurencji pośredniej między kolarstwem a lekką atletyką, jakoteż trudności terenowe, spotęgowane wiosennym deszczykiem nie pozwalały odgadnąć, której z miejscowych sław kolarskich fortuna szczęście przyniesie. To też poza Głowackim, zajmującym pierwsze miejsce w czasie 52 min. 22 sek., wszyscy inni sprawiają niespodziankę w kolejności obstawiania następnych miejsc. I tak 2-gi przybywa w dobrej formie Pachel („Garbarnia“) w czasie 53 min. 2/s sek., wymijając, przy przejściu przez rów, spracowanego Hilfstejna („Makkabi “), któremu przypada w udziale 3-cie miejsce w czasie 53 min. 40 sek., dalsze miejsca zajmują, 4-te Tarnawa („Sokół“, Biała) 55 min. 30 sek., 5-te Krobot („Cracovia“) 55 min. 44 sek., 6-te Winsch (KKCM ) 55 min.

47,5 sek., 7-me Łaptaś („Cracovia”) 56 min. 44 sek., 8-me Kolek („Legja”) 56 min. 57 sek., 9-te Piotrowicz („Cracovia”) 59 min. 24 sek. i 10-te Gębala („Garbarnia“) 60 min. % sek”.

Bardzo ważnym elementem pracy szkoleniowej Związku była też w latach trzydziestych „praca w terenie na polu szkolenia wojskowego kolarzy”. Odbywały się szkolenia strzeleckie kolarzy, wyścigi patroli strzeleckich, wyścigi kolarskie w maskach itp. Np. organizowany w maju roku 1938 przez KOZKol wyścig przełajowy ze strzelaniem wygrał Karol Janik, a w tymże roku w organizowanym przez Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego wyścigu kolarskim ze strzelaniem „patrol kolarski KS Cracovia” (Karol Janik, Władysław Wandor, Adam Lazar) zajął II miejsce.

Na szosie w roku 1931 Stanisław Duda (Legia, Wawel, Garbarnia) został górskim Wicemistrzem Polski oraz był brązowym medalistą w roku 1928, prócz tego startował w pierwszych Biegach Dookoła Polski zajmując 15 miejsce w roku 1928, 9 w 1933 i 12 w 1937. Jan Żak z RKS Legia w I Biegu Dookoła Polski w roku 1928 zajął wysokie 8 miejsce, a klub Garbarnia drużynowo był w tym wyścigu drugi. Pokazał się już w tym czasie jako doskonały kolarz syn znanego kolarza Władysława Wandora seniora - Władysław Wandor junior, który wygrał w Warszawie ostatni IX etap III Biegu Dookoła Polski w roku 1933 i był 9 w generalnej klasyfikacji tego wyścigu. został wicemistrzem indywidualnych Mistrzostw Polski w roku 1937, a roku 1939 górskim Mistrzem Polski i brązowym medalistą w przełajach. Warto tu też wspomnieć kolarza Cracovii Henryka Czecha, brązowego medalistę górskich Mistrzostw Polski 1926 czy Józefa Wunscha, brązowego medalistę przełajowych Mistrzostw Polski w roku 1931, a później wieloletniego motocyklistę na zawodach kolarskich. Trzeba też odnotować zwycięstwo późniejszego zasłużonego trenera i działacza zawodnika KKCiM Mariana Frankowskiego w roku 1933 w Biegu Kolarskim Kraków – Katowice – Kraków. Silną sekcję miał klub RKS Legia, gdzie oprócz wyżej wymienionych sukcesy odnosili: Tadeusz Krzęcis, Władysław Gmytrosz, Wiktor Olecki, Galas, Grzesik, Kolek, Kosiński, Kaller. Telchman,

Jednak prawdziwe kolarstwo w tym czasie rozgrywało się wciąż na kolarskich welodromach. Była to, obok piłki nożnej, najpopularniejsza dyscyplina sportu gromadząca tłumy widzów. W roku 1937 istniały w Polsce 33 tory kolarskie – 5 betonowych i 28 ziemnych. W związku z tym tor kolarski Cracovii, który z inicjatywy (znowu) Jana Łazarskiego oraz ówczesnego kierownika sekcji kolarskiej red. Antoniego Wasilewskiego i sekretarza Zygmunta Garczyńskiego uzyskał betonową nawierzchnię w roku 1926, był miejscem licznych zawodów lokalnych i ogólnopolskich. Jednak mimo tego, w roku 1931, wskutek Wielkiego Kryzysu, sekcja kolarska Cracovii zawiesiła na kilka lat swoją działalność. Przyczyniło się do tego krzywdzące nie powołanie przez Związek Polskich Towarzystw Kolarskich na Olimpiadę roku 1928 zawodnika Cracovii Włodzimierza Barzyckiego, jak też zakończenie w roku 1927 kariery sportowej przez Jana Łazarskiego, a zaraz potem przez innych czołowych zawodników Cracovii: Garleya, Bialika, Gębale, Krobota, Wolwendera oraz czołowych działaczy: Garczyńskiego, Reklińskiego i Wasilewskiego. Sekcja przerzuciła się z wielkimi sukcesami na spokrewnione z kolarstwem bardzo popularne sporty motocyklowe, ale na szczęście w jubileuszowym dla Cracovii roku 1937 kolarstwo powróciło do klubu pod wodzą nowego energicznego kierownika sekcji Włodzimierza Barzyckiego. Dzięki jego staraniom tor kolarski uzyskał w roku 1938 oświetlenie, co umożliwiło organizowanie co czwartek popularnych wieczornych zawodów kolarskich, odbywających się zawsze przy licznych udziale publiczności.

Pod koniec lat trzydziestych kolarze krakowscy odnosili na torze wiele sukcesów. W roku 1938 Władysław Wandor junior został złotym, Dąbrowiecki srebrnym, a Ludwik Świąszek brązowym medalistą Mistrzostw Polski w wyścigu dystansowym 50 km, zaś 19-letni wówczas Józef Kupczak został Mistrzem Polski w sprincie, sensacyjnie detronizując dotychczasowego pięciokrotnego Mistrza Polski Artura Pusza z WTC. W roku 1937 Adam Lazar z KKCiM został brązowym

medalistą Mistrzostw Polski na 50 km, podobnie jak Ludwik Świąszek z Cracovii rok później. Niewątpliwym również sukcesem krakowian był brązowy medal drużyny Garbarni (Cylny, Dziobek, Duda, Kęska) w roku 1939 na 4000 m. W roku 1939 odbyły się w Krakowie ostatnie przed wojną Mistrzostwa Polski (w sprintach królował Kraków – wygrał Kupczak przed Bekiem - Łódź, Wiśniewskim i Janikiem, ale startowali w Mistrzostwach też inni reprezentanci Krakowa: Leon Dąbrowiecki, Władysław Wandor, Marian Frankowski), odbył się też mecz torowy z Węgrami, który Polska w składzie Kupczak, Ignaczak, Napierała, Michalak wygrała 47,5:46,5. Warto też odnotować pobicie przez Józefa Kupczaka w roku 1938 bardzo prestiżowego rekordu Polski Henryka Szamoty z WTC na 200 m, który utrzymywał się od roku 1930.

W roku 1938 powstało Krakowskie Towarzystwo Kolarskie (prezes Adam Bobula), które jednak nie zdążyło przed wojną rozwinąć organizacyjnych skrzydeł. Warto tu jednak odnotować cele statutowe Towarzystwa, a to: „rozbudzanie życia sportowego wśród społeczeństwa wogóle, organizowanie zaspokojania potrzeb materialnych Członków oraz podniesienie poziomu kulturalnego wśród Członków”. Zaś członkiem Towarzystwa mogła zostać „każda osoba czci nieposzlakowanej bez różnicy płci i przekonań politycznych”.

Odnotowania wymaga też przedwojenna niezrealizowana inicjatywa z roku 1938 budowy przy ruchliwych drogach odpowiednika obecnych ścieżek rowerowych, to jest „szerokich na 1,50 metra szutrowanych a następnie walcowanych torów rowerowych dla wygody i bezpieczeństwa cyklistów”, początkowo do Borku Fałęckiego, do Bronowic i z Chrzanowa do Byczyna.

Należy też wspomnieć o planach organizacji w Polsce kolarskich Mistrzostw Świata w roku 1941 właśnie w Krakowie, gdyż warszawski tor kolarski na Dynasach został rozebrany w roku 1936, a drugi (nieudany) warszawski tor Legii wcześniej, bo w roku 1929.

### **Najważniejsze wydarzenia tego okresu**

- srebrny medal Jana Łazarskiego na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w roku 1924
- oddanie do użytku toru Cracovii w roku 1921, betonowego w 1926 i oświetlenie w roku 1938
- Mistrzostwo Polski na szosie Wiktora Hochsmanna (KKCiM) w latach 1922, 1923, 1924
- Mistrzostwo Polski na torze w Jana Łazarskiego (Cracovia) w latach 1924, 1925, 1926
- powstanie Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego w roku 19..
- w roku 1927 najwięcej w Polsce klubów było w Krakowie (10)
- w 1925 wyścig górski Kraków – Zakopane przekształcony w 1929 w górskie MP
- pierwsze sukcesy na szosie Władysława Wandora i Władysława Motyki
- pierwsze sukcesy na torze Józefa Kupczaka – Mistrzostwo Polski w sprincie 1938
- pierwsza inicjatywa „ścieżek rowerowych”
- plan organizacji Kolarskich Mistrzostw Świata w roku 1941

## **Rozdział III. Po wojnie**

Zaraz po wojnie polskie życie kolarskie najszybciej zaczęło odradzać się właśnie w Krakowie, który ucierpiał najmniej ze wszystkich polskich miast wskutek działań wojennych. Już 23 września 1945 roku nastąpiło otwarcie toru kolarskiego Cracovii, a 29 października tegoż roku na pierwsze duże zawody torowe przybyło, mimo niezbyt tanich biletów, aż 4000 widzów spragnionych kolarskich wrażeń. Na wstępie przeżyli oni pewne rozczarowanie, gdyż nie zgłosili się na start zapowiadani wcześniej czołowi kolarze krakowscy: Leon Dąbrowiecki i Adam Wiśniewski, ale za to

przybył z Łodzi Jerzy Beck, wschodząca gwiazda nie tylko łódzkiego kolarstwa, który wygrał wyścigi na 200 m. Drużynę na 4000 m wygrała znakomita ekipa z Łodzi (Kraków był 3 - Motyka, Musiał, Słonina, Giza), w wyścigu australijskim zwyciężył Pietraszewski przed Motyką, a w amerykańskim łódzka para Beck- Leśkiewicz, Warto wspomnieć, że w tym czasie tor kolarski Cracovii był jedynym czynnym torem kolarskim w Polsce, w związku z czym tu odbyły się pierwsze po wojnie Mistrzostwa Polski w lipcu 1946 roku.

W tym czasie, w roku 1946 w Krakowie istniało 6 klubów kolarskich: Cracovia, KKCiM, Garbarnia, RKS Legia, Krakowskie Towarzystwo Kolarskie oraz Włókniarz. Trenowało w nich i startowało mnóstwo czołowych kolarzy polskich: Józef Kupczak, Mistrz Polski w sprincie roku 1946, 48, 53, Wicemistrz 1949 i brązowy medalista 1947, 50, 52, Mistrz Polski w drużynie 4000 m w latach 1946 i 52 (z Włókniarzem), brązowy medalista w wyścigu dystansowym 50 km roku 1954; Władysław Wandor, który, podobnie jak Kupczak, swoją bogatą karierą rozpoczynał jeszcze przed wojną, a w roku 1946 zdobył tytuł Mistrza Polski w drużynie 4000 m (drużyna RKS Legia z Kupczakiem, Dąbrowieckim i Gomułką), tytuł wicemistrza Polski w przełajach w roku 1948, srebrny i brązowy medal w latach 1948 i 49 w górskich Mistrzostwach Polski, również tytuł drużynowego Mistrza Polski na szosie w roku 1952 (drużyna Włókniarza m.in. z Gabrychem) i startował w 3 pierwszych Wyścigach Pokoju; Władysław Musiał, Wicemistrz Polski w sprincie w roku 1948; Tadeusz Gabrych, brązowy medalista Mistrzostw Polski i górski Mistrz Polski 1946, srebrny medalista w wyścigu dystansowym na torze w roku 1946, a złoty w 1949 z drużyną z Łodzi, Władysław Motyka (KTK) dwukrotny uczestnik Wyścigu Pokoju, Franciszek Giza, Stefan Badoń (RKS Legia) górski wicemistrz Polski 1946, Józef Motyl (RKS Legia), Adam Słonina (Cracovia), Jan Ptak (RKS Legia), Władysław Kruk (KTK), Stanisław Sternalski, Alojzy Kromka i Antoni Wręzlewicz (wszyscy RKS Legia), Leon Dąbrowiecki (RKS Legia) Mistrz Polski w drużynie Włókniarza na 4000 m i wicemistrz Polski na 50 km w roku 1946.

Najlepszym obrazem siły krakowskiego kolarstwa w tej zdeorganizowanej powojennej Polsce jest lista rankingowa Polskiego Związku Kolarskiego za roku 1946. Szosa: 1. Tadeusz Gabrych (KKCiM), 8. Władysław Wandor (RKS Legia), 9. Władysław Motyka (KTK); tor: 1. Józef Kupczak (RKS Legia), 3. Karol Janik (Cracovia), 4. Leon Dąbrowiecki (RKS Legia), 6. Adam Gomułka (RKS Legia), 9. Władysław Musiał (KTK).

W latach 1946 - 48 odbyło się na torze Cracovii (oprócz Mistrzostw Polski w roku 1946 i w roku 1948) wiele wspaniałych imprez kolarskich z bardzo licznym udziałem publiczności. Niech przykładem będą „Międzymiastowe zawody torowe” rozegrane 8 sierpnia 1947 roku. Na torze zjawili się najlepsi polscy kolarze, a bilety w cenie: trybuna 100 zł, stojące 50 zł, studenci i wojskowi do sierżanta – 30 zł rozchodziły się jak woda. Organizatorami było Krakowskie Towarzystwo Kolarskie i RKS Legia. Przy tłumnej publiczności i głośnym aplauzie zwyciężali: sprint – Kupczak (Garbarnia), australijski – Gabrych (Garbarnia), Motyka (KTK), Giza (Legia), 15 okrążeń z 3 finiszami – Napierała (Sarmata W-wa), amerykański na 50 okrążeń – Dąbrowiecki – Gabrych.

Tydzień później 16 sierpnia znów KTK i RKS Legia organizują Mini Sześciodniówką kolarską – każdy „dzień” trwał 15 min. Wygrała para Kupczak - Gabrych przed warszawiakami Napierała - Kudert, trzecia para to Słonina - Motyka, a czwarta Giza - Badoń. Był jeszcze drużynowy wyścig na 10 okrążeń toru. 1. Kraków (Gabrych, Kupczak, Dąbrowiecki, Badoń) 2. Poznań, 3. Warszawa 4. Kraków 2 (Giza, Słonina, Kromka, Motyka). Prasa odnotowała liczną publiczność, ogromny doping dla krakowian oraz tanie bilety wstępu.

Powróciły też wyścigi szosowe, między innymi 4 sierpnia 1946 roku odbył się zorganizowany przez KKCiM wyścig Kraków – Katowice – Kraków, 7 października zawody RKS Legia, a tydzień

później zakończenie Sezonu i Mistrzostwa KTK na trasie 50 km Kraków – Krzeszowice – Kraków (wyniki: Motyka, Słonina, Dymek, Czyż, Musiał, Bednarz, Klimczyk. Sędziowali: Sendler, Rachwał, Pitio, Rabiaryz), 16 czerwca 1947 odbyły się Mistrzostwa Woj. Krakowskiego na 100 km na trasie Kraków - Jaworzno – Kraków (1. Gabrych KKCİM, 2. Motyka KTK, 3. Musiał KTK, 4. Słonina KTK, 5. Motyl KKCİM, 6. Chyłko KTK, 7. Kowalski KKCİM, 8. Klimczyk KTK). 18 kwietnia 1948 kolarze rozpoczęli sezon mszą w Rynku i defiladą przez miasto oraz wyścigami z metą przy Parku Jordana (Kupczak, Słonina, Musiał). Kalendarz roku 1949 to między innymi: 28 maja - Mistrzostwa Okręgu na trasie Kraków – Jaworzno 100 km – zwycięża Władysław Motyka, 12 czerwca Kraków – Kochanów – Kraków 50 km zwycięża Bobek, 24 lipca - Górskie Mistrzostwa Polski Borek Fałęcki – Morskie Oko wygrywa zawodnik Ruchu Chorzów Nowiczek, 7 sierpnia IV Wyścig Związkowca Kraków – Jawornik 50 km, 9 października – Wyścig na 50 km organizowany przez KOZKoł, 17 października – Wyścig Bronowice – Dulowa – Bronowice.

Odnotowania wymaga też przeprowadzanie przez kluby kolarskie wielu wycieczek rowerowych (wciąż traktowanych jako sport) np. w roku 1946 KTK zorganizowało między innymi wycieczki rowerowe w Pieniny, do Częstochowy, Ojcowa, Myślenic, Tenczynka. Wśród uczestników wyróżniła się kolarzka Bieńczycka, która odbyła 14 wycieczek i przejechała 1200 km.

25 września 1947 roku wystartował (oczywiście z Krakowa) pierwszy po wojnie VI Wyścig Dookoła Polski. Na starcie I etapu w Krakowie pod redakcją Dziennika Polskiego stanęło 60 kolarzy, w tym Legia Kraków (Wandor, Giza, Radoń, Ptak, Sternalski, Kromka, Wrężlewicz); Garbarnia Kraków (Kupczak), KTK (Kruk, Motyka), KKCİM Kraków (Motyl). Warto zwrócić uwagę na nagrody, o które walczyli kolarze w biednej powojennej Polsce, między innymi: golf wełniany, materiał na garnitur, 5 kg cukierków, talerz drewniany, 100 biletów wizytowych, srebrna papierośnica!, lampa stojąca.

Warto tu też wspomnieć wspaniałe grono działaczy kolarskich, którzy w tych bardzo trudnych powojennych warunkach, kiedy brakowało praktycznie wszystkiego, potrafiło organizować życie kolarskie w Małopolsce. I tak Krakowski Okręgowy Związek Kolarski odrodził się w roku 1946 pod przewodnictwem Jerzego Grzybowskiego. Kierownikiem sekcji kolarskiej Cracovii został Jan Grzybkowski, który z wielkim poświęceniem kierował tą sekcją aż do roku 1972. W Tarnowie sekcję kolarską Unii reaktywował w roku 1949 Leopold Roleski (Zdzisław Glebowicz – późniejszy działacz i prezes Okręgowego Związku Kolarskiego w Tarnowie zdobył wicemistrzostwo Polski Związków Zawodowych).

Przełom lat czterdziestych i pięćdziesiątych to przede wszystkim duże zmiany organizacyjne w polskim sporcie, w tym i w kolarstwie. Wzorem ZSRR sport został upolityczniony, powołano pionierzy sportowe i zrzeszenia, a na początku roku 1951 został zlikwidowany Polski Związek Kolarski i jego funkcje przejęła najpierw Sekcja, a potem Wydział Kolarstwa Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. W kolarstwie dla władz liczył się tylko sztandarowy Wyścig Pokoju oraz inne polityczne występy kolarzy (np. w roku 1951 na Zlocie Młodzieży w Berlinie polska drużyna w składzie Gabrych, Królak, Wilczewski, Liszkiewicz zajęła 2 miejsce).

Zmiany „na górze” wiązały się naturalnie ze zmianami „na dole”, w tym i w Krakowie. I tak w roku 1949 KS Cracovia zmieniła nazwę na Ogniwo MPK (Zrzeszenie Ogniwo, potem Sparta, a potem Start) i przeniosła swoją siedzibę do lokalu ZKS Tramwaj, powstała też sekcja kolarska Wisła (Zrzeszenie Gwardia), do której ratując życie akces zgłosiło Krakowskie Towarzystwo Kolarskie ze swoimi czołowymi zawodnikami: Wandorem, Słoniną, Bobakiem, Skalką, Motyką (który w roku 1949 w Mistrzostwach Polski zajął ex-equo miejsce 2-5), powstała też sekcja Włókniarz Związkowiec łącząca Legię i Garbarnię. Powołana również została sekcja kolarska WLKS Krakus

(zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe) „zgarniająca” pod swe skrzydła czołowych zawodników z Oświęcimia (Antoni Palka, Benedykt Baścik), Tarnowa (Zdzisław Glebowicz) i Nowego Targu (Jan Szal) oraz Zrzeszenie Unia, zagarniające KKCiM. Silną sekcję miał tarnowski Metal (zrzeszenie Stal, pion CRZZ) zdobywając w roku 1950 wicemistrzostwo Związków Zawodowych ze Zdzisławem Sowiźrałem, Jerzym Wrzosem, Franciszkiem Skalakiem. Zmiany te nie ominęły oczywiście również i Związku Okręgowego, który został przemianowany na Sekcję Kolarską Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Nie ominęły również i samego toru kolarskiego, gdzie nowej „władzy” nie spodobały się wykonane podczas budowy toru „kapitalistyczne” reklamy kawy, więc polecili zamalować je lepikiem, co uniemożliwiło na jakiś czas rozgrywanie zawodów.

Na kanwie tych zmian organizacyjnych w roku 1950 wyłoniła się w Krakowie nowa silna sekcja kolarska w „nowym” klubie Korona, który powstał z fuzji Korony, Związkowca, Legii i Garbarni. W klubie tym, który do roku 1957 występował pod nazwą Włókniarz, powołana została sekcja kolarska, nawiązująca do tradycji jednego z najsilniejszych krakowskich przedwojennych klubów czyli Sokoła Podgórze II. Duszą nowego klubu, najlepszym zawodnikiem i jednocześnie trenerem był czołowy polski kolarz Władysław Wandor, który znalazł się w klubie z całą Garbarnią i wychował pokolenie znakomitych zawodników takich jak czołowy polski kolarz Adam Wiśniewski (uczestnik Wyścigu Pokoju), Marian Sońnicki (Mistrz Polski z roku 1960), Henryk Rozwadowski (czwarty w Mistrzostwach Polski), Stefan Dyras (kadra CRZZ), Jan Wiecheć (zwycięzca wyścigu Doliną Popradu), Roman Niechaj (Mistrz Województwa), Henryk Lupa, Szczepan Dyras, Romuald Makar, Aleksander Rzepa, Tadeusz Wiecha, Tadeusz Urbanek, Kazimierz Łodziński, Stanisław Bąk, Ryszard Kolasiewicz, Janusz Morawski, Tadeusz Waligórski, Alojzy Kromka, Trytek, Woźniak, Bączalski, Staszczyk. Potęgę klubu budowali również zawodnicy, którzy zasilili go przychodząc z innych krakowskich klubów: Józef Kupczak (wielokrotny Mistrz Polski na torze), Andrzej Słoński (Mistrz Województwa, zwycięzca dziesiątków wyścigów), Leon Dąbrowiecki (torowy Mistrz Polski w drużynie), Tadeusz Jarzyna (10 w challengu PZKol) Jerzy Kozdęba (Tour de Pologne), Tadeusz Klemensiewicz. W tymże roku sekcja kolarska Korony zrzeszała 67 zawodników i startowała w 54 imprezach, z których wygrała 27. A w roku 1960 (Mistrzostwo Polski Sońnickiego i 1,3,4,9 miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzików)) po kilkuletnim kryzysie sekcja liczyła już 127 członków, w tym 79 zawodników licencjonowanych i była największym klubem kolarskim w Małopolsce. Gdy w roku 1963 Władysław Wandor zajął się kadrą olimpijską, trenerem Korony zastał Andrzej Słoński, a po nim Janusz Kucinski, zaś kierownikiem sekcji był Józef Salamon, którego zastąpił później Tadeusz Ginter. Klub wstąpił się również organizacją kryteriów w Rynku Głównym, bardzo popularnych wśród młodzieży Małych Wyścigów Pokoju oraz zawodów na torze żużlowym na stadionie Korony.

Zmiany organizacyjne w polskim sporcie nie ograniczyły jednak zbytnio małopolskiego „życia wyścigowego”, bo wciąż odbywało się w Małopolsce wiele imprez zarówno na torze, jak i na szosie. Przywołać tu warto przede wszystkim Górskie Mistrzostwa Polski, które na trasie Kraków – Zakopane odbywały się w latach 1949/52/53/54/55 (wygrane w roku 1953 przez rewelacyjnego 17-letniego Elka Grabowskiego) oraz bardzo popularny Wyścig Dookoła Wawelu, wygrany na początek w roku 1953 przez Władysławów: Wandora i Motykę, ale wystartował w nim również jako kolarz Cracovii ... Roman Polański. Były też wyścigi pokoju Kraków – Zakopane, wyścigi do Skały Kmity, Mistrzostwa Województwa Krakowskiego, coroczne Mistrzostwa Krakowa, dwuetapowy wyścig w Nowym Sączu (1953), Kraków – Bochnia – Kraków, Dzień Spółdzielczości 1956 Kraków – Obidowa – Kraków, coroczne Wyścigi Otwarcia Sezonu, Oświęcim – Mikołów, Wyścig Doliną Popradu i Dunajca (przekształcony w roku 1956 na Szosami Podhala - poprzednik Małopolskiego Wyścigu Górskiego), Mistrzostwa AGH (z metą na Alejach – wygrane w 1955 i 56 przez zawodnika Cracovii Aleksandra Sędzimir), w 1956 zawodnicy Garbarni wygrali wyścigi Oświęcim – Wadowice – Oświęcim (Franciszek Lupa) i Puchar Przyjaźni (Stanisław Bąk), a w Mistrzostwach

Województwa w Przelajach w roku 1954 startowało aż 61 zawodników – wygrał Otto Wasiuczyński z Gwardii. Warto tu też odnotować inicjatywę bardzo popularnych wyścigów torowych rozgrywanych przed i w trakcie meczów ligowych piłkarzy Cracovii (oczywiście przy pełnych trybunach). Należy też pamiętać, że w latach powojennych zawodnicy uprawiający kolarstwo dzielili się na dwie grupy: kolarzy z licencjami klasy A i tzw „kartowiczów” klasy B – młodych zawodników zaczynających karierę, dla których prowadzono oddzielne wyścigi i klasyfikacje.

Na początku lat pięćdziesiątych na kolarską emeryturę przeszło kilku czołowych krakowskich zawodników, zajmując się pracą trenerską bądź organizacyjną. I tak Władysław Wandor, który w roku 1950 znalazł się jeszcze na 5 miejscu najlepszych zawodników polskich, został trenerem podgórskiego klubu Korona – Włókniarz, a następnie asystentem trenera i trenerem szosowej kadry Polski z również krakowskim asystentem Tadeuszem Waligórskim. Władysław Motyka zaczął trenować kolarzy ZS Gwardia, Józef Kupczak został trenerem Cracovii, a Karol Janik objął kierownictwo sekcji kolarskiej Hutnika.

Sekcja Kolarska WKKF (czyli ówczesny KOZKol) podała listę najlepszych kolarzy za rok 1953: 1. Adam Wiśniewski (OWKS), 2. Jan Żelazny (Gwardia), 3. Józef Motyl (Gwardia), 4. Bernard Grzywocz (OWKS), 5. Janusz Morawski (Włókniarz), 6. Alfred Magierowski (OWKS), 7. Władysław Musiał (Włókniarz), 8. Stanisław Bąk (Włókniarz), 9. Otto Wasiuczyński (Gwardia), 10. Jan Tłałka (Gwardia). Kluby: Gwardia, Włókniarz, OWKS, Ogniwo, Unia, SKS Zryw, czyli tak naprawdę: Wisła, Korona, Wawel, Cracovia, KKCiM .... takie to były czasy.

Dodatkowo pamiętać należy o innych zawodnikach tego czasu: w Ogniwie Start Stare Miasto (Cracovii) Jan Biedroń, Józef Wadowski, Marian Bień (później znakomity automobilista), Wit i Aleksander Sędzimirowie, Kazimierz Siekierski, Wiesław Wcisło, Władysław Musiał, Jerzy Kozdęba, Jerzy Kwinta, Seweryn Ratajczak, Jerzy Chudziak, Henryk Palczewski, Adam Słonina, Ryszard Peszko, Mieczysław Bobak, Adam Bednarz, Marcin Konstianpoller, Henryk Falandysz, Edward Skalka, Ryszard Piechota, Marian Świeca, Józef Sułkowski, Czesław Trznadel, Krzysztof Stala; w Gwardii (Wiśle): Jerzy Dudzik, Henryk Baecker, Ryszard Wcisło, Jan Włodek, Janusz Kucinski, Adam Broż, Ryszard Motyczyński, Adam Masłowicz, Ryszard Caba, bracia Tadeusz i Jan Dyląg, Andrzej Słoński, Jerzy Sułko, Julian Gajtka, Andrzej Waligórski, Burnat, Kapłański; we Włókniarzu Garbarni: Morawski, Dyras, Lupa, Trystek, Kozdęba, Rozwadowski, Wręzlewicz, Klemensiewicz, w OWKS (Wawel): Czabajski, Krężel, w Górniku Wieliczka: Zbigniew Dolewka, Henryk Turchan, Józef Cyganik, Przemysław Gwioździowski, w Unii Tarnów: Zdzisław Glebowicz, Szafran, w Stali Tarnów: Andrzej Puka, Zdzisław Jankowski, Tadeusz Cetera, Wrzos, w LZS Brzezinka: Franciszek Janik, Adam Kulczyk, Augustyn Bernacik, w LZS Inwałd: Henryk Miś, Wiesław Struglik, w LZS Kamienica: Marian i Władysław Wróbel, Marian Kruczek, Mikołaj Bobula.

W latach pięćdziesiątych na szybkim torze Cracovii, ustanawiano wiele rekordów Polski. W roku 1950 i 1951 na 500 m rekord ustanawiał 5x Józef Kupczak, na 1 km Lucjan Skąpski w roku 1950, Józef Grundman w roku 1955 i 1957 oraz Augustyn Wachecki i Lucjan Józefowicz w roku 1962, na 4 km w 1962 roku Jerzy Bek, Zbigniew Mąkowski i Lucjan Józefowicz, a drużyny na 4 km ustanawiały go aż 5 razy w latach 1956/57/58/62. No i najbardziej prestiżowy rekord godzinny pobił Teofil Sałyga w roku 1950, a w roku 1951 ustanowił on nawet rekordy świata w jeździe 8,9,10 i 11 godzinnej oraz na 300 i 400 km. Najszybszym kolarzem krakowskim tego okresu był Leon Dąbrowiecki.



W roku 1955 Cracovia odzyskuje swoją tradycyjną nazwę i barwy. W tym czasie trenerem klubu zostaje najlepszy sprinter przełomu lat przed i powojennych Józef Kupczak, który funkcję tę pełnił będzie przez następnych 40 lat, aż do roku 1996.

W latach pięćdziesiątych dużym powodzeniem cieszyły się torowe „mecze kolarskie” rozgrywane pomiędzy reprezentacjami krajów. I tak na krakowskim torze, przy ogromnym dopingu dla „naszych”, odbyły się spotkania: 5 lipca 1953 – mecz Polska – CSR przegrany 11:22; 18-19 czerwca 1955 pięciomecz w którym 1. ZSRR 14,5 pkt, 2. Węgry 14 pkt, 3. CSR 12 pkt, 4. NRD 10 pkt, 5. Polska 7 pkt; 23 września 1956 odbył się mecz Polska – Francja (Club Pedale Chaventonnaels) wygrany 31:15; 25 sierpnia 1957 mecz Polska – Węgry przegrany 22,5:34,5 a 8 sierpnia 1962 Polska wygrała z Węgrami 33:19. A w roku 1959 odbył się mecz torowy Kraków – Budapeszt, gdzie duże triumfy święcił zawodnik Wisły Andrzej Słoński.

W tym czasie również bardzo dużą popularność zyskały zawody rozgrywane na bieżni żużlowej stadionu Korony, czyli Włókniarza w Podgórzu. Gromadziły one tłumy kibiców, którzy przychodzili oglądać największe gwiazdy polskiego kolarstwa (m.in. Królaka, Hadasika, Łasaka, Ulika, Mistrza Spartakiady Drążkowskiego) w konfrontacji z czołowymi kolarzami Krakowa: Wiśniewskim, Boeckerem, Żelaznym, Wasiuczyńskim, Jarzyną, Sułko. Warto też, dla oddania klimatu tamtych czasów, odnotować „Wyścig Przyjaźni” z października roku 1954 rozgrywany na szosie stalinogradzkiej (czyli katowickiej) dla uczczenia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z udziałem 76 kolarzy w tym 5 kobiet, czy informację prasową że „kolarze KS Gwardia z Krakowa wyremontowali we wsi Śledziejowice k/Wieliczki sieczkarnię, młocarnię i inne narzędzia rolnicze”.

W latach 50-tych swoją późniejszą potęgę zaczęło budować kolarstwo oświęcimskie. W roku 1953 oświęcimski LZS, jako ważny i sprawnie działający, otrzymał z centrali w nagrodę partię wyczynowych rowerów wyścigowych. Natomiast na drugim końcu Małopolski, w klubie KS Wisłoka Dębica, założono w roku 1957 sekcję kolarską, która w roku 1965 uzyskała patronat firmy oponiarskiej Stomil. Sekcja ta, dzięki pozyskanemu w roku 1973 trenerowi Janowi Magierze, wychowała wielu wspaniałych kolarzy i odnosiła wielkie sukcesy w polskim kolarstwie.

W czerwcu 1955 roku na mapie Krakowa pojawiła się z inicjatywy instruktora WKKF Wiesława Pelczara nowa sekcja kolarska w klubie Stal Nowa Huta, który to klub zmienił za rok nazwę na KS Hutnik. Już w sierpniu roku 1955 sekcja zorganizowała wyścig do Proszowic, w którym z zawodnikami Włodzimierzem Lisakiem, Tadeuszem Świętoniem, Stanisławem Psicą i Sylwestrem Chabrzyckim zajęła pierwsze miejsce drużynowo, a od roku następnego organizowała z okazji Dnia Hutnika bardzo popularne wyścigi „Dookoła Nowej Huty”, na które zjeżdżali się kolarze z całej Polski (pierwsi zwycięzcy to Osiak z Lublina w 1956, Komuniewski z Sosnowca w 1957 i Tłustochowicz z Warszawy w 1958, ale w juniorach Widera z Kłodnicy w 1961, Wadowski z Cracovii w 1962 i Bęcałski z Korony w 1963). W roku 1956 klub pozyskał jako działacza i trenera znakomitego zawodnika przed i po wojennego Karola Janika, który przeszedł z likwidowanej właśnie sekcji kolarskiej w RKS Garbarnia i który był duszą tego klubu przez następne 20 lat oraz był inicjatorem organizacji Wyścigu Dookoła Nowej Huty. W roku 1959 powrócił po wojsku do Krakowa z warszawskiej Legii czołowy polski kolarz Adam Wiśniewski, stając się gwiazdą nie tylko Hutnika, ale i całego kolarstwa krakowskiego, a po zakończeniu kariery zostając znakomitym trenerem tej sekcji. Wśród 48 kolarzy Hutnika tego okresu wyróżniali się Włodzimierz Lisak, Janusz Kuciński, Tadeusz Świętoń, Antoni Woźniak, Józef Wadowski, Janusz Kasprzyk, Jerzy Kapelan, Tadeusz Kalemba, Andrzej Głowacki, Marek Rompel, Zygmunt Szybka, Tadeusz Urbanek, Bogdan Koraszewski, Franciszek Partyła, Gągulski. Zaś trochę wcześniej, bo w roku 1952, w silnym klubie

KS Górnik Wieliczka powstała sekcja kolarska z ambicjami kontynuacji działalności przedwojennego KCiM Wieliczka, ale wskutek braku trenera i sukcesów przeżyła ona tylko 5 lat.

W Żywcu, w roku 1956, powstał klub LKS Góral Żywiec, założony przez Władysława Kumorka. Klub ten stał się jakby kontynuatorem działalności jednej z najstarszych i najbardziej aktywnych przed wojną sekcji kolarskich Małopolski, powstałego w roku 1906 Sokoła Żywiec. KS Góral wstąpił się Wicemistrzostwem Polski w roku 1959 i Mistrzostwem Polski w roku 1960 swojej najlepszej zawodniczki Ireny Waligóry (inni zawodnicy tego klubu to Józef Garnarczyk, Marian Kupczak, Jan Gawlas, Tadeusz Jasek, Murański, Sufa) oraz dobrą, wraz z KOZKol, organizacją Szosowych Mistrzostw Polski w latach 1972,73,75,77, jak też wieloletnią organizacją jednego z najważniejszych ogólnopolskich wyścigów juniorów „O Błękitną Wstęgę Jeziora Żywieckiego” (organizatorzy tej imprezy to ojciec i syn Kumorkowie oraz Antoni Zajączkowski). Sekcja kolarska Górala została rozwiązana w roku 1988.

Z końcem lat 50-tych wciąż odbywało się w Krakowie wiele zawodów torowych, między innymi 27 lipca 1956 roku runda torowych Mistrzostw Polski, a 3 sierpnia 1958 roku Torowe Mistrzostwa Polski, ponadto Mistrzostwa Krakowa, Mistrzostwa Województwa Krakowskiego, międzynarodowe zawody z udziałem kolarzy Anglii, Australii, Belgii, Francji, CSR, NRD, Węgier, Włoch, ZSRR, trójmecz Kraków – Warszawa – Łódź. Jedynymi torowymi medalistami Mistrzostw Polski tego okresu byli Otto Wasiuczyński - brązowy medalista na 4 km w roku 1954 oraz trzykrotnie na 3 miejscu z drużyną zrzeszenia Gwardii w latach 1953/54/55, oraz Ryszard Piechota - brązowy medalista z roku 1958 w wyścigu dystansowym 50 km. Członkami kadry narodowej byli zawodnicy Cracovii: Jan Biedroń, Kazimierz Wyroba, Edward Bielikiewicz,

Braki dużych sukcesów krakowskich zawodników rekompensowali częściowo krakowscy trenerzy: trenerem kadry narodowej torowców został w roku 1958 Józef Kupczak (pełnił tę funkcję do roku 1962), a trenerem kadry szosowców został Władysław Wandor, który do dziś uważany jest za ojca sukcesów polskiego kolarstwa szosowego i twórcę nowoczesnych metod szkolenia („300 dni z kolarską kadrą narodową”) oraz wychowawcę swojego wielkiego następcy – Henryka Łasaka.

Warto tu też wspomnieć sędziów kolarskich tego okresu, tym bardziej, że w tym czasie sędziowie byli najczęściej jednocześnie i działaczami klubowymi, i organizatorami imprez, i często nawet trenerami. Nazwiska z tego okresu to: Roman Fijak, Jan Grzybkowski, Jacek Żurawiński, Marian Frankowski, Karol Janik, Czesław Klinik, Franciszek Lupa, Władysław Kumorek, Władysław Motyka, Stefan Badoń, Tadeusz Hoffman, Wincenty Rogowski, Jan Sawaryn, Józef Pietrusa, Józef Salamon, Stanisław Tryjański, Antoni Żabiński, Józef i Paweł Sulińscy, Józef Skorus, Jan Skoczylas.

Odbywało się też nadal wiele wyścigów szosowych, między innymi Tarnów – Wojnicz – Tarnów, Kraków – Miechów – Kraków, Kraków – Gdów, Wyścig Doliną Dunajca i Popradu, Mistrzostwa Powiatu Krakowskiego, Szosowe Mistrzostwa Krakowa (np. w roku 1957 Kraków – Wadowice – Kraków 100 km z udziałem ponad 100 zawodników – wyniki: Masłowiec - Wisła, Miś - LZS, Kozdęba - CWKS, Klemensiewicz - Korona, Biedroń - Cracovia), wyścig Kraków – Miechów – Książ 100 km – wyniki: Klemensiewicz - Korona, Lupa, Urbanek - Korona. Wyłoniono też mistrzów klubów: Korona – Klemensiewicz, Wisła – Masłowiec, Cracovia – Biedroń, Start – Sikora, Stal Nowa Huta – Kuczyński czy wyścig Kraków – Katowice – Kraków wygrany przez Tadeusza Urbanka. W roku 1958 tenże wyścig wygrał Andrzej Słoński, a Wyścig w Skale Kmity A. Sędzimir. W roku 1959 wyścig 50 km Kraków - Bochnia – Kraków 1. Piechota (Cracovia), 3. Somel (Unia Tarnów), 4. Żelazny (Wisła), a w roku 1960 Wyścig z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości wygrał zawodnik Gwardii Kaczmarczyk.

W ogłoszonej za rok 1957 klasyfikacji KOZKol za 12 najważniejszych wyścigów kolejność była następująca: 1. Urbanek (Korona), 2. Lupa (Korona), 3. Masłowiec (Wisła), 4. Miś (LZS), 5. Sułko (Wisła). W wynikach wyścigów z tych lat zwracają uwagę nazwy klubu CWKS i OWKS – to wojskowy klub WKS Wawel, który przechodził kolejne reorganizacje: w latach 1949 – 53 nazywał się OWKS (Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy), a w latach 1954 – 57 CWKS (Centralny Wojskowy Klub Sportowy).

W roku 1957 reaktywowano Polski Związek Kolarski - prezesem został ponownie, po reformatorskiej przerwie, Feliks Gołębiowski, a w skład Zarządu weszli między innymi działacze Cracovii Józef Kupczak i Edward Czyż, a następnie reaktywował się Krakowski Okręgowy Związek Kolarski - prezesem został mgr Jerzy Kunce.

W roku 1958 do KOZKol należało 18 klubów, które zarejestrowały 203 zawodników: SKS Cracovia (32 w tym 4 kobiety), TS Wisła (16), TKS Korona (20), KS Hutnik (11), KS Metal Tarnów (13), KS Unia Tarnów (10), GKS Górnik Trzebinia (13), LZS Podhale Nowy Targ (21 w tym 2 kobiety), LZS Brzezinka Oświęcim (22), GKS Victoria Jaworzno (13), LZS Kraków (7), LZS Inwałd (6), LZS Myślenice (10), LKS Góral Żywiec (9 w tym 1 kobieta), a LZS Dąbrowa Tarnowska i PTTK Kraków nie zarejestrowały zawodników. Sędziów kolarskich było 24 w tym 11 z klasą I. W tymże 1958 roku odbyły się w okręgu 44 imprezy: 34 szosowe, 7 torowe i 3 żużlowe, w tym imprez dla licencji było 12, dla kartowiczów 25, a dla niestowarzyszonych 7.

W roku 1959 powstała szkoła kolarska Cracovii, organizowano też nadal zawody na żużlowej bieżni stadionu Korony. No i kolarze brali nadal czynny udział w „życiu narodu” - zachowały się fotografie z defilady 1-majowej gdzie w ekipie Cracovii defilują na rowerach kolarze: R. Piechota, S. Ratajczak, J. Nenko, R. Kupczak, R. Skowroński, a na innej podobnej fotografii w defiladzie na rowerach jedzie kilkudziesięciu kolarzy Korony. i.

#### **Najważniejsze wydarzenia tego okresu**

- Pierwsze po wojnie zawody na torze Cracovii i pierwsze Mistrzostwa Polski
- Po wojnie w Krakowie działa 6 klubów – jest wielu dobrych zawodników
- Na liście PZKol najlepszych kolarzy roku 1946 w „10” z Krakowa na szosie 3, na torze 5
- Reorganizacja sportu w 1951 - pionierzy sportowe i zrzeszenia – Sekcja Kolarska WKKF
  - Cracovia zawiesza i wznawia działalność sekcji
  - Powstają kluby Korona i Hutnik
  - Na torze Cracovii Mistrzostwa Polski i międzynarodowe mecze torowe
  - Józef Kupczak i Władysław Wandor trenerami kadr narodowych
  - Irena Waligóra z Żywca Mistrzynią Polski
- Reaktywacja Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego i klubów w roku 1957

### **Rozdział IV. Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte**

Niestety kolarze małopolscy nie brali bezpośredniego udziału w „złotej erze” kolarstwa polskiego (mimo że za ojca sukcesów szosowców uważa się krakowskiego trenera Władysława Wandora), kiedy to Szurkowski, Szozda, Mytnik, Kowalski, Nowicki, Lis i inni zdobywali medale olimpijskie i Mistrzostw Świata, a podczas III Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w roku 1973 w Nowym Sączu ujawniły się nowe młode talenty: Krawczyk, Lang, Jankiewicz, Sujka, Jaroszewski. Co prawda w tych właśnie latach nastąpił pierwszy duży małopolski sukces w Wyścigu Dookoła Polski

(Jan Stachura z Unii Oświęcim wygrał wyścig w roku 1970), Jan Magiera był jednym z najlepszych polskich kolarzy tego czasu (1 miejsce w rankingu szosowym PZKol w roku 1968, 3x Mistrzostwo Polski, kapitan zwycięskiej polskiej drużyny w Wyścigu Pokoju), a na torze sukcesy odnosili bracia Kupczakowie (Ryszard - Mistrz Polski w sprincie 1966, Jerzy – zwycięzca Wielkiej Nagrody Polski w roku 1967), to były to tylko pojedyncze małopolskie rodzyнки we wspaniałym torcie ówczesnego kolarstwa polskiego. Na otarcie łez pozostawało małopolskim kibicom podziwianie kolarskich asów podczas Małopolskiego Wyścigu Górskiego, Kryterium o Złoty Pierścień Krakowa, czy podczas licznie wówczas w Małopolsce organizowanych Mistrzostw Polski na szosie i torze.

Na początku lat sześćdziesiątych w Małopolsce działały następujące kluby kolarskie: KS Cracovia (Józef Kupczak), KS Hutnik (Karol Janik), TKS Korona (Władysław Wandor), KKCiM, TS Wisła (Tadeusz Waligórski), KS Prądniczanka (Marian Frankowski), LZS Opatkowianka, LZS Zieleniczanka (Władysław Kućmierczyk), LZS Kraków, LZS Myślenice, TTKF Asklepios Kraków, LZS Tarnów, LZS Oświęcim (Antoni Matlak), Unia Tarnów (Leopold Roleski), KS Chełmek (Adam Kulczyk), Metal Tarnów, KS Przebój Wolbrom, LZS Płaza Chrzanów (Jan Kaduczka), Góral Żywiec (Władysław Kumorek), KS Okocim, KS Wisłoka Dębica, Naroże Juszczyń, LZS Nowy Targ (Józef Pietrusa), LZS Brzezinka (Antoni Matlak), LZS Żywiec, GKS Górnik Jaworzno (Franciszek Rytter). Działały również kluby turystyki kolarskiej, jak chociażby Sekcja Turystyczno - Kolarska istniejącego od 1906 roku RzKS Juwenia, która zorganizowała w samym 1960 roku 19 wycieczek rowerowych, w tym ostatnią jesienną ze złożeniem przywiezionego z Krakowa wieńca pod pomnikiem Lenina w Poroninie.

W roku 1961 po śmierci dotychczasowego prezesa Jerzego Kunce prezesem Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego został ppłk. dr Bolesław Urbański.

Niełą pozycję w kraju mieli trenowani przez Józefa Kupczaka torowcy. W kadrze Polski znaleźli się: Jan Biedroń, Ryszard Piechota, Jan Mikuliszyn, Ryszard i Jerzy Kupczakowie, Szczepan Kaszowski. Na szosie wyróżniali się zawodnicy z Oświęcimia: Antoni Palka (zwycięzca drugiego Małopolskiego Wyścigu Górskiego w roku 1962, 21 miejsce w Wyścigu Pokoju 1964, 2 starty w Mistrzostwach Świata i 5 w Tour de Pologne), Emil Szpitalny (12 miejsce w Tour de Pologne 1964 i 8 w drużynie na Mistrzostwach Świata 1965), Andrzej Piechaczek (wygrany wyścig Dookoła Egiptu w roku 1961, 2x w Wyścigu Pokoju i 3x w Tour de Pologne oraz 3 miejsce w Małopolskim Wyścigu Górskim 1961), Benedykt Baścik (2 miejsce w 1962 i 3 w 1963 w tymże wyścigu) oraz sławny zwycięzca Wyścigu Dookoła Polski z roku 1970 Jan Stachura, kolarze z Tarnowa: Franciszek Malik, Tadeusz Jasiak i Zdzisław Lach, lecz przede wszystkim, sądeczanin Jan Magiera, najwybitniejszy małopolski kolarz drugiej połowy XX stulecia.

Jan Magiera rozpoczął swą kolarską karierę późno, bo podczas służby wojskowej w Radomiu, a następnie w roku 1963 trafił do Cracovii pod skrzydła trenera Józefa Kupczaka. Znakomity na szosie i na torze, szosowy Mistrz Polski z roku 1966 i 1970 (wicemistrz 1971), torowy Mistrz Polski w drużynie i tandemach w roku 1961, (wicemistrz na 4 km w 1961 i 1966), kapitan zwycięskiej drużyny w Wyścigu Pokoju (indywidualnie 3 miejsce w roku 1967 i 1968), 2 x reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich i 5 x w Mistrzostwach Świata, 4 starty w Wyścigu Dookoła Polski (2 miejsce w roku 1966 i 3 miejsce w 1964). Zajmował również czołowe lokaty w dorocznych rankingach PZKol: 3 w roku 1966, 2 w 1967, 1 w 1968 i 5 w roku 1969. A gdy zakończył karierę w roku 1972 został asystentem trenera kadry narodowej oraz trenerem klubu Stomil Wisłoka Dębica, z którego zrobił czołowy klub w Polsce i gdzie wychował wielu znakomitych kolarzy. Jan Magiera zginął tragicznie w roku 2021 i od tego czasu ku jego pamięci jest organizowany w rodzinnym Starym Sączu wyścig UCI Memoriał Jana Magierzy.

W roku 1961 w redakcji Gazety Krakowskiej, z inicjatywy ówczesnego prezesa Okręgowego Związku Kolarskiego doktora Bolesława Urbańskiego oraz redaktora sportowego Ryszarda Malinowskiego, narodziła się największa impreza kolarska Małopolski czyli Małopolski Wyścig Górski. Początki były skromne – na starcie pierwszego wyścigu pod redakcją Gazety Krakowskiej na ul. Wielopole pod tzw. Pałacem Prasy (starty wyścigu na Wielopolu odbywały się aż do roku 1978), stanęło 44 kolarzy w 10 ekipach reprezentujących województwa, którzy pokonali w 4 etapach 351 km: Kraków – Nowy Sącz, Nowy Sącz – Rytro, Nowy Sącz – Zakopane, Zakopane – Kraków. Zainteresowanie wyścigiem było ogromne i z roku na rok rosło. Wypada tu przywołać nazwiska pierwszych „komandorów” wyścigu – w pierwszym wyścigu był to Jacek Żurowski, w drugim Władysław Drożdżewicz, w trzecim Czesław Franciszek Klinik, a później do roku 1973 bracia Paweł i Jan Sulińscy. Następnie funkcję tę przejął na następne 50 lat Marek Kosicki.

Na początku lat sześćdziesiątych na krakowskim torze odbywały się Torowe Mistrzostwa Polski w roku 1961 (22 czerwca), w 1962 (16 sierpnia) i w 1963 (15 września). Krakowski tor gościł również w roku 1963 Wielką Nagrodę Polski. A w roku 1965 i 1966 rozgrywane były w Zakopanem Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski. Aktywny organizacyjnie był też Tarnów, gdzie odbywały się Kryteria o Puchar Zakładów Azotowych oraz od roku 1967 trzy-etapowy wyścig dla kategorii „Orlików” (jakby wczesny prekursor Karpackiego Wyścigu Kurierów), zaś w Dębicy w roku 1969 debiutował bieszczadzki Wyścig Szlakiem Walk gen. Waltera.

Bardzo aktywnie działała sekcja kolarska w klubie KS Korona. Wystarczy wspomnieć, że w roku 1960 liczyła ona 127 członków, w tym 79 zawodników licencjonowanych, że od roku 1958 przez kilkanaście lat organizowała bardzo popularne Małe Wyścigi Pokoju, że w roku 1965 zorganizowała Nocne Kryterium wokół Sukiennic (jakby wyprzedzając powstałe w roku 1971 Kryterium o Złoty Pierścień Krakowa), a w roku 1969 na 50-lecie klubu – Kryterium Podgórskie, które zgromadziło kilkunastotysięczną publiczność (wygrał Baścik przed Dąbrowieckim). Trenerem kolarzy Korony był Władysław Wandor, asystentem Tadeusz Waligórski, a po nich Andrzej Słoński i Janusz Kuciński, późniejszy sędzia międzynarodowy i drugi (po Michale Jekieliu – sekretarzu generalnym UCI) Polak w strukturach Międzynarodowej Unii Kolarskiej. Kierownikiem sekcji był Józef Salamon, a po nim Tadeusz Ginter, również wiceprezes KOZKol. Zawodnicy Korony tego czasu to między innymi Andrzej Słoński, Roman Niechaj (najlepszy młodzik okręgu), Andrzej Hojdak, Ryszard Kolasiewicz, Józef Wadowski, Konrad Dąbrowiecki, Andrzej Waligórski, Kolasa, Słup, Wieteska, Lachman, Woźniak, Kasperek, Czajkowski. W tym samym czasie (początek lat siedemdziesiątych) w Hutniku trenowało 44 zawodników, wśród nich Edward Grylewicz, Tadeusz Kaczkowski, Ryszard Juzok, Zbigniew Madziok, Jerzy Orczyk, Eugeniusz Halo, Zbigniew Sara, Bogdan Koraszewski, Partyła, Soczyński oraz znakomity Konrad Dąbrowiecki, który przeszedł do Hutnika z Korony.

Stan liczbowy okręgowego kolarstwa tego czasu dobrze charakteryzuje liczba sklasyfikowanych we współzawodnictwie okręgowym klubów – w roku 1965 było to 19 klubów, a w roku 1966 – 25 klubów.

1966 – prezesem był Frandofert

Nie brakowało też w tym czasie pojedynczych sukcesów na torze: syn Józefa Kupczaka Ryszard Kupczak został Mistrzem Polski w sprincie w roku 1966, był też wicemistrzem w roku 1965 oraz brązowym medalistą w 1964, dodatkowo wicemistrzem Polski w tandemach 1963 i na 1 km w 1965; jego brat Jerzy – wicemistrzem Polski juniorów w sprincie w roku 1964, brązowym medalistą w roku 1966 i zwycięzcą Wielkiej Nagrody Polski w roku 1967. Po zakończeniu kariery Ryszard został trenerem Włókniarza Łódź i asystentem trenera kadry narodowej, a Jerzy w roku 1977 został trenerem kadry narodowej torowców oraz działaczem i trenerem w klubie Cracovia. Oprócz tego Szczepan Kaszowski i Jan Mikluszyn zdobywali medale w tandemach, podobnie jak Andrzej

Kosewski, który dodatkowo był Mistrzem Polski na 1 km w roku 1963 i 1965 (brąz w 1964). Dobre wyniki uzyskiwali Adam Słonina, Józef Wadowski, Kazimierz Łoziński i Józef Sułkowski. Tor kolarski Cracovii otrzymał w roku 1968 po remoncie nową nawierzchnię, na której w maju roku 1971 odbył się mecz Polska - Ukraina („nasi” wygrali 13,5:10,5), w lipcu tegoż roku odbyły się tu kolejne Mistrzostwa Polski, zaś w roku 1974 mecz Kraków – Bratysława. Rok 1968 był również smutny dla torowego kolarstwa krakowskiego - działacze i zawodnicy odprowadzili na cmentarz swoją legendę – Jana Łazarskiego.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wiele działo się na terenie Ziemi Oświęcimskiej, między innymi dzięki dużej aktywności i fachowości trenera Antoniego Matlaka, najpierw w LZS Brzezinka (bracia Księżarczykowie), potem w LZS Oświęcim (Stanisław Kain, Edward Śliwiński, Stanisław Dusik, Antoni Palka, Benedykt Baścik, Jan Chromik, Józef Urzędowski). Antoni Palka wygrał 2. Małopolski Wyścig Górski w roku 1962, Benedykt Baścik „,,,”, a obaj byli członkami kadry narodowej i startowali z sukcesami w najważniejszych wyścigach. Dalej trener Antoni Matlak i Władysław Węgrzyn założyli sekcję kolarską w silnym klubie Unia Oświęcim, gdzie sukcesy przysły wkrótce, bo wspomniany już Jan Stachura, jako pierwszy Małopolanin wygrał w roku 1970 w pięknym stylu Wyścig Dookoła Polski (na następne zwycięstwo kolarza z Małopolski trzeba będzie czekać aż 47 lat – Rafał Majka w roku 2017) oraz zajął 7 miejsce w rankingu PZKol, i w tym samym roku drużyna Unii w składzie: Stanisław Dusik, Zbigniew Siemek, Jan Stachura, Piotr Zając wywalczyła srebrny medal Drużynowych Mistrzostw Polski. W roku 1973 Jerzy Rzepka jako drugi Małopolanin – po Antonim Palce - wygrał Małopolski Wyścig Górski (znów na kolejne zwycięstwo „naszego” kolarza w tym wyścigu trzeba będzie czekać bardzo długo - 38 lat - Tomasz Marczyński w roku 2011). W tymże roku 1973 na fali kolarskich sukcesów Małopolanin Zachodniej Alojzy Lorańczyk i Mieczysław Rakowski z Benedyktem Baścikiem, który został trenerem, utworzyli klub LZS Wilamowiczanka, gdzie znowu pojawił się od roku 1980 Antoni Matlak, a sukcesy odnosili zawodnicy tego klubu Tadeusz Jasek, Marek Pelc, Stanisław Harat. Klub ten stał się załącznikiem utworzonego przez Piotra Karkoszkę w roku 1991 Sokoła Kęty, klubu wielu światowych sukcesów i wychowawcę olimpijczyków.

Początek lat siedemdziesiątych to również duża, i jak się okazało, długotrwała rewolucja organizacyjna w Krakowskim Związku Okręgowym. Bowiem w roku 1970 prezes Jan Frandofert powołał w Związku Dział Imprez pod kierownictwem nowo pozyskanego sędziego kolarskiego Marka Kosickiego. Najpierw – z inicjatywy prezesa, który był równocześnie redaktorem popołudniówki „Echo Krakowa” - powstało w roku 1971 „Kryterium Echa Krakowa o Złoty Pierścień Krakowa”, które o mało nie wygrał zawodnik Cracovii Franciszek Szyndzielarz (i byłby to jedyne w historii zwycięstwo zawodnika z Małopolski – niestety defekt w decydującym momencie pozbawił go szans), a następnie bardzo energicznie działający Dział Imprez przyciągnął do Małopolanin wyścigi najwyższej rangi krajowej - Szosowe Mistrzostwa Polski w roku 1972, 1973, 1975, 1977 do Żywca (kolejni zwycięzcy to Zbigniew Krzeszowiec, Stanisław Szozda, Wojciech Matusiak, Florian Andrzejewski), w roku 1974 do Zakopanego (Ryszard Szurkowski), w roku 1976 do Nowego Sącza (Mieczysław Nowicki), w roku 1979 do Wieliczki (Ryszard Szurkowski), a w roku 1976 Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski do Krynicy (Jan Brzeźny), Strefę Mistrzostw Polski 1978 do Nowego Sącza (Jan Brzeźny). Odbyły się też drużynowe Puchary PKOl w roku 1976 w Zakopanem, w roku ...w Zabierzowie Bocheńskim .. oraz w roku 1973 III Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w Nowym Sączu (błysnął tam talent m.in. Czesława Langa). Był też wydawany co miesiąc Biuletyn Informacyjny Sekcji Kolarskiej WFS, zawierający wszelkie aktualne informacje, regulaminy, wyniki, kalendarze (ukazało się 17 numerów tego Informatora).

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych dużo się działo w klubie KS Cracovia. Kończący karierę Jan Magiera wygrywał wiele imprez krajowych i praktycznie wszystkie w okręgu (np. w

roku 1972 między innymi Mistrzostwa Krakowa w Rzęsce, Górskie Mistrzostwa Okręgu w Juszczyne, Niesiemy Wici Pokoju w Pleśnej, kryterium w Rynku Głównym w Krakowie), sukcesy na torze i szosie odnosili Adam Słonina, Kazimierz Korcala, Franciszek Szyndzielarz, Roman Niechaj, a dodatkowo w przełajach Marcin Kristianpoller i Józef Sułkowski. W roku 1972 drużyna szosowa Cracovii zajęła 6 miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski i na dodatek pojawiło się w klubie wiele młodych talentów kolarskich: Ryszard Szostak (najlepszy polski młodzik 1974 roku), Janusz Morbitzer (zwycięzca wyścigu młodzików Szosami Podhala w roku 1973), Sławomir Oskwarek, Mieczysław Tomczykiewicz, Leszek Rusin, Janusz Etgens i Roman Dykiel (4 i 6 miejsce na OSM 1979 na torze), Marek Działowy. W roku 1972 kierownikiem sekcji po Janie Grzybkowskim został Franciszek Nahirny, a jego pomocnikiem Tadeusz Nenko. Trenerem klubowym był nadal Józef Kupczak.

Na osobną uwagę zasługuje też klub Stomil Wisłoka Dębica, prowadzony od roku 1974 przez Jana Magierę. W Dębicy zgromadził on i wychował całą plejadę znakomitych kolarzy, plasując klub na długie lata w czołówce klubów kolarskich w Polsce. I tak Stanisław Czaja wygrał w roku 1975 Bałtycki Wyścig Przyjaźni, w roku 1976 został mistrzem Zrzeszenia CRZZ, w roku 1977 zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski, a w 1980 był w Mistrzostwach 5; Józef Olchawa był 10 na Górskich Mistrzostwach Polski 1977, Andrzej Barszcz został Mistrzem Polski roku 1990, Piotr Setera 7 kolarz Górskich Mistrzostw Polski 1977, Zbigniew Kraśniak 5 w Wyścigu Dookoła Polski i 7 w Dookoła Słowacji w roku 1979, 3 w Małopolskim Wyścigu Górskim 1981, 2 we francuskim Circuit des Mines w roku 1983, Czesław Piędel 8 na Górskich Mistrzostwach Polski 1978, Sławomir Oskwarek 5 w Górskich Mistrzostwach Polski i 6 w Wyścigu Dookoła Europy 1979, Zbigniew Dziurdzia, Franciszek Ankudowicz, Stanisław Dymek .....

W połowie lat siedemdziesiątych wysoką pozycję w Polsce utrzymywali małopolscy sędziowie. Przede wszystkim wymienić tu należy Janusza Kucińskiego, jednego z dwu pierwszych polskich sędziów międzynarodowych (drugim był Krzysztof Wicha z Lublina), przewodniczącego krakowskiego Kolegium Sędziów i członka Kolegium Sędziów Polskiego Związku Kolarskiego, a później również delegata technicznego Międzynarodowej Unii Kolarskiej Amatorów. Dla przykładu: w roku 1974 odbyło się w Radomiu ogólnopolskie seminarium sędziowskie, na którym Janusz Kucinski był wykładowcą, a uczestnikami byli między innymi liczni sędziowie z Małopolski: Adam Dmochowski, Romana Fijak, Marian Minicz, Jerzy Klinik, Józef Drożdżewicz, Marek Kosicki, Janina Klimas, Janusz Kolasiewicz, Jadwiga Kita. Bardzo aktywni pozostawali też sędziowie starszego pokolenia: Marian Frankowski, Józef Orłowski, Franciszek Lupa, Józef Salamon, Józef Skorus, Czesław Klinik, Jan Grzybkowski, Jan Skoczylas, Roman Fijak, Barbara i Józef Kardasowie, ...

Lata te zapisały się również tragicznie w dziejach małopolskiego i polskiego kolarstwa. Najpierw 5 stycznia 1973 roku na szosie zakopiańskiej w Skomielnej Białej zginął w wypadku drogowym trener kadry narodowej Henryk Łasak i najlepszy kolarz młodego pokolenia Jerzy Żwirko, a 11 listopada roku następnego zginął na rowerze potrącony przez samochód Karol Janik. To cała historia krakowskiego kolarstwa – czołowy polski zawodnik okresu przed i powojennego, zwycięzca dziesiątków wyścigów na torze i na szosie i w przełajach, później niezastąpiony kierownik sekcji kolarskiej KS Hutnik, inicjator i organizator popularnego ogólnopolskiego kryterium Dookoła Nowej Huty (np. wyniki z roku 1970: 1. Bochnia – Kolejarz Gliwice, 2. Szpak – Włókniarz Łódź, 3. Szozda – Zarzewie Prudnik, 5. Kaszowski - Cracovia), przez wiele kadencji członek Zarządu Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego. Jego śmierć była praktycznie końcem sekcji kolarskiej w Hutniku. Dla uczczenia jego pamięci od roku 1978 było organizowane w Nowej Hucie kryterium Memoriał Karola Janika z udziałem czołowych zawodników regionalnych, np. II Kryterium w roku 1979 wygrali Stomilowcy Oskwarek przed Dziurdzią, a wśród juniorów kolarze

Cracovii Muniak przed Etgensem. Natomiast pamięć trenera Henryka Łasaka uczczono nadając szkole i gimnazjum w Skomielnej Białej jego imię i odsłaniając na terenie szkoły pomnik - postument oraz organizując co roku w Małopolsce wyścigi UCI Memoriał Henryka Łasaka.

Przykładowy kalendarz imprez tego okresu to wydany przez Dział Imprez kalendarz na rok 1975, gdzie znalazły się między innymi: Przełajowe Mistrzostwa Okręgu w Zielonkach (Władysław Kućmierczyk), Otwarcie Sezonu w Jaworznie, Błękitna Wstęga Jeziora Żywieckiego – ogólnopolski wyścig juniorów w Żywcu (Kumorkowie), Wyścig Szosami Podhala – ogólnopolski wyścig młodzików w Nowym Targu (Józef Pietrusa), Mistrzostwa Okręgu w jeździe na czas w Jaworznie, Mistrzostwa Okręgu w Oświęcimiu, Mistrzostwa Okręgu parami, Puchar Prezesa PZGS w Zielonkach, Kryterium w Jaworznie, Wyścig szosowy w Nowym Targu z kadrą juniorów, wyścig szosowy w Oświęcimiu z kadrą juniorów, Puchar Babiej Góry w Juszczynie, Puchar Ziemi Wadowickiej, Wyścig Dookoła Powiatu Limanowskiego, Kryterium Powiatu Chrzanowskiego, Dzień Spółdzielczości w Wadowicach, etapowy wyścig dla młodzików Szosami Podhala w Nowym Targu, a dla najmłodszych szkolne mistrzostwa powiatu krakowskiego i dzielnic oraz wyścigi naborowe dla niestowarzyszonych. W kalendarzu znalazło się też 15 imprez torowych, w tym Długodystansowe Mistrzostwa Polski oraz Mistrzostwa Krakowa.

No i w tymże roku 1975 kolarstwo małopolskie praktycznie przestało istnieć – tak jak przestało istnieć Województwo Krakowskie. Reforma administracyjna „przeorała” kraj, a dotychczasowy terytorialny zasięg działania krakowskiego Związku Okręgowego znalazł się nagle aż w 7 nowych województwach: krakowskim, nowosądeckim, tarnowskim, bielskim, katowickim, krośnieńskim i kieleckim (zresztą po kolejnej reformie w roku 1999 część tych terenów, bardzo aktywnych kolarsko, nigdy do Małopolski już nie powróciła, np. Żywiec czy Dębica).

Warto tu jednak odnotować ostatni challenge starego Związku z roku 1975: 1. Unia Oświęcim, 2. KS Cracovia, 3. LZS Wadowice, 4. Korona Kraków, 5. Góral Żywiec, 6. Hutnik Kraków, 7. Zieleniczanka, 8. GKS Jaworzno, 9. LZS Opatkowice, 10. LKS Naroże Juszczyn. W tym czasie w kadrze narodowej było 5 małopolskich zawodników: Sawera, Szostak, Marbitzer, Dziurdzia, Tomczykiewicz. Prezesem Związku był red. Jan Frandofert, członkiem Zarządu m.in. Alojzy Łagowski z Cracovii, sekretarzem Związku Wiesław Sikora, zastąpiony później przez Jana Grzybkowskiego.

W nowych województwach działa się różnie: w Katowicach związek już istniał, więc tylko „przygarnął” nowe tereny, w Tarnowie i Bielsku dość szybko powstały nowe okręgowe związki, w Nowym Sączu związek okręgowy założyli praktycznie działacze krakowscy, a w Krośnie związek nie powstał nigdy. Przy okazji zakładania związku w Nowym Sączu - gdzie prezesem został wiceprezydent miasta Stanisław Jacak, a działaczami byli Aleksander Giertler, Henryk Hajdyła, Ryszard Filipiak, Witold Królikowski - prowadzone były rozmowy z władzami dotyczące reaktywacji istniejącej w latach sześćdziesiątych sekcji kolarskiej w klubie WCKS Dunajec. Co prawda sekcja w Dunajcu reaktywować się nie udało, ale powołano za to nową sekcję kolarską w klubie Start Nowy Sącz, prowadzoną przez Stanisława Ślęzaka..

Zaraz po reformie, w roku 1975 nowy Tarnowski Okręgowy Związek Kolarski (prezes Zdzisław Glebowicz, sekretarz Stanisław Knapik) i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej powołali do życia w redakcji „Wieści” (red. Jerzy Gawroński i red. Zdzisław Dołęga-Łaczyński) ogólnopolski międzynarodowy wyścig dla juniorów Szlakiem Kurierów Beskidzkich Tarnów – Poprad, przez który to wyścig przewinęli się prawie wszyscy czołowi kolarze tamtych lat. Za ojca wyścigu uważa się doktora Mieczysława Króla, kierownika GOK w Jastrzębi k/Ciężkowic, zaś po stronie słowackiej głównym organizatorem wyścigu był popradzki trener Jan Glajza, były kolarz i ojciec zwycięzcy



tego wyścigu w latach 1983 i 1984 oraz Mistrza Świata w przełajach. Wyścig, który z czasem przedłużył swoją trasę na Węgry, był rozgrywany do roku 2000 i został reaktywowany w roku 2009 przez prezesa MZKol Marka Kosickiego oraz tarnowskiego działacza Tomasza Wójcika, sędziego kolarskiego i byłego zawodnika LZS Odporyszów - jako największy w Polsce wyścig UCI dla kolarzy do lat 23 – Karpacki Wyścig Kurierów. Trzeba tu też wspomnieć o innych tradycyjnych wyścigach tarnowskich tego czasu – ogólnopolskim wyścigu Niesiemy Wici Pokoju w Pleśnej i Wyścigu Wincentego Witosa w Wierzchosławicach.

W tymże roku 1976, z rekomendacji dotychczasowego prezesa redaktora Jana Frandoferta, nowym prezesem Związku wybrany został Marek Kosicki, który, z krótką przerwą, pełnił tę funkcję przez następne 50 lat.

Drugim wydarzeniem tego czasu, mającym wpływ na następne dziesięciolecia, była w roku 1976 reaktywacja działalności sekcji kolarskiej w Wojewódzkim Ludowym Klubie Sportowym Krakus w Swoszowicach. Reaktywacja ta była skutkiem przyjęcia przez prezesa Antoniego Duraka propozycji współpracy złożonej przez nowego prezesa Związku Marka Kosickiego. Wcześniej działały w okręgu 3 sekcje kolarskie LZS: LZS Opatkowice, LZS Zieleniczanka i LZS Myślenice. Kluby w Zielonkach i Opatkowicach zostały zlikwidowane, a zawodnicy z tych klubów zasiliли nową sekcję w Krakusie. Z Zieleniczki przyszli do nowego klubu między innymi: Janusz Grelecki, Jacek Jeleń, Piotr Piórkowski, a z Opatkowiaków między innymi: Mieczysław Poręba, Jan Maślanka, Zbigniew Klęk, Waldemar Rusowicz, Zbigniew Zięć, Jan Koźbiał. W sumie już w roku 1978 w WLKS Krakus trenowało 28 zawodników: 9 seniorów, 9 juniorów i 10 juniorów młodszych, w wśród nich nowa zdolna młodzież: Tadeusz Molek, Włodzimierz Piekarski, Leszek Czarnecki, Edward Nalepa, Leszek Piskorz, Piotr Mika. Klub dostał też sprzęt z likwidowanej sekcji KS Korona (nie było tego wiele: motor i kilka rowerów). Trenerami – instruktorami nowej sekcji zostali Ryszard Kossowski, Jerzy Orczyk i Krzysztof Smolarek. A w LZS Myślenice trenowało w tym czasie już tylko 6 kolarzy. Po likwidacji sekcji Zieleniczanki najlepszy zawodnik tego klubu Janusz Dziurdzia opuścił Kraków i z czasem odnosił znaczące sukcesy w klubie Stomil Dębica.

Młodzi krakowscy zawodnicy zaczęli pokazywać się w Polsce: Mieczysław Poręba zajął 5 miejsce w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w roku 1977 i 6 miejsce w Górskich Mistrzostwach Polski w roku 1979, w Cracovii objawili się Ryszard Szostak (najlepszy polski młodzik roku 1975 i 4 na Spartakiadzie w roku 1977), Wiesław Muniak, który był 6 na OSM w roku 1979 i trafił do kadry narodowej na Olimpiadę w Los Angeles, Roman Dykiel, który zajął 5 miejsce w Mistrzostwach Polski 1978 i 6 miejsce na Górskich MP w roku 1978 i 79 oraz Janusz Etgens, który pokazał swój talent na torze (5 miejsce MP w wyścigu dystansowym 1978 a 4 w roku 1979) jak też na szosie (4 miejsce MP w wyścigu górskim w roku 1980).

Niestety w tych latach tor kolarski Cracovii był już martwy z powodu złego stanu technicznego, a też i braku zawodników torowych. Odżył co prawda na chwilę w roku 1979, gdy do Małopolski po raz kolejny zawitała Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i po wielu staraniach działacze Cracovii i Związku wymusili na władzach Krakowa środki na częściowy prowizoryczny remont. Przy tej okazji udało się też rozegrać mecz torowy Kraków – Kijów – Bratysława, ale w meczu tym drużynę „Krakowa” stanowili prawie w całości zawodnicy wypożyczeni z Łodzi.

Warto przy tej okazji wspomnieć o sportowych kontaktach pomiędzy „bratnimi miastami” Krakowem, Kijowem i Bratysławą, co dotyczyło oczywiście również i kolarstwa. Co roku odbywały się spotkania „przyjaciół” na imprezach sportowych, w tym i kolarzy na wyścigach zarówno torowych jak i szosowych, i każdego roku odbywało się to w innym kraju. Zabawne, że któregoś roku ekipa kolarska Krakowa z całym sprzętem przyjechała do Bratysławy na mecz torowy 25

kwietnia i... zastała zamknięty stadion. Po wielu wyjaśnieniach okazało się, że zaproszenie dotyczyło 25 maja (bo kveten to po słowacku maj) i ekipa musiała przyjechać do Bratysławy znowu dopiero za miesiąc.

W roku 1978 challenge okręgowy wygrał Mieczysław Poręba (WLKS Krakus) przed Kazimierzem Korcałą i Mitką (obaj Cracovia), w juniorach młodszych triumfował Roman Dykiel przed Januszem Etgensem (obaj Cracovia). Klasyfikacja klubowa: 1.KS Cracovia, 2.WLKS Krakus, 3.Turbacz Nowy Targ. W Związku Krakowskim istniały wówczas jeszcze kluby: KS Prądniczanka, LZS Myślenice i Start Nowy Sącz. Prezesem LKS Turbacz Nowy Targ był Bolesław Kępa, a trenerem Jan Chromik. Razem w okręgu trenowało około 100 zawodników, z których 43 uzyskało klasy sportowe.

Związek podjął akcję powoływania do życia nowych imprez poprzez lobbing u władz lokalnych. Tak powstał w roku 1978 Wyścig o Krysztal Wieliczki (pierwsi zwycięzcy: Dziurdź, Oskwarek, Maślanka, w juniorach: Wróbel, Działowy, w jun. młodszych Etgens, Dykiel, w młodzikach: Konopka, Czernecki, Kawka). Powstał też wyścig O Korund Skawiny, Kryterium Memoriał Karola Janika w Nowej Hucie, Kryterium Podgórze na ul. Kapelanka, Kryterium o Puchar Prezydenta Nowego Sącza (na Alejach, pierwszy zwycięzca Janusz Pożak), przełaje w Swoszowicach - Mistrzostwa LZS (1979 – Maślanka, junior Muniak, jun. mł. Molek), przełaje w Podgórzu - strefa Mistrzostw Polski – trasa przez stadion Korony.

1979 – Szosami Podhale juniorów – Paweł Klocek LKS Turbacz Nowy Targ 4 miejsce

W roku 1979 z inicjatywy krakowskiego Związku zapoczątkowano współpracę Okręgów Polski Południowej – okręgi krakowski, tarnowski, nowosądecki i bielski porozumiały się w tej sprawie.

### **Najważniejsze wydarzenia tego okresu**

- Jan Magiera czołowym polskim kolarzem
- W roku 1961 w redakcji Gazety Krakowskiej powstał Małopolski Wyścig Górski
- 8 x Szosowe Mistrzostwa Polski w Małopolsce 1972 – 1979 (1978 Eliminacje MP)
- Torowe Mistrzostwa Polski w Krakowie 1961 – 63 i 1971, 1975
- Sukcesy kolarzy klubów Stomil Dębica i Unia Oświęcim
- Jan Stachura wygrywa Wyścig Dookoła Polski w roku 1970
- Jerzy Rzepka wygrywa Małopolski Wyścig Górski w roku 1973
- W roku 1971 w redakcji Echa Krakowa powstało Kryterium o Złoty Pierścień Krakowa
- Marek Kosicki zostaje prezesem Okręgowego Związku
- Podział Okręgu na 7 nowych województw w roku 1975 – nowe Związki Okręgowe
- Karol Janik ginie w wypadku w 1974 roku
- Wysyp młodych talentów w klubie Cracovia
- Reaktywuje działalność sekcja kolarska WLKS Krakus w roku 1977
  - Inicjatywa współpracy Okręgów Polski Południowej

## **Rozdział V. Koniec XX wieku**

Głównymi aspektami rzutującymi na działalność sportową w tym okresie były gorące politycznie czasy (Solidarność, stan wojenny, kryzys gospodarczy) oraz „rozbiecie dzielnicowe”, będące skutkiem reformy administracyjnej z 1975 roku. Dawne kolarstwo małopolskie, rozdzielone teraz na 7 województw i na 6 Okręgowych Związków Kolarskich, było z natury rzeczy bardzo słabe w każdym z tych województw. Dodatkowo głębokie zmiany administracyjne i nowe zasady

gospodarcze zburzyły dawny system finansowania sportu, tak że po roku 1990 wszystko zaczynało się praktycznie od nowa. Ale właśnie w tym trudnym czasie działacze małopolscy wykazywali nadzwyczajną aktywność organizacyjną i to na wielu polach – powoływania nowych klubów i imprez, organizacji dużych zawodów, czy też organizowania współpracy pomiędzy podzielonymi okręgami.

Zapoczątkowana w roku 1979 inicjatywa wspólnego działania okręgów z terenów dawnego Województwa Krakowskiego doprowadziła do podpisania w roku 1980 w Krakowie porozumienia pomiędzy okręgami krakowskim, tarnowskim i bielskim, a zaraz później też katowickim, nowosądeckim i częstochowskim o prowadzeniu wspólnego kalendarza imprez Polski Południowej, wspólnego challenge'u o Puchar Redakcji Sportowej Telewizji Kraków, organizacji wspólnych Mistrzostw Polski Południowej, wspólnego szkolenia sędziów i obsady przez sędziów wyścigów.

Początek lat osiemdziesiątych to intensywne próby pobudzenia kolarstwa w województwie krakowskim. I tak z okazji domniemanego 60-cio lecia Związku w roku 1983 na specjalnej gali wręczono 147 zasłużonym historycznie osobom dyplomy z podziękowaniem i z zaproszeniem do dalszego działania, a w styczniu roku 1984 odbyło się w Krakowie wyjazdowe zebranie Zarządu Polskiego Związku Kolarskiego z udziałem prezesa Witolda Dłużniaka i sekretarza generalnego Andrzeja Gielke. Przeprowadzono też nabór na kurs instruktorów, co zaowocowało uprawnieniami dla nowych 9 szkoleniowców, zaś grono działaczy okręgowych powiększyło się aż o 15 osób. Związek zorganizował 7 Małych Wyścigów Pokoju ze 150 uczestnikami, gdzie pokazały się takie kolarskie talenty jak Molek, Czernecki, Piekarski. Jednocześnie jednak, wskutek słabości krakowskich klubów, nastąpił odpływ czołowych zawodników do innych okręgów, oferujących lepsze możliwości rozwoju. Tak Kraków opuścili: Szostak, Dziurdzia, Oskwarek, Muniak.

Biuro Związku w roku 1982 zostało przeniesione z Korony do Domu Sportu przy ul. Stolarskiej, a urzędującym sekretarzem Związku była Barbara Cieślik. Pomimo stanu wojennego i głębokiego kryzysu udało się zaopatrzyć kluby okręgu w przydzielone z centrali rowery Jaguar (1 Super dla Poręby, 6 Specjali i 20 Standard) oraz części do nich. Przedstawicielem Krakowa w Zarządzie Polskiego Związku Kolarskiego był Janusz Kuciński, a w Kolegium Sędziów PZKol Janusz Kuciński i Marek Kosicki (w Małopolsce aktywnych było około 40 sędziów).

Przypomnieć tu warto postać Józefa Drożdżewicza, wieloletniego sekretarza i członka Zarządu Związku, syna zasłużonego działacza czasów przed i powojennych Władysława Drożdżewicza i duszę wszelkich krakowskich inicjatyw kolarskich lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Zwraca też uwagę wielopokoleniowość innych małopolskich działaczy, bo oprócz Drożdżewiczów były to rodziny Fijaków (sędzina Romana Fijak była córką powojennego przewodniczącego Kolegium Sędziów Romana Fijaka), Kliników (Jerzy Klinik - wieloletni członek Zarządu i przewodniczący Kolegium Sędziów był synem sekretarza Związku i sędziego lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Franciszka Czesława Klinika), Piechaczków (córka czołowego kolarza lat 60-tych Andrzeja Marzena była sędziną i członkiem Komisji Rewizyjnej), Skoczylasów (sędzina Sabina Skoczylas była córką zasłużonego sędziego Jana Skoczylasa), Kumorków w Żywcu (Władysław Kumorek założył klub Góral Żywiec i wraz z synem zorganizowali w Żywcu wiele Mistrzostw Polski oraz wyścigów juniorów O Błękitną Wstęgę Jeziora Żywieckiego), Kramarczyków w Stryszowie (Andrzej Kramarczyk założył klub Aquila Stryszów i praktycznie założył w Polsce dyscypliny trial i BMX, a syn Tomasz i córka Anna odnosili światowe sukcesy w trialu, zaś Tomasz sprawował później nawet funkcję wiceprezesa PZKol), czy sekretarza Związku i sędziny Agaty Gibek, córki Bożeny Gibek/Skrzypnik, pełniące wcześniej te same funkcje.

Stan małopolskiego kolarstwa w roku 1984 był następujący: KS Cracovia - 24 zawodników z trenerem Józefem Kupczakiem (kierownik sekcji Mieczysław Bobak), WLKS Krakus z 13 zawodnikami i nowym od 1983 roku szkoleniowcem Zbigniewem Klękiem (kierownik sekcji Bogdan Koziarowski), KS Prądniczanka z 16 zawodnikami (kierownik sekcji Marian Frankowski, szkoleniowiec Jan Golc), KKCiM Smok z 3 zawodnikami, LZS Myślenice – 3 (Bronisław Ryś), Start Nowy Sącz– 21 (Stanisław Ślęzak), Turbacz Nowy Targ – 18, Stomil Wisłoka Dębica – z 27 zawodnikami (Jan Magiera), LZS Jadowniki – 11, LZS Tarnów – 2. Zlikwidowane zostały niegdyś aktywne kluby krakowskie: Hutnik (Karol Janik zginął w roku 1974) oraz Korona (brak trenera, brak finansowania). W samym okręgu krakowskim był tylko jeden trener na etacie – Józef Kupczak w Cracovii, a reszta instruktorów działała społecznie. Sukcesy na ogólnopolskiej arenie odnosili: Mieczysław Poręba i junior Maciej Bubula z Krakusa (górski wicemistrz Polski), Paweł Mosór i Marek Działowy z Prądniczanki, Janusz Etagens z Cracovii (mistrz Zrzeszenia Start), a z KKCiM kolarze Masters: Kazimierz Korcala (srebrny medalista Mistrzostw Świata i Mistrz Polski), Józef Magda i Katarzyna Szczurek – również Mistrzowie Polski oraz zawodnicy w trialu - Kazimierz Jaromir i Piotr Surga.

Szczupłość własnego terenu działacze Związku nadrabiali koordynacją spraw kolarskich całej Polski Południowej. I tak prowadzili Makroregion Południowy PZKol dla 6 województw: krakowskiego z 4 klubami, tarnowskiego z 3 klubami, rzeszowskiego z 3 klubami oraz krośnieńskiego, nowosądeckiego i przemyskiego, gdzie było po 1 klubie, czyli razem 6 województw i 13 klubów. Oprócz tego prowadzili Zrzeszenie Okręgów Polski Południowej z okręgami: krakowskim – 4 kluby, bielskim – 4, częstochowskim – 7, katowickim -16, opolskim – 4, tarnowskim – 3, nowosądeckim – 1 klub, razem 7 województw i 39 klubów. Przykładowo wspólny kalendarz imprez tego okresu z roku 1986 liczył 92 imprezy.

I również, pomimo szczupłości terenu i klubów, intensywnie rozwijały się imprezy. Co prawda po kilku latach zmarły najmłodsze z nich, to jest Korund Skawiny i Puchar Krzeszowic, ale w ich miejsce pojawiły się nowe: w 1981 Kryterium w Nowym Sączu (wygrał Henryk Krawczyk), w 1983 przełaj O Błękitną Wstęgę Prądniczanki, a w 1984 Memoriał Antoniego Duraka w Wieliczce (prezes RW LZS zmarł w roku 1983 – pierwszy wyścig wygrał Bogdan Wodok) przekształcony w roku 1986 w ważny ogólnopolski wyścig juniorów „Dobczyce”, Kolarskie Tempo - impreza dla wszystkich rowerzystów organizowana wraz z redakcją „Tempa”, Małe Wyścigi Pokoju organizowane przy złotach kolarskich (organizator Klub Turystyki Kolarskiej PTTK Tadeusz Owsiak) czy zawody amatorskie organizowane przez Krakowski Klub Akademicki Zryw (Andrzej Styła, Paweł Nowacki). W Tarnowie odbywał się 4-etapowy Wyścig po Ziemi Tarnowskiej i Puchar Azotów, w Oświęcimiu Dni Chemika, w Dębicy wyścig Szlakiem Generała Waltera, w Żywcu wyścig juniorów O Błękitną Wstęgę Jeziora Żywieckiego (klub Góral zamknął sekcję kolarską dopiero w roku 1988), w Nowym Sączu wyścig juniorów młodszych Szosami Podhala, w Limanowej wyścig Orlików „Głosu Pracy”. Oczywiście przez cały czas organizowane też były, wciąż się rozwijające, największe imprezy Małopolski: Kryterium o Złoty Pierścień Krakowa, Małopolski Wyścig Górski i wyścig juniorów Szlakiem Kurierów Beskidzkich Tarnów – Poprad. Przywołać tu wypada osobę policjanta Andrzeja Batko, który przez kilkadziesiąt lat był „dobrym duchem” wyścigów małopolskich, walnie przyczyniając się do ich wzorowego zabezpieczenia.

Zaświeciło słońce nad torem kolarskim Cracovii, który od lat stał martwy i nie remontowany. W roku 1984 powstała mocna lokalna inicjatywa środowiskowa powołania przy torze Cracovii Ośrodka Szkolenia Olimpijskiego, co było zgodne z ówczesną polityką sportową władz centralnych. Przystąpiono do prawdziwego remontu toru i w roku 1985 powstał Ośrodek Szkolenia Olimpijskiego, na który Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przekazał pół miliona złotych. Zatrudniony został nawet wstępnie znakomity trener słowacki Kamil Hatiapka i ... wobec braku

pomocy i zainteresowania władz Krakowa, a i klubu Cracovia, cała inicjatywa umarła śmiercią naturalną.

Przez kolejną kadencję 1985 – 88 Zarząd działał nadal pod prezesurą Marka Kosickiego. Związek zatrudniał na 1/2 etatu sekretarza Bożenę Skrzypnik, a od 1986 również szkoleniowca Ryszarda Kossowskiego. W roku 1985 Marek Kosicki został członkiem Zarządu Polskiego Związku Kolarskiego, gdzie - z przerwą – pełnił funkcje członka Zarządu, wiceprezesa, skarbnika i sekretarza Zarządu aż do złożenia rezygnacji w roku 2018.

W roku 1988 klub Cracovia zarejestrował 25 zawodników, WLKS Krakus 20, Prądniczanka 8, a MKK Wieliczka 22. Wydano również 25 licencji „cykloSPORT”. Mieczysław Poręba wygrał Wyścig Dookoła Turcji, Marcin Pyjas (WLKS Krakus) wygrał Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży, Janusz Egens (Cracovia) pokazał się z najlepszej strony w Tour de Pologne i ujawniło się wiele młodych talentów: Robert Kukuła, Grzegorz Kukiela i Wojciech Szafraniec w WLKS Krakus, Józef Trybek w Cracovii, Patryk Hell i Paweł Mosór w Prądniczance. W Cracovii trener Józef Kupczak otrzymał wsparcie w osobach Jerzego Sobieniowskiego, Wiesława Wabii i swego syna Jerzego, klub MKK Wieliczka był prowadzony przez Ryszarda Kossowskiego, zaś Prądniczanka straciła swego najważniejszego działacza Mariana Frankowskiego, który zmarł w roku 1988. Wobec szczupłości kadry trenerskiej, małej liczby zawodników, braków paliwowych (benzyna na kartki) i trudności finansowych, kluby krakowskie pod egidą Związku podpisały porozumienie o wspólnym prowadzeniu treningów, obozów i wyjazdów na zawody.

Na wyremontowanym torze ruszyły (skromnie, wobec niewielkich środków i małej liczby zawodników) zawody torowe – w roku 1986 były tylko 1, w roku 1987 – 2. a w roku 1988 – już 3, w tym Torowe Mistrzostwa Polski Południowej i III seria Pucharu Nadziei Olimpijskich. Upowszechniły się zawody przełajowe: Cracovia organizowała Puchar Wyzwolenie Krakowa, Prądniczanka Błękitną Wstęgę Prądniczanki, Krakus Otwarte Mistrzostwa RW LZS, zaś w sąsiednich Jadownikach lokalny LKS organizował Ogólnopolskie Zawody o Puchar Jadownik. W roku 1987, gdy w Krakowie odbywały się Światowe Igrzyska Polonijne, działacze Związku bardzo sprawnie przeprowadzili wyścigi kolarskie wchodzące w skład Igrzysk. Oprócz imprez tradycyjnych odbywały się też w latach 1986 – 88 wyścigi w Niedźwiedziu, strefa Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży czy organizowany przez Cracovię I i II krok kolarski na Błoniach oraz zawody przy złotach turystycznych.

W tym czasie, jak zresztą od tej pory już zawsze, Kraków posiadał jedną z najsilniejszych grup sędziowskich w Polsce liczącą ponad 30 sędziów, w tym jako jedyny okręg miał 2 sędziów międzynarodowych (Janusz Kuciński i Marek Kosicki, który uprawnienia uzyskał w roku 1987). Warto tu przywołać nazwiska sędziów z roku 1984: Jerzy Klinik, Marian Frankowski, Józef Salamon, Stanisław Grad, Ryszard Golonka, Andrzej Siurek, Bożena Skrzypnik (Gibek), Józef Drożdżewicz, Romana Fijak, Jan Skoczylas, Wiesław Pietrzyk, Marek Kosicki, Janusz Kolasiewicz, Sabina Skoczylas, Stanisław Piątek, Janusz Kuciński, Franciszek Klinik, Paweł Głowacki, Bożena Kargul, Andrzej Styła, Ryszard Jakubiec, Andrzej Głowacki, Andrzej Chojnacki, Bogusław Raczyński. Nowym przewodniczącym Kolegium Sędziów, po Januszu Kolasiewicz, został w roku 1984 na następne 40 lat Jerzy Klinik. Jak zawsze silna grupa sędziów istniała również w Tarnowie, pod przywództwem jednego z czołowych sędziów polskich Adama Dmochowskiego: Tomasz Wojcik, Adam Kałużny, Maksymilian Gierach, Jadwiga Kita, Jerzy Minicz.

Na uwagę zasługuje postać najlepszego krakowskiego zawodnika tego okresu - Mieczysława Poręby. W roku 1975 wygrał on zdecydowanie jedną z edycji Małych Wyścigów Pokoju i został zapisany do klubu LZS Opatkowianka, z którym trafił do reaktywowanej sekcji WLKS Krakus.

Szybko ujawnił się jego kolarski talent: zajął 5 miejsce na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w roku 1977 i 6 na Górskich Mistrzostwach Polski 1979. Następnie będąc przez wiele lat w kadrze Zrzeszenia LZS zajmował wysokie miejsca w wyścigach krajowych i za granicą (m.in. zwycięstwo w Tour of Turkey 1985, Schiffange 1990, Tour de la Haute Marne 1991). Po zakończeniu kariery krajowej startował przez kilka lat w klubach francuskich wygrywając tam wiele wyścigów i .. pieniędzy, bo takie wyjazdy dobrych zawodników „za chlebem” za granicę były w latach dziewięćdziesiątych bardzo popularne (od nas wyjeżdżali Czaja, Szostak, Oskwarek .., ale też z Polski: Szurkowski, Charucki, ..). Po zakończeniu kariery Mieczysław Poręba pozostał z kolarstwem, otworzył w Krakowie jeden z najlepszych sklepów rowerowych w Polsce, wspierał materialnie „swój” klub WLKS Krakus i Małopolski Wyścig Górski, był też przez wiele kadencji członkiem Zarządu, a nawet wiceprezesem Małopolskiego Związku Kolarskiego.

W roku 1987 Andrzej Kramarczyk, były zawodnik Cracovii i mistrz sportów motocyklowych, założył klub Aquila Stryszów, co w przyszłości okazało się bardzo ważnym wydarzeniem, jako że ten właśnie klub przysporzył Małopolsce dziesiątki tytułów Mistrza Polski w trialu, ale też w BMX i w zjazdach. Przyniósł również naszemu krajowi wiele medali Mistrzostw Świata i Mistrzostw Europy w trialu, w tym Rafał Kumorowski był jedynym polskim kolarzem z 3 tytułami Mistrza Świata.

Kolejne lata były okresem chaosu organizacyjnego w krakowskim Związku. Dość powiedzieć, że w ciągu 6 lat Związek prowadziło ... 4 prezesów, a Zarząd praktycznie przestał istnieć. Po złożeniu rezygnacji w roku 1988 przez Marka Kosickiego prezesem został redaktor Jerzy Wicherek, po którego rezygnacji Leszek Sobol, następnie po nim Jerzy Kupczak, aż wreszcie Bogdan Koraszewski. Każdy z nich miał swoją wizję rozwoju krakowskiego kolarstwa, jednak wobec katastrofalnej sytuacji finansowej w okresie „przełomu” i braku zainteresowania władz, szybko się zniechęcał i rezygnował z funkcji. Przykładowy okręgowy kalendarz imprez roku 1992 składał tylko z 4 wyścigów szosowych i 1 torowego. Z powodów finansowych w latach 1991 i 1992 nie odbył się nawet tradycyjny Małopolski Wyścig Górski. Odbyły się jednak imprezy torowe: finansowana centralnie: Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w roku 1991 i Torowe Mistrzostwa Polski w roku 1992, wystartowały też, do kilkuletniego żywota, w roku 1994 Memoriał Jana Łazarskiego, a w 1995 Memoriał wieloletniego kierownika sekcji kolarskiej Cracovii Jana Grzybkowskiego i działacza tej sekcji Alojzego Łazowskiego. Odbywały się również organizowane przez Bogdana Koraszewskiego, a finansowane przez Konsulat Francuski wyścigi z okazji Święta Narodowego Francji - Kryterium Wawelu. Jednak w początkach lat dziewięćdziesiątych, w III Rzeczypospolitej, sytuacja finansowa i organizacyjna klubów była wyjątkowo trudna, podobnie jak i imprez.

W tym jednak właśnie trudnym czasie w roku 1991 powstał w Kętach klub UKS Sokół Kęty, zorganizowany przez Piotra Karkoszkę na bazie likwidowanego klubu LKS Wilamowiczanka. Klub ten w przyszłości okazał się wychowawcą licznego grona znakomitych zawodników i zawodniczek na światowym poziomie, zaś sam Piotr Karkoszka został jednym z najbardziej zasłużonych działaczy kolarskich Małopolski i Polski.

Podobnie w roku 1992 Józef Tylek założył w pod myślenickim Głogoczowie sekcję kolarstwa górskiego Iskra Głogoczów, który to klub osiągnął bardzo znaczące sukcesy w kolarstwie MTB, no i przede wszystkim odkrył i wychował najlepszą małopolską zawodniczkę przełomu wieków – Annę Szafraniec. Odnotować też warto nieudaną próbę założenia w roku 1991 sekcji kolarskiej w MKS MOS Wieliczka (zlikwidowana po 4 latach) oraz podjęcie działalności w roku 1995 przez Gorlicki Klub Cyklistów (Józef Mituś), który zrzeszał głównie zawodników Masters.

W roku 1994, ulegając namowom środowiska, Marek Kosicki powrócił na funkcję prezesa. W tych kilku latach absencji zorganizował razem z lokalnymi działaczami Remigiuszem Jazicem, Jerzym Szotem i Bogusławem Lorkiem pierwsze i trzecie Mistrzostwa Polski MTB w Krynicy w roku 1993 i 1995, Puchar Polski MTB w Myślenicach, a w latach 1994 - 98 wraz z Cyklo-Centrum Wojciecha Turlejskiego – oryginalny Zimowy Zjazd MTB po torze saneczkowym w Krynicy. Odbyły się też w Krynicy w roku 1994 Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski wygrane przez Kazimierza Stafieja oraz w roku 1995 Mistrzostwa Szosowe Indywidualne, wygrane przez Andrzeja Sypytkowskiego.

W styczniu roku 1995 odbyło się pierwsze po kilkuletniej przerwie, niezwykle skromne Podsumowanie Sezonu, gdzie dyplomy za sezon 1994 otrzymali między innymi zawodnicy, którzy później na długie lata wpisali się w historię kolarstwa małopolskiego: młodzieńca Ania Szafraniec, równie młodzi Paweł i Jarek Bentkowsy, Justyna Frączek czy Piotrek Tomana.

W roku 1995 wystartował organizowany przez TG Sokół Tarnów (Bogdan Banaś) Puchar Tarnowa MTB, w którym pokazał się zdolny tarnowski kolarz Robert Grajdura oraz kolarze z aktywnego, prowadzonego przez Andrzeja Gieracha podtarnowskiego klubu LKS Odporyszów, a w roku 1999 powstał w Tarnowie klub UKS Kobra.

Duże ożywienie nastąpiło również w zachodniej Małopolsce: w roku 1996 Przemysław Niemiec zdobył dla UKS Sokół Kęty pierwszy (ze swoich 7) medal Mistrzostw Polski, Marek Stefanik trafił do kadry, a medale zdobywali też Jakub Latocha i Wojciech Kuczka, w roku 1999 powstał w Zatorze klub UKS Podolsze (Piotr Januszyk), w Andrychowie Towarzystwo Krzewienia Przedsiębiorczości, w Oświęcimiu Oświęcimskie Towarzystwo Cyklistów (Bogusław Luranc i Jerzy Rzepka), a w Stroniu klub trialowy UKS Cyklista Stronie. Nastąpił też wysyp imprez na tym terenie: Kryterium o puchar Burmistrza Kęt, wyścigi o puchar wójta Gminy Osiek, Gminy Polanka Wielka, Gminy Porąbka, wyścigi przełajowe w Stroniach i Kętach (Piotr Karkoszka). W roku 2000 treningi w UKS Sokół Kęty rozpoczęły dziewczęta (Joanna Gruca, Iwona i Beata Honkisz) nie przypuszczając nawet, że stają się prekursorkami światowych sukcesów kolarzek z Kęt.

Dramat przeżyła sekcja Cracovii, gdzie zawodnicy zaczęli intensywnie trenować z nowym kierownikiem sekcji Wiesławem Muniakiem i nowym trenerem Januszem Skoczylasem kolarstwo górskie, które bardzo szybko stało się sportem numer jeden w klubie. Najzdolniejszy zawodnik klubu Bartek Sobol zginął w kwietniu 1998 roku na Bielanach w wypadku podczas treningu. By uczcić jego pamięć rodzice ufundowali w miejscu wypadku pamiątkowy obelisk, a w latach 1999 - 2000 klub organizował na Bielanach ogólnopolski Memoriał Bartka Sobola (pierwsze triumfatorce to Anna Szafraniec przed Anną Cieślą i Mają Włoszczowską). W roku 1997 sponsorem sekcji kolarskiej Cracovii została firma Construction, co umożliwiło (ostatni jak się okazało) remont toru kolarskiego oraz organizację wyjazdu klubowej ekipy w roku 1999 i 2000 do RPA na start w jednym z największych maratonów rowerowych na świecie. Klub cieszył się też z sukcesu Jerzego Mroza, który w roku 2000 został Mistrzem Polski MTB Masters, a dobre wyniki osiągał też Maciej Mołąg i Mirosław oraz Marcin Bieniaszowie, jak też Adam Czuba, późniejszy Mistrz Polski Masters w latach 2002 - 2004.

Corocznie odbywały się w okręgu bardzo licznie obsadzone Mistrzostwa Małopolski MTB: w roku 1998 organizowane przez Cracovię, w roku 1999 przez KKK Beskid w Krynicy, a w 2000 przez Sokół w Tarnowie (zawodnicy zajmujący czołowe miejsca to: z Sokoła Tarnów – Michał Plebanek, Marcin Ryś, Krzysztof Winczura, Paweł Ołpiński, z Beskidu Krynica – Dominik, Agata i Magdalena Jazic, Maciej Kowak, Tomasz Olchawa, Jakub Chryczyk, z OTC Oświęcim – Grzegorz

Luranc, Grzegorz Cwynar, Daria Wójcik, z Iskry Arkus Głogoczow – Tomasz Garbień, Agnieszka Pająkowska, z PUKS Bartek Kraków – Dominika Tkaczyk, Kinga Klimek, Karolina Kozela,

I chociaż istniał jeszcze stary podział na 49 województw (nowy podział administracyjny na 16 województw zaczął obowiązywać dopiero od 1 stycznia 1999) to działacze małopolscy już od roku 1995 przygotowywali się do ponownego połączenia Małopolski. I tak już w roku 1995 nowosądecki Urząd Wojewódzki przekazał prowadzenie spraw kolarskich do Krakowa (były tam kluby Start Nowy Sącz, KS Gorce Nowy Targ i Ognisko TKKF Old Boys Italpol w Zakopanem), i zaraz na tym terenie powstały nowe kluby: w 1995 LUKS Wet Nowy Targ przejęty w roku 1997 przez Podhalańskie Towarzystwo Cyklistów JMP, w 1996 Gorlicki Klub Cyklistów, zaś w 1997 Wojskowy Klub Sportowy Kościelisko, w roku 1998 Krynicki Klub Kolarski, a w 1999 UKS Podwilk i UKS Jarecki Dobra.

Nastąpił też wysyp nowych klubów i w samym Krakowie: w roku 1994 – Multi Sport, w 1995 Centrum Sportu (czyli RMF FM – Piotr i Edward Czernecki)- klub wieloletniej działalności i bardzo wielu sukcesów, 1996 Rondo Sport, Ikatur, Polar-Sigma Sport i KS PKS Dębnicki (Krzysztof Kmicikiewicz), który na długi czas wpisał się w historię polskiego kolarstwa zjazdowego i trialowego, w roku 1998 LKS Staw-Kraksport. Wiele z tych klubów, zakładanych na fali chwilowego entuzjazmu, miało niestety krótki żywot i po 1-2 sezonach kończyło działalność.

30 listopada 1998 roku - to data powstania Małopolskiego Związku Kolarskiego. Wtedy to bowiem odbyło się w obecności prezesa Polskiego Związku Kolarskiego Wojciecha Walkiewicza zebranie założycielskie Związku z delegatami okręgów krakowskiego, tarnowskiego i bielskiego (kluby województwa nowosądeckiego już należały do związku krakowskiego).

Pierwsze Walne Zgromadzenie Delegatów Małopolskiego Związku Kolarskiego odbyło się 13 marca 2000 roku. Został przyjęty Statut Związku, logo Związku oraz został wybrany Zarząd: Marek Kosicki prezes, Piotr Karkoszka – wiceprezes, Krzysztof Kmicikiewicz – sekretarz/skarbnik (etatowy do 2003), Wiesław Dziudziel – wiceprezes MTB, Andrzej Kramarczyk – wiceprezes d/s trial, Piotr Januszyk – pełnomocnik d/s UKS, Jerzy Klinik – przewodniczący Kolegium Sędziów, Zbigniew Klęk – trener koordynator, członkowie - Andrzej Gierach, Andrzej Hojdak, Bogusław Luranc, Kazimierz Korcala pełnomocnik d/s Masters, Krzysztof Dudziak, Remigiusz Jazic. a od roku 2001 Stanisław Kotela w miejsce Krzysztofa Dudziaka, zaś Komisja Rewizyjna: Andrzej Drabek, Bogdan Radwan, Tomasz Wójcik .Funkcję etatowego sekretarza Związku do września 2003 roku pełnił Krzysztof Kmicikiewicz, a po nim społecznie Barbara Cieślik i od tego czasu funkcja ta już zawsze sprawowana była społecznie.

### **Najważniejsze wydarzenia tego okresu**

- Kraków koordynatorem kolarstwa Polski Południowej
- Zbigniew Klęk został szkoleniowcem WLKS Krakus w roku 1983
- Andrzej Kramarczyk założył klub Aquila Stryszów w roku 1987 i został jego szkoleniowcem
- Piotr Karkoszka założył klub UKS Sokół Kęty w roku 1991 i został jego szkoleniowcem
- kryzys finansowy klubów i imprez na początku lat dziewięćdziesiątych
- Marek Kosicki zrezygnował z prezesury w roku 1988 i powrócił w roku 1994
- Prezesa Związku 1988-94: Jerzy Wicherek, Leszek Sobol, Jerzy Kupczak, Bogdan Koraszewski
  - Rozwój kolarstwa MTB, Mistrzostwa Polski w Krynicy w roku 1993 i 1995
  - Zebranie założycielskie Małopolskiego Związku Kolarskiego 30.11.1998
  - Nowe władze, statut i logo Małopolskiego Związku Kolarskiego 13.03.2000



## **Rozdział VI. Wiek XXI – Małopolska w świetle**

Początek XXI wieku to złoty okres w historii kolarstwa małopolskiego. Bo nagle okazało się, że kolarstwo małopolskie, peryferyjne w skali świata i przeważnie peryferyjne nawet w skali kraju, rozkwitło nagle najżywszymi barwami, stając się wręcz wizytówką całego kolarstwa polskiego. Posypały się dziesiątki medali na Mistrzostwach Polski, ale również wielkie sukcesy międzynarodowe i duży wysyp talentów we wszystkich (również i w tych nowych) dyscyplinach kolarstwa. Co dziwniejsze, sukcesy te nie były wynikiem jakiś nowych, szczególnie korzystnych warunków dla tej dyscypliny w Małopolsce, bo warunki te były jak zawsze poniżej i tak niskiego poziomu krajowego. Zadziałały tu natomiast zdolności i determinacja trenerów i działaczy klubowych, którzy w niezwykle trudnych warunkach potrafili wyławiać talenty i mądrze prowadzić je do największych sukcesów. Te późniejsze sukcesy były również efektem ich mądrości, bo nie trzymali oni na siłę bardzo utalentowanych i już wyszkolonych zawodników w swoich klubach, gdzie nie można było zapewnić im już odpowiednich warunków dalszego rozwoju i wręcz pomagali tym zawodnikom znaleźć w kraju lub poza granicami bogate kluby, które warunki dalszego rozwoju stworzyć im mogły.

Nie sposób też nie docenić tu roli, jaką odegrali w tym działacze związkowi, bowiem Związek Małopolski był jednym z najlepiej zorganizowanych i najsprawniej działających w kraju. Na pewno wpływ na to miała personalna stabilność Zarządu Związku przez bardzo długie lata, akceptowana co 4 lata przez kolejne Walne Zgromadzenia. Szczęśliwym rozwiązaniem okazało się powierzenie głównych funkcji w Związku osobom nie związanym z żadnym klubem, a nawet z żadną dyscypliną kolarstwa (prezes – Marek Kosicki, sekretarz skarbnik – Stanisław Kotela), co zapobiegało wewnętrznym niesnaskom, jak również powierzenie spraw szkoleniowych bardzo doświadczonym trenerom Piotrowi Karkoszce i Zbigniewowi Klękowi, a spraw sędziowskich jednemu z najlepszych polskich sędziów Jerzemu Klinikowi. Została też wypracowana wielokierunkowość i sprawność działań Związku: każdego roku był opracowany okręgowy kalendarz imprez (których było co roku około 50) i regulamin całorocznego współzawodnictwa sportowego, co roku odbywały się Mistrzostwa Małopolski na szosie, w przełajach i w MTB we wszystkich kategoriach wiekowych, prowadzone były kadry młodzików i juniorów, odbywały się spotkania szkoleniowców i sędziów, prowadzony był okręgowy challenge o Puchar Redakcji Sportowej TVP Kraków z uroczystymi Podsumowaniami Sezonu z udziałem około 130 osób, rozwijano kolarstwo Masters będące lokomotywą działalności niektórych klubów. Wprowadzono do kalendarza okręgowego imprezy amatorskie, a od roku 2014 Związek stał się również organizatorem Rodzinnych Rajdów Rowerowych z udziałem tysięcy sympatyków roweru. W Małopolsce odbywały się również ważne imprezy z kalendarza krajowego i międzynarodowego. Na początku stulecia wydawany był Biuletyn Informacyjny Związku (ukazało się 21 numerów), który z czasem został zastąpiony przez stronę internetową, prowadzoną na bieżąco przez Łukasza Kowalcze, a później przez Marka Tyńca.

W tym pierwszym ćwierćwieczu nowego tysiąclecia były medale na Igrzyskach Olimpijskich i Igrzyskach Europejskich (Rafał Majka i Katarzyna Niewiadoma), zwycięstwa etapowe w Wielkich Tourach (Rafał Majka, Katarzyna Niewiadoma, Przemysław Niemiec, Tomasz Marczyński), medale Mistrzostw Świata i Europy (Anna Szafraniec, Dariusz Batek, Katarzyna Niewiadoma, Agnieszka Skalniak, Paula Gorycka, drużyna trialowa z Mistrzem Świata Rafałem Kumorowskim) oraz dziesiątki krajowych tytułów mistrzowskich, wspominając tylko sukcesy największe.

Rozpoczęła Anna Szafraniec na Mistrzostwach Świata MTB jeszcze jako juniorka brązowym medalem w roku 1997 i złotym w 1999, a następnie zdobywając wicemistrzostwo Świata MTB w

roku 2002 i Mistrzostwo Świata w sztafecie w roku 2003 oraz, w tym samym roku, indywidualne wicemistrzostwo Europy. Tak to na przełomie stuleci Ania szeroko otworzyła worek, do którego zaczęły sypać się medale dla Małopolski.

W roku 2001 w Małopolskim Związku Kolarskim na wykazie figurowały następujące kluby: KS Aquila Stryków (trener Andrzej Kramarczyk), PUKS Bartek Kraków (Wiesław Muniak), KK Beskid Krynica (Remigiusz Jazic), KS Centrum Sportu Kraków czyli RMF FM (Edward i Robert Czernecki), AKS Cracovia Constuction (Wiesław Muniak), UKS Cyklista Stronie, Dębnicki KS PKS Kraków (Krzysztof Kmicikiewicz), UKS Gala Górka Cement Mapei Trzebinia (Jan Górecki), Gorlicki Klub Cyklistów, KCP Górskie Orły Rabka Zdrój (Jacek Jaworski), LKS Iskra Głogoczów (Józef Tylek), UKS Kobra Tarnów, UKS Kolarz Dąbrowka, UKS Kościelisko, WLKS Krakus i MUKS Małe Krakusy (Zbigniew Klęk), UKS Medyk Myślenice, MGOKSiR Trzebinia, LKS Naroże Juszczyń, UKS Nedan Peim, KS Olimpia i UKS Sokół Kęty (Piotr Karkoszka), Oświęcimskie Towarzystwa Cyklistów (Bogusław Luranc), UKS Podolsze (Piotr Januszyk), UKS Podwilk (Czesław Kuczkowicz), KKCiM Smok Kraków (Kazimierz Korcala), PTG Sokół Świat Pracy Tarnów, UKS Pasjonat Zakrzów, UKS Spartakus Miechów, Towarzystwo Krzewienia Przedsiębiorczości Andrychów, KS Wierchy Rabka Zdrój, UKS Zawojak (Marek Bogacz), KS Olimp Brzesko, UKS Dobra (Maria Smaga), GOKiS Siepraw, UKS Szczucin, UKS Vigor Łętownia, UKS Sprint Jordanów (Stanisław Morawa), LKS Czarnet Odporyszów (Andrzej Gierach), Myślenickie Towarzystwo Cyklistów. Część tych klubów prowadziła aktywną działalność, ale niektóre z nich albo działalność zawiesiły, albo miały dopiero (najczęściej niespełnione) ambitne plany. W tymże roku 2001 Związek wydał 261 licencji zawodniczych i 36 dla działaczy (w 1999 było to 212/37, w 2000 236/21, w 2002 287/35, w 2003 299/32, a w 2004 302/43).

Na przełomie wieków bardzo dynamicznie i z sukcesami rozwijało się w Małopolsce, jak i w całej Polsce, kolarstwo MTB, i to we wszystkich jego odmianach: cross country, zjazd i trial. Co więcej, rozwijało się ono w wielu klubach z całego województwa, na przykład tytuły Mistrzów Małopolski cross country w roku 1999 w Krynicy wywalczyli: w seniorach Adam Czuba z Cracovii, w juniorach Dominik Jazic z Beskidu Krynica, w juniorach młodszych Grzegorz Cwynar z Oświęcimskiego Towarzystwa Cyklistów, w młodzikach Krzysztof Szczerba z Parafialnego Klubu Bartek Kraków Bielany, a wśród dziewcząt Daria Wójcik z Oświęcimskiego Towarzystwa Cyklistów i w juniorkach Agata Jazic z Beskidu Krynica.

Jak po deszczu w tym czasie rejestrowane były coraz to nowe kluby kolarskie, a co ważniejsze, niektóre z nich szybko uzyskiwały sukcesy sportowe. I tak w roku 2001 członkostwo MZKOl uzyskały kluby UKS Zawojak, PTG Świat Pracy Tarnów, Górskie Orły Rabka, UKS Medyk Myślenice, UKS Spartakus Miechów i GOKiS Siepraw, w 2003 Katolicki KS Florian Koszary Łososina Górna, w 2004 KS Luboń Skomielna Biała, Parafialny KS Św. Józef Kalwaria Zebrzydowska, UKS Plon Krzywaczka, UKS Jedyńka Skawina, UKS Będkowiec, w 2007 UKS Sokół Zator, KS Bór Toporzysko i Vitesse Bikeworld.pl, w 2008 Towarzystwo Turystyki Rowerowej Cyklista Przecieszyn i AMK Gorce Nowy Targ, w 2009 Olimp Brzesko, Sądeckie Towarzystwo Cyklistów, Tęcza Tenczynek, Kellys Team Tarnów, Krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Kolarstwa, Team Sport Kraków, MTB 3184 Kraków, Kellys-bicycles, a w 2010 KK Grupetto Gorlice, Techgis Cycling Team Bochnia, Fun Ride Team Podegrodzie i GKS Raba Wyżna-Podsarnie. Przy tej okazji warto odnotować kluby, które powstały w drugim dziesięcioleciu i które tworzyły dalszą historię kolarstwa małopolskiego: w roku 2012 Towarzystwo Cyklistów Rabka Zdrój, w 2014 UKS Wojnicz, TS Wilga Golkowice, w 2015 Born to Bike Kalwaria Zebrzydowska, w 2016 Fundacja Agnieszki Skalniak Żegiestów, UKS Four Bike Siedliska, Ukleina Myślenice, 72d Kraków, w 2017 MTB Racing Team Tarnów, MKS Trial Ochotnica i reaktywowany KS Gorce Nowy Targ, w 2018 klub

niewidomych i niedowidzących Nie Widzę Przeszkód, a w 2019 KSM Trek Racing Team Bukowina Tatrzańska.

Wielka moda i szybki rozwój kolarstwa MTB w Małopolsce natychmiast zaowocowały licznymi sukcesami. Tak więc w cross country, obok sukcesów Anny Szafraniec, sukcesy odnosili jej klubowi partnerzy z Iskry Głogoczów: Anna Makuch (Mistrzyni Polski z 1999), Tomasz Sikora, Paweł Pająkowski, Marzena Seweryn, Mateusz i Sabina Tylek, Paweł Bzdyl, Erwin Siatka,, Adrian Rzeszutko, Iwona Bajer, Weronika Leńczowska, Artur Broda, Szymon Kotowski, młodzik Stanisław Nowak; w Oświęcimskim Towarzystwie Cyklistów ujawnił się wielki talent wicemistrza świata 2005 Dariusza Batka, Mateusza Fikusa, Jana Grzempy, Wojciecha Stawarza; w klubie Górskie Orły Raba Wyżna sukcesy odnosili Jacek Trzop, Robert Torba, Dariusz Kwiatkowski; w Krynickim Klubie Kolarskim Agata (medal OOM 2000 i Mistrzostwo Polski w maratonie 2004) i Dominik Jazic, Marzena Słysz; w Luboń Skamielna Biała Benjamin Demkowski, Maciej i Przemysław Gacek, Piotr Ceremin, Monika Żur, w RMF FM Justyna Frączek (Mistrzostwo Polski w roku w 1995, srebrne medale w 1994,1997 i 2003), Anna Cieślar, Patrycja Lewandowska, Łukasz Osiecki, Agnieszka Krok, Andrzej Szafranski; w Górskich Orłach Debora Jaworska, Bartłomiej Grzybac, Paweł Harkot, Albert Głowa, Emanuel Piaskowy; Bernadetta Możdzen, w Kętach Maciej Adamczyk (Mistrz OOM w roku 2007), Monika Grzebinoga, Łukasz Góra; w GKS Raba Wyżna Podsarnie Adrian i Oliwia Siarka; w ULKS Podwilk Mateusz Czerniawski, Sabina Zamroźniak, Karolina Rychlik, w Cracovii Maciej Mołąg, Adam Czuba, Tomasz Zięmbła, w PTG Sokół Świat Pracy Tarnów Mirosław Bieniasz; w LUKS Vigor Lętownia Małgorzata Bargiel; w Zawojaku Kamil Bury, Mateusz Maciążka, Piotr Żurek, Sabinz Basiura, w Sprint Jordanów Jakub Surówka; Arkadiusz Ponicki, Bartłomiej Kaczmarczyk, w UKS Jarecki Dobra Leszek Smaga, Maciej Dombrowski, Maciej Kaleta, Katarzyna Miśkowiec..

Przede wszystkim jednak pokazało się w tym czasie całe nowe pokolenie bardzo utalentowanych dziewcząt, które wnet stały się wizytówką całego polskiego kolarstwa MTB: w roku 2006 Katarzyna Solus w KCP Górskie Orły Raba Wyżna (w tymże roku w juniorkach zdobyła Mistrzostwo Polski i była 4 na Mistrzostwach Europy), również w 2006 roku Paula Gorycka w ULKS Sprint Jordanów (Mistrzyni Polski w 2008 i 5 na Mistrzostwach Świata Juniorów), w 2007 Monika Żur w KS Luboń Skamielna Biała (12 na ME w roku 2010 i 10 w 2011) czy Sabina Zamroźniak w UKS Podwilk (20 w ME w 2011 i 7 w 2012). O sile małopolskiego kolarstwa górskiego w tym czasie świadczy najlepiej wyścig sztafet drużynowych na Mistrzostwach Polski w roku 2008, gdzie małopolskie kluby zajęły miejsca 2,3,4,5 i 7, a podporą zwycięskiej drużyny był i tak oświęcimianin Dariusz Batek. W Mistrzostwach Polski MTB czasem całe podium zajęte było przez małopolskich kolarzy – tak było w roku 2008 w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (złoty medal – Gabriela Wojtyła – UKS Sokół Zator, srebrny medal – Patrycja Kulka – UKS Podwilk, brązowy medal – Kaja Karkula – KS Luboń Skamielna Biała). W Mistrzostwach Polski juniorów tegoż roku srebrny medal - Sylwester Seweryn z UKS Sokół Kęty, brązowy - Benjamin Demkowski z UKS Sokół Zator. Podobnie było w Mistrzostwach Polski juniorów roku 2009: złoty medal Maciej Adamczyk, brązowy Grzegorz Hajda – obaj z UKS Sokół Kęty oraz w Olimpiadzie Młodzieży: złoty medal - Monika Żur KS Luboń Skamielna Biała, srebrny medal - Sabina Zamroźniak UKS Podwilk. Na fali popularności kolarstwa MTB powstała też w Krakowie w roku 2001 druga w kraju grupa zawodowa UCI MTB Construction - Cracovia z trenerem Wiesławem Muniakiem, menagerem Mieczysławem Pagaczem i pod kierownictwem niezawodnego od 50 lat działacza Seweryna Ratajczaka, a zawodnicy tej grupy to: Maciej Mołąg, Adam Czuba, Jerzy Mróz, Michał Kollbek, Zbigniew Białas, Tomasz Zięmbła, Tomasz Gustkowicz, Mirosław i Maksymilian Bieniaszowie. Grupa odnotowywała sukcesy w wyścigach krajowych (m.in. Adam Czuba został Mistrzem Polski Masters w latach 2002 i 2003), a w roku 2001 klub zajął 4 miejsce w ogólnopolskim challengu MTB.

W nowej dyscyplinie trialu rowerowego Małopolska na długie lata zdominowała całe polskie kolarstwo, a prowadzony przez Andrzeja Kramarczyka klub Aquila Stryszów (później Aquila Wadowice) brał nawet pod swoje skrzydła zdolnych zawodników z innych części Polski, gdzie nie mieli oni warunków do rozwoju. Zaowocowało to oczywiście ogromną liczbą zdobytych medali i sukcesów nawet światowych: Rafał Kumorowski został Mistrzem Świata w roku 2001 (był też 3 w 2004, 2 w 2008 i 2009 oraz 2 i 3 z drużyną w 1999, 2000 i 2002 oraz zdobył aż 17 tytułów Mistrza Polski), Paweł Reczek zdobył tytuły Mistrza Polski w roku 2000, 2001 i 2004 oraz 4 tytuły wicemistrza, Tomasz Kramarczyk był Mistrzem w latach 2003 – 2007, a jego siostra Katarzyna w 1999 – 2007, sukcesy odnosili też Waław Skolarus, Anna Bednarz, Sonia Klich, Tomasz Hofman, Piotr Reczek, Filip Mrugała, Marcin Bugajewski, no i drużyna, która wywalczyła brązowe medale Mistrzostw Świata w roku 2000 i 2001. Medalistami Mistrzostw Polski z klubu Aquila byli również: Danuta Łasak, Marcelina Nosal, Dorota Jakubiak, Stefania Staszal, Jacek Jarząbek, Olga Białas, Tomasz Woźniak, Dawid Pietrzak, Michał Zubek, Faustyna Wołek, Krystian Woźniak. Ale trialowe talenty pokazały się też i w innych małopolskich klubach: w KS PKS Dębickim (Kasia Bielówka, Marcelina Matuszewska, Łukasz Dotoń, Marek Bielówka) w UKS Cyklista Stronie (Marlena Łęczyńska, Magdalena Mirocha), w UKS Zawojak (Dominika Dyrz), w KKCiM Smok (Piotr Surga), w UKS Nedam Pcim (Natalia Strączek). Odbywały się również w Małopolsce ważne trialowe imprezy międzynarodowe: Puchar Świata w roku 2003 i Puchar Europy w latach 2002 i 2003.

Drugą nową dyscypliną zdominowaną w kraju przez Małopolskę było kolarstwo zjazdowe. Tutaj pierwsze skrzypce grał prowadzony przez Edwarda i Roberta Czerneckich krakowski klub RFM FM z Mistrzami Polski Szymonem Syrżiste (pierwszy Mistrz Polski 1999 i 2000), Maciejem Jodko (2002, 2005 – 2008 i 2010), Anną Cieślą (2000), Justyną Frączek (2001, 2002, 2004), ale również z Karoliną Kozelą, Jackiem Cienciałą, Anną Sojką (2005) Aramem Raoofem. Konkurowali z nimi zawodnicy klubu PKS Dębicki: Michał Śliwa (2009, 2011), Katarzyna Kamińska, Agnieszka Ostafin, Katarzyna Górnicka, Maksym Czyżewski, Cracovii: Michał Kollbek (Mistrz Polski Juniorów 2000), Katarzyna Słaboń, UKS Kęty: Joanna Gruca, Born2Bike Kalwaria Zebrzydowska: Wojciech Czermak (2015), Biotop Myślenice: Mikołaj Wincenciak, no i przede wszystkim Sławomir Łukasik z Wieliczki, który zdobył Mistrzostwo Polski w roku 2012, 2013 i 2014 oraz Mistrzostwo Europy w roku 2016. Jak zwykle też Małopolanie wykazali dużą aktywność w organizacji tej nowej dyscypliny, którą do Związku wprowadził Marek Kosicki, by w roku 2006 przekazać przewodnictwo Komisji Kolarstwa Zjazdowego i BMX w ręce innego krakowianina Jerzego Klinika. W roku 2001 w Myślenicach powstała pierwsza w Polsce trasa zjazdowa down-hill i w tymże roku z pięciu edycji Pucharu Polski Nokia, aż trzy rozgrywane były w Małopolsce: Myślenice, Krynica, Zakopane, a dodatkowo w Zakopanem także Mistrzostwa Polski w dualu. W roku 2008 odbyły się Mistrzostwa Polski down-hill w Wierchomli, a w roku 2015 w Kasinie Wielkiej. W roku 2013 powstał w Słopnicach k/Limanowej klub kolarstwa zjazdowego Gravity Revolt, który na następne lata zdominował małopolskie kolarstwo zjazdowe.

Na początku XXI wieku zaczęła też do Polski wkraczać nieśmiało jeszcze jedna nowa dyscyplina kolarska - BMX. Jak każda nowa moda kolarstwo BMX dzięki swej widowiskowości szybko zawojowało świat i wykreowało wielkie gwiazdy, a nawet zagroziło popularnością innym dyscyplinom kolarstwa (przypomnijmy kolejne mody: MTB, trial, maratony górskie, zjazd, dirt, enduro). Jak przy wszystkich nowościach Małopolska też tu przewodziła: Kosicki z Klinikiem opracowali przepisy i ściągnęli z zagranicy projekty torów BMX, Andrzej Kramarczyk wraz z synem Tomaszem stworzyli team klubowy i narodowy, powstały pierwsze tory. Niestety przy silnej światowej konkurencji (w roku 2008 BMX zostało dyscypliną olimpijską) polskim kolarzom nie udało się osiągnąć poziomu światowego i pozostawało im współzawodnictwo krajowe, gdzie w kolejnych latach klub Aquila Wadowice ze swoimi zawodnikami (Tomasz Hofman, Sonia Klich, Łukasz Sobczyk) zdobywał tytuły Mistrzów Polski.

Mimo że w nadchodzących latach kolarstwo szosowe miało stać się najważniejszą dyscypliną w światowych sukcesach Małopolski, to tak naprawdę istniało ono tylko w dwu małopolskich klubach: w prowadzonym przez Zbigniewa Klęka WLKS Krakus oraz w UKS Sokół Kęty pod egidą Piotra Karkoszki. W pozostałych klubach zawodnicy, specjalizujący się przeważnie w MTB, startowali w wyścigach szosowych sporadycznie, acz często z dużymi sukcesami, np. Anna Szafranec została szosową Mistrzynią Polski w roku 2011, a tytuły górskich szosowych Mistrzów Polski zdobywali: Dariusz Batek w 2005 i 2007, Anna Szafranec w 2007, Paula Gorycka w 2010. Obydwa podstawowe dla kolarstwa szosowego małopolskie kluby skupiły się na wyszukiwaniu i wychowywaniu zdolnej młodzieży, odnotowując sukcesy w kategoriach juniorskich i otwierając drogę do dalszej kariery najzdolniejszym zawodnikom. Tak więc juniorskie sukcesy, będące trampoliną do dalszej kariery odnosili w WLKS Krakus: Konrad Łapa, Paweł Bentkowski, Szymon Tracz, Paweł Hojdak, a w UKS Sokół Kęty: Sławomir Bury, Adrian Honkisz, Maciej Adamczyk, Mieszko Bulik, Sylwester Seweryn, Grzegorz Hajda, Marcin Mrozek, Magdalena Zielińska, Jakub Jąkała, Łukasz Kacorzyk, Michał Pomietło, Szymon Bochnia, Damian Ziemianin. Na tej zasadzie swoje wielkie światowe kariery w WLKS Krakus zaczynali: Tomasz Marczyński, Rafał Majka, Katarzyna Niewiadoma, Karol Domagalski, a w UKS Sokół Kęty: Przemysław Niemiec, Marta Lach i, wywodząca się z klubu Plon Krzywaczka (Tomasz Trzeboński), Anna Plichta.

Na początku tysiąclecia powstawały też (ale i często szybko umierały) nowe inicjatywy, jak organizowana przez Jacka Jaworskiego Euroliga Tatry MTB i maratony Bike Danielki, organizowane dla ekip Małopolskiego Wyścigu Górskiego w roku 2000 kryterium w centrum Rzeszowa i w tymże roku wyścig MTB w Piwnicznej Łączy Nas Granica. Z roku 2001 pozostał niezrealizowany projekt wyścigu prowadzącego przez 6 krajów Europy Wschodniej Euro Karpaty, w roku 2003 odbył się Wyścig Rowerowy Księży i Kleryków z Wadowic do Tyńca, w roku 2004 Finał Pucharu Polski w Przelajach w Jordanowie (przeżył 4 lata) oraz Wyścig Jurajski w Będkovicach (też tyle). W roku 2004 Czesław Kuczkowicz oraz Stanisławowie Kowalcze i Trybuła powołali do życia cykl wyścigów MTB Puchar Szlaku Solnego, który przez następne kilkanaście lat był największym cyklem tego typu wyścigów w Polsce. W roku 2007 Małopolska jako pierwsza zorganizowała masową amatorską imprezę szosową Sądecki Maraton Rowerowy, który stał się prekursorem setek tego rodzaju wyścigów w całym kraju w latach następnych. Również w roku 2007 dla ekip Wyścigu Małopolskiego, dzięki zaangażowaniu Tomasza Wójcika, powstało w Tarnowie Kryterium im. Eugeniusza Kwiatkowskiego, które odbywało się tam przez kolejne 5 lat i zapoczątkowało organizacyjnie Karpacki Wyścig Kurierów.

Na osobną uwagę zasługuje bardzo mocna inicjatywa, wobec zbliżającej się likwidacji toru kolarskiego Cracovii, budowy w Krakowie Centrum Kolarstwa i Roweru, właśnie z nowym wymiarowym, zadaszonym i oświetlonym torem kolarskim, torami BMX i trialu, miasteczkiem komunikacyjnym, giełdą rowerową, zapleczem socjalnym, rowerowym centrum handlowym i siedzibą Związku, a i siedzibami nowych krakowskich klubów. Został społecznie opracowany projekt koncepcyjny Centrum, został wstępnie przydzielony teren po działkach przy Alei Pokoju za Plazą, sporządzony został wstępny kosztorys i harmonogram i .... podobnie jak przy wcześniejszych inicjatywach, sprawa utknęła w przepastnych gabinetach krakowskich urzędników, a dalsze jej amatorskie prowadzenie przez społecznych działaczy było niemożliwe.

W tym też czasie miały miejsce trzy smutne dla krakowskiego kolarstwa wydarzenia: w roku 2004 rozebrano tor kolarski Cracovii, w roku 2005 w wieku 90 lat zmarł Władysław Wandor, legenda krakowskiego i polskiego kolarstwa, a w roku 2007 sekcja kolarska Cracovii zawiesiła swoją działalność, czyli praktycznie przestała istnieć. Tak to w ciągu zaledwie 3 lat zamknęła się symbolicznie w Krakowie cała kolarska epoka.

Sędziowie małopolscy ugruntowali swoją czołową pozycję w Polsce. Przede wszystkim Marek Kosicki został w roku 2004 przewodniczącym Kolegium Sędziów Polskiego Związku Kolarskiego, zaś w składzie Kolegium zasiadali również Janusz Kuciński, Jerzy Klinik oraz młody, bardzo obiecujący sędzia z Oświęcimia, Tomasz Cichy. Lista małopolskich sędziów z roku 2004 to oprócz powyższych: Jan Muzyka, Jarosław Golonka, Bogdan Koraszewski, Dariusz Brzegowski, Tomasz Wójcik, Remigiusz Jazic, Waldemar Walendzik, Maciej Walendzik, Jakub Piątek, Grzegorz Szumny, Adam Kałużny, Andrzej Gierach, Adam Dmochowski, Władysław Bednarz, Janusz Kolasiewicz, Grzegorz Jakubiec, Wiesław Dziudziel, Michał Stankiewicz, Andrzej Drabek, Lesław Bujak, Seweryn Ratajczak, Roman Romański, Stanisław Grad, Katarzyna Słaboń, Józef Kępa, Stanisław Piątek, Waldemar Dynowski, Zygmunt Gola, Józef Kępa, Leszek Mucha, Andrzej Radwański, Andrzej Siurek, Andrzej Styła, Wiesław Muniak, Paweł Nowacki, Dominik Kamiński, Andrzej Szczurek, Wanda Kopka, Krzysztof Dymek, Marzena Piechaczek, Jerzy Grzybek, Bogusław Raczyński. A w roku 2011 uprawnienia komisarza międzynarodowego UCI uzyskali Tomasz Cichy w MTB oraz Katarzyna i Tomasz Kramarczykowie oraz Anna Bednarz w trialu – i tym samym w Małopolsce powstała najliczniejsza w Polsce grupa sędziów międzynarodowych, bo było ich aż 6 przy ogólnej liczbie krajowej 11.

W ogólnopolskim współzawodnictwie sportu dzieci i młodzieży kolarze małopolscy zdobyli w roku 2004 – 219 pkt, w roku 2005 – 252 pkt, w roku 2006 – 287,59 pkt a w roku 2007 – 319,5 pkt, co plasowało Małopolskę na 7 miejscu wśród 16 województw.

Warto przywołać tu małopolskie etapowe imprezy cykliczne, bo również i w tej dziedzinie Małopolska stała się najatrakcyjniejszym dla kolarstwa miejscem w kraju. Dzięki ciekawym górskim trasom tu odbywały się najważniejsze krajowe etapowe wyścigi szosowe we wszystkich kategoriach wiekowych. Był to przede wszystkim Małopolski Wyścig Górski, który utrzymywał przez cały czas swoją wysoką pozycję wyścigu UCI Elity, gromadząc jako jedyny w kraju na starcie całe polskie kolarstwo, przy jednoczesnym uczestnictwie bardzo wielu znakomitych grup z Europy i świata. Wspomniany już Karpacki Wyścig Kurierów, reaktywowany w roku 2009 na terenie Polski, już następnego roku poprowadził trasy na Słowację, i dalej na Węgry i do Czech. Wyścig szybko stał się jednym z największych wyścigów UCI w Europie dla kolarzy do lat 23, a do startu w nim aplikowały dziesiątki teamów. Juniorzy mieli swój, przekształcony z wyścigu Memoriał Antoniego Duraka, wyścig Złote Koło w Dobczycach, połączony z Mistrzostwami Polski LZS, i słusznie uchodzący za najtrudniejszy w kraju. W kolarstwie MTB każdego roku odbywało się 4-6 edycji Pucharu Szlaku Solnego, jedynej w tym czasie ogólnopolskiej cyklicznej imprezy MTB w Polsce. Odbywały się też, przeważnie 3 w roku, edycje Pucharu Tarnowa, edycje Pucharu Polski oraz seryjna Małopolska Liga Kolarska. Swoje imprezy mieli również licznie w nich startujący amatorzy: był to cykl wyścigów Podhale Tour, wyścig Dookoła Tatr, Gwiazda Południa, Tour de Cracovia.

Ale też oprócz cyklicznych wyścigów typowo małopolskich, w Małopolsce w tym czasie odbywało się też wiele wyścigów „obcych”. Przede wszystkim na dobre zawitał do Małopolski Tour de Pologne, który z czasem przeniósł się do Małopolski prawie w całości, uzupełniając inne goszczące tu wyścigi UCI: Wyścig Solidarności i Olimpijczyków oraz Memoriał Henryka Łasaka. W Wysowej Związek organizował Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski w latach 2005 – 2008, w 2012, 2016, 2017 oraz w 2020, a Fundacja Agnieszki Skalniak organizowała je w Łękawicy w roku 2021. W Małopolsce organizowana była również Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w roku 2009 i 2012, niestety już bez zawodów torowych. Odbywały się tu też Puchary Świata i Europy w trialu, Puchary Polski w zjazdach w 2011 - 2014, Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski Masters w Szaflarach w roku 2015 i w tymże roku Mistrzostwa Europy Osób po Przeszczepach i Dializowanych w Kłaju.

W XXI wieku duże ożywienie życia kolarskiego nastąpiło w Tarnowie. Obok klubu TG Sokół Tarnów zaczął działalność klub KCP Elżab Bieniasz Bike Team, gdzie doświadczony trener Jacek Jaworski szybko zgromadził grono zdolnych zawodników, którzy w roku 2015 zdobyli nawet prestiżowe Mistrzostwo Polski w sztafecie MTB. W roku 2016 w podtarnowskich Siedliskach jeden z zawodników tego klubu Wiktor Hudyka założył bardzo aktywny działający klub Four Bike, a w roku 2017 powstał w Tarnowie ambitny klub MTB Racing Team.

W ogólnopolskim współzawodnictwie sportu dzieci i młodzieży w roku 2009 punkty zdobywało aż 14 małopolskich klubów, w roku 2010 – 15, w 2011 – 9, zaś kolarze małopolscy zdobyli w roku 2009 – 301,5 punktów, w 2010 – 267,08 punktów, a w 2011 – 286,0. Najwięcej punktów zdobywały kluby WLKS Krakus (113,66; 87,0 i 115,0) oraz UKS Sokół Kęty (63,5; 72,0 i 55,5). W tym czasie Związek wydał licencji zawodniczych: w roku 2009 – 204, 2010 – 236, 2011 – 234, 2012 – 251.

W roku 2010 na liście członków Małopolskiego Związku Kolarskiego znajdowały się 42 kluby: KKS Olimp Brzesko, Oświęcimskie Towarzystwa Cyklistów, UKS Dobra, LKS Iskra Głogoczów, KS Bór i ULKS Sprint z Jordanowa, PKS Św. Józef Kalwaria Zebrzydowska, KS Olimpia i UKS Sokół Kęty, 9 klubów krakowskich: RMF FM Mountain Dew, KS Cracovia (zawieszony), KSKG MTB 3184, WLKS Krakus i Małe Krakusy, KS Dębnicki PKS, KKCiM Smok oraz Team Sport, krynicki KS Beskid, UKS Plon Krzywaczka, UKS Vigor Łętownia, Sądeckie Towarzystwo Cyklistów, AMK Gorce i KCP Górskie Orły z Nowego Targu, UKS Nedan Pcim, UKS Podwilk, TTK Cyklista Przecieszyn, KS Wierchy Rabka, UKS Jedyńka Skawina, KS Luboń Skomielna Biała, KS Aquila Stryszów, UKS Kolarz Dąbrówka, PTG Sokół i ESC Kellys Team z Tarnowa, LKS Tęcza Tenczynek, UKS Gala Trzebinia, UKS Będkowice, SNPTT 1907 Zakopane, UKS Pasjonat Zakrzów, UKS Podolsze, UKS Sokół Zator, UKS Zawojak. Część z nich (32) rozwijała swoją działalność, a w pozostałych początkowy entuzjazm się wyczerpał i zawieszały one swoją aktywność. Licencji zawodniczych zostało wydane w roku 2013 – 224, w roku 2014 – 256, w 2015 – 331, w 2016 – 342. Oprócz tego każdego roku wydawano około 50 licencji dla trenerów, sędziów, organizatorów. W roku 2016 na specjalnych zawodach przyznano 51 tytułów Mistrzów Małopolski (Przełaj, MTB, Szosa).

Drugie dziesięciolecie nowego tysiąclecia zaczęło się dla małopolskiego kolarstwa jeszcze lepiej, jakby od początku wróżąc największe sukcesy w całej stuletniej historii Związku. Już w roku 2011 kolarski król i królowa Polski pochodzili z Małopolski: szosowi Mistrzowie to Anna Szafraniec i Tomasz Marczyński – nawet podwójny Mistrz Polski, a medal brązowy w „Orlikach” dla Karola Domagalskiego, co zaraz skopiowali w roku 2016 Rafał Majka i Katarzyna Niewiadoma – również podwójna Mistrzyni Polski. W młodszych kategoriach wiekowych nie było gorzej – złote medale MTB zawisły na piersi Dawida Adamczyka (jun 2014), Moniki Żur (jun 2013, U-23 2014 i 2015), Stefani Staszal (2013 w maratonie), Gabrieli Wojtyły (2013 i 2015 w przełaju), Marcelego Bogusławskiego (2016), Łukasza Helizanowicza (2016), sztafety MTB Elzat Regamet Bieniasz Team (2015), Rity Malinkiewicz (jun 2013, 2014), a Mistrzem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży MTB 2015 został Stanisław Nowak. Szosowe złote medale dla Marty Lach (jun 2014), Anny Plichty (2014), Eweliny Sikory (jun. mł 2015)), srebrne dla Wojciecha Migdała (2013), Szymona Tracza, Eweliny Sikory i Martyny Steckiej (2016), Weroniki Grosickiej i Martyny Steckiej (pary 2016), a brązowe dla Dawida Adamczyka (2013), Jakuba Działowego (2014), Jakuba Jąkały i Gabrieli Wojtyły (2016). W zjazdach Mistrzami Polski zostali: Sławomir Łukasik w latach 2013, 14 i 16, Wojciech Czermak w latach 2013 (junior) i 2015, Sonia Skrzyplik w 2014. No i trialowcy: Rafał Kumorowski i Jacek Jarzabek w 2013 i 2014 a Faustyna Wołek w 2015 i 2016. A w nowej dyscyplinie BMX małopolscy Mistrzowie Polski to w roku 2013 Robert Kulesza, Sonia Klich i Fortunata Wołek, w 2014 Monika Kudra, Arkadiusz Haleik, Maria Jakubik, Monika Kudra i Jacek Porzycki, w 2015 Kamil Biadacz, a Gustaw Dądela i Szymon Bielak również i w 2016.

Na szosowe Mistrzostwa Świata roku 2012 wychowankowie Małopolski stanowili 50% powołanej polskiej reprezentacji narodowej na szosie (na 6 miejsc: Marczyński, Niemiec, Majka – nie pojechał ze względu na kontuzję) oraz ponad 50% reprezentacji narodowej na Mistrzostwa Świata MTB (na 11 miejsc zajmowali 7: w cross-country kobiet na 6 miejsc 4 dla Małopolski: Anna Szafraniec, Paula Gorycka – brązowy medal, Monika Żur, Sabina Zamroźniak, a na 5 miejsc w trialu dla Małopolski 3). Do tego Kasia Niewiadoma została liderką polskiej reprezentacji szosowej junierek.

Podobnie było w roku 2016, gdy Małopolanie stanowili 50% polskiej ekipy kolarskiej na Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro: Rafał Majka, Anna Plichta, Katarzyna Niewiadoma, Katarzyna Solus - Miśkiewicz, rezerwa Monika Żur, która nie wystartowała tylko przez problemy komunikacyjne. No i był olimpijski brązowy medal Rafała Majki oraz 6 miejsce Katarzyny Niewiadomej.

Warto tu przy okazji zaprezentować bliżej te asy małopolskiego kolarstwa XXI wieku, tym bardziej że zawodnicy ci przez długie lata stanowili czołówkę polskiego kolarstwa, a nawet wielu z nich stało się gwiazdami kolarstwa światowego.

Rafał Majka został wprowadzony do kolarstwa przez Zbigniewa Klęka, poszukującego kolarskich talentów w okolicach Krakowa. Mądrze prowadzony przez trenera jako wielki talent szybko wzbudził zainteresowanie coraz lepszych grup światowego kolarstwa, aż znalazł się na samym szczycie tej drabiny, stając się jednym z najpopularniejszych polskich sportowców. Zwycięstwo w Tour de Pologne, 3 wygrane etapy i 2 razy tytuł najlepszego górala w Tour de France, 5,6 i 7 miejsce w Giro Italia, 3 miejsce w Vuelta a Espana, no i brązowy medal Igrzysk Olimpijskich w 2016 roku – to sukcesy wpisujące Rafała do historycznego grona największych kolarzy polskich.

Tomasz Marczyński również rozpoczął swoją karierę w klubie WLKS Krakus pod okiem trenera Zbigniewa Klęka, a następnie wspinał się po szczeblach kolarskiej kariery aż do najlepszych klubów kolarskich świata. Zaliczył po drodze 5 tytułów Mistrza Polski, udział w Igrzyskach Olimpijskich i w 5 Mistrzostwach Świata, odniósł dziesiątki zwycięstw w ważnych wyścigach krajowych i zagranicznych, jak też wygrał koszulkę najlepszego górala w Tour de Pologne i 2 etapy w Vuelta Espana.

Z kolei Przemysław Niemiec odkryty został przez Piotra Karkoszkę i zaczął z bardzo dobrymi rezultatami trenować w klubie UKS Sokół Kęty. Pierwszy ze swoich 7 medali Mistrzostw Polski (w tym 2 złotych) zdobył w roku 1996, by już w roku 2000 rozpocząć 18-letnią karierę w grupach zawodowych. Reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie w roku 2008 (15 miejsce) i w 9 Mistrzostwach Świata. W sumie odniósł 19 zwycięstw w zawodowym peletonie, zajął 6 miejsce w Giro Italia (6 startów), 15 miejsce w Vuelta Espana (4 starty – 1 zwycięstwo etapowe jako pierwszego Polaka) i zajął 57 miejsce w Tour de France. Startował też 5 razy w Tour de Pologne zajmując w roku 2014 – 5 miejsce.

Karol Domagalski Caja Rural, One Pro Cycling

Wspomniana już Anna Szafraniec, złoty talent wyłowiony w Głogoczowie przez trenera tamtejszego klubu Iskra Głogoczków Józefa Tylka, zdominowała polskie kolarstwo MTB już jako juniorka (wicemistrzyni i Mistrzyni Świata 1997 i 1999), by królować przez następne kilkanaście lat. Mistrzyni Polski w roku 2002 i 2003, bezapelacyjne zwycięstwa w największej imprezie MTB



Grand Prix w roku 2002 (wygrała wszystkie 6 edycji), w roku 2003 i 2004, no i sukcesy światowe: wysokie miejsca w Mistrzostwach Świata (miejsca 2, 1, 7, 7, 5, 7,) i Europy (5, 4), 11 miejsce na Igrzyskach Olimpijskich 2004 oraz zwycięstwa w największych imprezach światowych MTB i, aż do roku 2010, stałe miejsca w pierwszej „10” dorocznego Rankingu UCI.

Pochodząca z Suchej Beskidzkiej Paula Gorycka ujawniła się w pobliskim klubie Sprint Jordanów, prowadzonym przez Stanisława Morawę. Szybko też już jako juniorka pokazała swój talent zdobywając tytuły Mistrzyni Polski w MTB i w szosowym wyścigu górskim i trafiła pod trenerskie skrzydła Andrzeja Piątka, gdzie zdobywała medale Mistrzostw Świata, Europy i Polski oraz wzięła udział w Igrzyskach Olimpijskich 2012. Przez następne 10 lat Paula utrzymywała czołową pozycję w kraju w MTB, na szosie i w przełajach.

Monikę Żur odkrył dla klubu Luboń Edward Bal w niedalekiej Skomielnej – Białej. Podobnie jak Paula Gorycka Monika Żur trafiła do kadry Zbigniewa Piątka, w której zdobywała wiele medali Mistrzostw Polski oraz czołowych miejsc na światowych imprezach, m.in. brązowy medal Mistrzostw Europy MTB w 2015 roku.

Katarzyna Niewiadoma, z kolarskiej rodziny i kolarskiego środowiska Ochotnicy Dolnej, już jako młoda dziewczyna pokazywała swój kolarski talent zostawiając na przejażdżkach – treningach w tyle nawet dobrze wytrenowanych starszych kolegów. Szybko trafiła do klubu WLKS Krakus pod fachowe skrzydła Zbigniewa Klęka, zadziwiając środowisko kolarskim talentem i wynikami. Najpierw krajowymi (w 2012 i 2013 górkę Mistrzostwo Polski i wicemistrzostwo Polski junierek, w 2014 i 2015 Mistrzostwo Polski U-23 na czas, w 2016 podwójne Mistrzostwo Polski), a następnie światowymi (Mistrzostwo Europy 2015 i 2016, srebrny medal Igrzysk Europejskich 2015, brązowy medal drużynowych Mistrzostw Świata 2015, 6 miejsce na Igrzyskach Olimpijskich Rio de Janeiro, brązowy medal Mistrzostw Świata 2021, złoty medal Mistrzostw Świata w gravelu 2023, 1 miejsce w młodzieżowym rankingu UCI 2016, zwycięstwa w największych światowych wyścigach – 3 miejsce w Tour de France 2022 i 2023 oraz wygrana klasyfikacja górską, 3 miejsce w Amstel Gold Race 2017 i 1 w 2019 i 2021, 1 miejsce w The Womens,s Tour w 2019 i wiele, wiele innych.

Talent Katarzyny Solus odkryty został przez bardzo aktywnie działającego na tym terenie Jacka Jaworskiego w klubie KCP Górskie Orły Raba Wyżna. Rozpoczęła bardzo mocno jako juniorka w roku 2006 od 4 miejsca na Mistrzostwach Świata i Europy, a następnie przez kilkanaście lat stała się etatową reprezentantką Polski na Mistrzostwa Świata (10 startów i wszystkie wyścigi ukończone) i Europy. Tylko pechowa kontuzja na przedstartowym treningu na trasie Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro wykluczyła ją z tej konkurencji. W kraju Katarzyna zdobyła 3 tytuły Mistrzyni Polski i 4 tytuły wicemistrzyni.

Marta Lach 2023 6 Paryż – Roubaix

#### 1 GP de Wallonie

Agnieszka Skalniak pochodząca z Żegiestowa podobnie jak Kasia Solus weszła do kolarstwa przebojem zaczynając od razu światowymi sukcesami. Już jako juniorka zdobyła w roku 2014 brązowy medal Mistrzostw Świata, co potwierdziła kolejnym brązowym medalem w Mistrzostwach Świata i złotym w Mistrzostwach Europy w roku następnym. Tak rozpoczęła się jej wielka kariera zawodowa w której wygrała dziesiątki wyścigów światowej klasy plasując się również na wysokich pozycjach w Mistrzostwach Świata (7 m na czas w roku 2023). Jednocześnie Agnieszka zdominowała Mistrzostwa Polski na czas zdobywając tytuły w latach 2018 – 2023 (tylko w 2020 i 21 ustąpiła tytuł również Małopolance Ani Plichcie).

Anna Plichta – IO 2021

Z końcem pierwszego dwudziestolecia małopolscy sędziowie nadal utrzymywali czołową pozycję w kraju. Co prawda w roku 2017 Marek Kosicki złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego Kolegium Sędziów, ale rekomendował na tę funkcję Tomasza Cichego, również sędziego z Małopolski. W skład Kolegium wszedł również jeszcze jeden Małopolanin, Krzysztof Dymek, który szybko stał się podstawowym sędzią głównym najważniejszych polskich wyścigów. Małopolscy sędziowie tego czasu to: Jerzy Klinik, Tomasz Cichy, Jan Muzyka, Jarosław Golonka, Bogdan Koraszewski, Dariusz Brzegowski, Tomasz Wójcik, Remigiusz Jazic, Waldemar Walendzik, Maciej Walendzik, Jakub Piątek, Adam Kałużny, Andrzej Gierach, Władysław Bednarz, Janusz Kolasiewicz, Łukasz Kowalce, Czesław Kuczkowicz, Grzegorz Jakubiec, Wiesław Dziudziel, Michał Stankiewicz, Andrzej Drabek, Lesław Bujak, Roman Romański, Stanisław Grad, Jakub Migala, Patrycja Piekarczyk, Norbert Polek, Daria Bryg, Grzegorz Duda, Waldemar Dynowski, Stanisław Piątek, Waldemar Dynowski, Leszek Mucha, Bartłomiej Buchta, Andrzej Radwański, Dominik Kamiński, Andrzej Szczurek, Maciej Dziduszko, Aneta Kołodziejek, Marcin Karaś, Jarosław Golonka, Adata Gibek, Daniel Gierach, Krzysztof Dymek, Marzena Piechaczek, Jerzy Grzybek, Bogusław Raczyński, no i sędziowie trialowi:

Kolejne lata po brazylijskiej Olimpiadzie przynosiły małopolskim kibicom następne powody do radości. Przede wszystkim małopolscy kolarze stali się bardzo widoczni w świecie – aż 6 kolarzy z Małopolski (to rekord nie do pobicia) znalazło się w składach grup kolarskich najwyższej kategorii UCI World Tour: Katarzyna Niewiadoma, Marta Lach, Anna Plichta i Agnieszka Skalniak oraz Rafał Majka i Tomasz Marczyński. Katarzyna Niewiadoma i Rafał Majka zostali gwiazdami światowego kolarstwa odnosząc spektakularne światowe sukcesy. Sekundował im Tomasz Marczyński wygrywając 2 etapy w Vuelta a Espana w roku 2017 i klasyfikację górską w Tour of Guangxi. W kraju na szosie rządziły Małopolanki: Marta Lach została Mistrzynią Polski U-23 w roku 2018 i podwójną Mistrzynią Polski 2020, również i w wyścigu górskim, a w roku 2019 Mistrzynią U-23 była Agnieszka Skalniak. W Mistrzostwach na czas Anna Plichta wywalczyła złote medale w roku 2019 i 2020, a Agnieszka Skalniak w U-23 w roku 2018 i 2019 oraz 2022, 2023. Tak więc praktycznie w latach 2018 – 2023 większość szosowych tytułów mistrzowskich należało do dziewcząt z Małopolski. Nacierało też następne młode pokolenie: Mistrzostwa Polski drużynowe w roku 2017 w juniorkach młodszych wygrała ekipa WLKS Krakus Martina Stecka, Julia Rusnarczyk i Weronika Grosicka, a Martina i Julia dołożyły jeszcze zwycięstwo w mistrzostwach parami, zaś Julia Wicemistrzostwo Polski junierek 2020 w wyścigu górskim. Dogonił dziewczęta tylko Szymon Tracz, który w roku 2016 został Wicemistrzem Polski Juniorów, a rok później już Mistrzem Polski Orlików U-23. Do tych tytułów mistrzowskich doszło mnóstwo innych medali i wysokich miejsc w różnych wyścigach krajowych i zagranicznych, ale również pokazały się talenty nowe: Ewelina Sikora, Kacper Krawiec, Kacper Smreczek, Dawid Sędzik, Zieliński .....

Nie gorzej działo się również w kolarstwie górskim MTB. W Mistrzostwach Polski 2018 w pierwszej „10” znalazło się aż 5 Małopolanek. Zaraz za zwyciężczynią Mają Włoszczowską na miejscu 2 Katarzyna Solus – Miśkiewicz, na 3 – Gabriela Wojtyła, na 5 Paula Gorycka, na 7 Magdalena Zielińska, na 10 Rita Malinkiewicz, zaś medale złoty i srebrny U-23 wywalczyły Gabriela Wojtyła i Magdalena Zielińska. Do tego Jakub Zamroźniak wygrał klasyfikację Orlików U-23, a na miejscach dalszych byli: 4 Jarosław Żur, 6 Stanisław Nowak, 7 Michał Topór, 9 Jakub Solarz (czyli również 5 Małopolan w „10”). O sile klubów mówią miejsca w sztafecie drużynowej, a tutaj tuż za podium na miejscu 4 w roku 2019 był Sokół Superior Zator (Michał Topór, Michał Śliwiński, Maciej Dąbrowski, Gabriela Wojtyła), a w roku 2020 Luboń Skomielna Biała (Jarosław Żur, Brajan Świder, Agnieszka Tylka, Maciej Biedrończyk). W sztafetach dobrze prezentowała się również młoda grupa Four Bike z podtarnowskich Siedlisk, oparta o rodzinę Hudyków.

W roku 2015 powstały szkoły kolarskie w klubach UKS Zawojak, UKS Sokół Kęty, WLKS Krakus, Bieniasz Team Tarnów, a w roku 2018 przy Związku Małopolskim powołano Kolarski Ośrodek Szkolenia Sportowego prowadzony przez wiceprezesa Piotra Karkoszkę.

Zmiany nastąpiły również w reprezentacji Małopolski na arenie Polskiego Związku Kolarskiego. Przede wszystkim Marek Kosicki w roku 2017 zakończył swoją 40-letnią pracę w Kolegium Sędziów PZKol (przez ostatnie 15 lat jako przewodniczący Kolegium) rekomendując na swoje miejsce Tomasza Cichego – sędziego również z Małopolski, który na funkcję przewodniczącego został wybrany. Oprócz tego po głośnej medialnej „aferze obyczajowej” w Związku Marek Kosicki złożył w roku 2018 po 33 latach rezygnację z członkostwa w Zarządzie Związku, zostając nadal przewodniczącym Komisji Dyscyplinarnej. Małopolska miała jednak nadal we władzach centralnych swoich przedstawicieli: w latach 2018 – 2019 członkiem Zarządu był Zbigniew Klęk, a w latach 2019 - 2021 Tomasz Kramarczyk, pełniąc funkcję wiceprezesa. Przez długi czas do 2021 roku wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej PZKol pozostawał Piotr Karkoszka, a Zbigniew Klęk i Piotr Karkoszka byli członkami Komisji Szosowej, której Piotr Karkoszka wielokrotnie przewodził. Sebastian Żabiński był trenerem kadry młodzieżowej MTB w latach 2015 - 2017, a w od roku 2020 trenerem współpracującym kadry olimpijskiej MTB. Andrzej Kramarczyk od roku 201. pełnił funkcje trenera kadry BMX, zaś Jerzy Klinik był od roku 2006 przewodniczącym Komisji Kolarstwa Zjazdowego i BMX.

No i przyszły lata 2020/21, które zapisały się czarnymi literami w historii świata, w tym również w historii kolarstwa, w tym również w historii kolarstwa małopolskiego. Pandemia Covid-19 sparaliżowała świat, a internetowe strony zapelniły się nekrologami. Polskie środowisko kolarskie pomniejszyło się między innymi o pana Mariana Więckowskiego, Ryszarda Szurkowskiego, Stanisława Gazdę, Zygmunta Hanusika, Eddi Borysewicza, Stefana Borucza, Bogdana Godrasa, sędziów Józefa Soburę, Janusza Stejblisa, Andrzeja Kowalskiego, wspominając tylko tych prowadzących wyścigi w Małopolsce.

Zły czas nie oszczędził również i Małopolski. 3 lipca 2021 odszedł Piotr Karkoszka, jeden z filarów kolarstwa małopolskiego, wieloletni wiceprezes Związku, dyrektor i trener czołowego klubu Sokół Kęty, wychowawca wielu Mistrzów Polski i olimpijczyków. Z kolarskiego grona Małopolski ubyli również: prezes Związku w latach 196. - 1975 redaktor Jan Frandofert, prezes w latach 1988 – 89 redaktor Jerzy Wicherek, sekretarz Związku na przełomie wieków i sędzia Bożena Gibek. Śmierć zabrała również jednego z najlepszych oświęcimskich kolarzy lat sześćdziesiątych i trenera Benedykta Baścika, sędziego i działacza z Krynicy Waldemara Walenzika, czołowego zawodnika Masters ze Skomielnej Józefa Rabskiego, sędziego i wieloletniego członka Zarządu Bogdana Loedla, nowotarskiego sędziego i działacza Bolesława Kępę, działaczy Cracovii Adama Barskiego i Seweryna Ratajczaka, który był dodatkowo wieloletnim członkiem Zarządu Związku i „historykiem” klubu Cracovia. Odwołane zostały Igrzyska Olimpijskie w Tokio oraz cały szereg wyścigów krajowych, w tym również imprez, które miały się odbyć w Małopolsce. Przedłużona została do czasu zakończenia pandemii kadencja władz sportowych, również Zarządów Polskiego i Małopolskiego Związku Kolarskiego.

Jednak mimo dosyć restrykcyjnych ograniczeń, w „okienkach czasowych” udało się w Małopolsce przeprowadzić wiele wyścigów, w tym w roku 2020 przesunięty z czerwca na wrzesień Małopolski Wyścig Górski (bez kryterium w krakowskim Rynku) i przesunięty z maja na wrzesień Karpacki Wyścig Kurierów (w ograniczonym jednodniowym formacie), a w swoich terminach odbyły się Górskie Szosowe Mistrzostwa Polski w roku 2020 w Wysowej i w roku 2021 i 2023 w Łukowicy, Wyścig Juniorów Złote Kolo w Dobczycach, wiele imprez MTB i Mistrzostw Małopolski oraz, odbywający się prawie w całości w Małopolsce, Tour de Pologne.

Na początku lat dwudziestych XXI wieku w Małopolsce działało aktywnie 29 klubów: WLKS Krakus, UKS Sokół Kęty, Luboń Skomielna Biała, UKS Podwilk, Aquila Wadowice, Aquila Strzyszków, Wilga Golkowice, Centrum Sportu RFM FM Kraków, MTB Racing Team Tarnów, Team Sport Kraków, Gravity Revolt Słopnice, GK Four Bike Siedliska, Nowotarski Klub Kolarski, Born 2 Bike, Trek Racing Team Bukowina Tatrzańska, KS AGH Kraków, Nie Widzę Przeszkód Kraków, KKCiM Smok Kraków, 72D Kraków, Biotop Trial Team Myślenice, MKS Trial Ochotnica, Bieniasz Bike Team Tarnów, Sokół Tarnów, UKS PG Wojnicz, Sokół Zator, Zawojak Zawoja, Fundacja Agnieszki Skalniak Żegiestów, CST Team Zator, Born 2 Bike Kalwaria Zebrzydowska. W roku 2021 Związek wydał 322 licencje zawodnicze (bez Elity i U-23), w tym 68 kobiet. Prócz tego Związek wydał 44 licencje sędziom, trenerom i organizatorom.

Początek lat dwudziestych to również typowa dla kolarstwa małopolskiego sytuacja, czyli duże sukcesy wychowanków Małopolski na arenach krajowych i światowych, niezłe wyniki młodzieży w imprezach krajowych i odpływ największych talentów do klubów poza Małopolskę. A sukcesów w tym czasie nie brakowało. Na szosie przede wszystkim w kolarstwie kobiecym: Agnieszka Skalniak – Sójka została Mistrzynią Polski na czas w roku 2022 i 2023 wygrywając jednocześnie kilkanaście prestiżowych wyścigów światowych (Giro Toscania, Tour Estonia, Lotto Belgia, Gracia Orlova), Marta Lach w pięknym stylu została w roku 2020 podwójną Mistrzynią Polski – w wyścigu ze startu wspólnego i w wyścigu górskim oraz wicemistrzynią na czas, dokładając do tego w kolejnych latach czołowe miejsca w prestiżowych wyścigach UCI. Koszulkę mistrzowską 2020 w jeździe na czas ubrała również Anna Plichta, ale i tak największymi sukcesami był brązowy medal Katarzyny Niewiadomej na Mistrzostwach Świata 2021, złoty medal w Gravelowych Mistrzostwach Świata 2023 i znakomite starty Kasi w największych wyścigach światowych: 3 miejsce w Tour de France 2022 i 2023 i wygrana klasyfikacja górską, zwycięstwa w Amstel Gold Race 2019 i 2021 oraz w The Womens,s Tour w 2019 oraz wiele innych znakomitych wyników. Jak zwykle dobrze prezentowała się młodzież WLKS Krakus zajmując w roku 2022 w Drużynowych Mistrzostwach Polski miejsca 2 (juniorzy – Wawrzyczko, Krupa, Głowacki, Sobol) i 4 (młodzicy).

Dobrze też wiodło się kolarzom MTB. W roku 2021 Luboń Skomielna Biała został najlepszym klubem Mistrzostw Polaki wygrywając sztafetę główną (Stanisław Nowak, Brajan Świder, Kinga Żur, Jarosław Żur) i dokładając jeszcze mistrzowskie tytuły juniorki Kingi Żur i juniora młodszego Brajana Świdra, a w roku następnym kolarze małopolscy zdobyli aż 10 medali, w tym 4 złote (Paula Gorycka, Bartłomiej Wawak, junior Brajan Świder i młodzik Maksymilian Matyasik). Co więcej Małopolanie stanowili trzon polskiej reprezentacji na Mistrzostwa Europy 2022 bo było ich aż 6 na 16 reprezentantów Polski (Gorycka, Wojtyła, Wawak, Żur, Świder, Helizanowicz).

No i przesunięta Olimpiada 2021. Przyzwyczajaliśmy się do Małopolan w reprezentacji Polski, ale tokijskie Igrzyska przeszły wszelkie oczekiwania. Na 8 reprezentantów Polski w kolarstwie szosowym i MTB 5 pochodziło z Małopolski: na szosie Katarzyna Niewiadoma, Marta Lach, Anna Plichta, Rafał Majka, a w MTB Bartłomiej Wawak. A Ania Plichta zafundowała małopolskim kibicom wielkie emocje, walcząc przez większość dystansu w 3-osobowej czołówce, która niestety nie dojechała do mety. Odnotowania wymaga również zakończenie po Olimpiadzie kariery przez Annę Plichtę oraz na Tour de Pologne przez Tomasza Marczyńskiego, zwieńczone książką „Loco”.

10 sierpnia 2021 odbyły się wreszcie przesunięte z roku 2020 wybory nowych władz okręgu. Zgodnie z małopolską tradycją wybory miały spokojny przebieg i usankcjonowały istniejący stan z prezesem Markiem Kosickim na czele. A Związkowi przybył nowy aktywny sekretarz Marek Tyniec, który zrewolucjonizował politykę informacyjną Związku.

### **Najważniejsze wydarzenia tego okresu**

- Anna Szafraniec zdobywa medale Mistrzostw Świata
- Dynamiczny rozwój kolarstwa MTB w okręgu (cross-country, zjazd, trial)
- Światowe sukcesy małopolskich trialowców
- Likwidacja toru kolarskiego Cracovii w roku 2004 i sekcji kolarskiej w roku 2007
- W klubie WLKS Krakus zaczynają treningi Tomasz Marczyński, Karol Domagalski, Rafał Majka, Katarzyna Niewiadoma i Szymon Tracz
  - W klubie UKS Sokół Kęty zaczynają treningi Anna Plichta i Marta Lach, Przemysław Niemiec zdobywa medale
  - Małopolanie Mistrzami Polski: 34 szosa, 38 MTB, 4 przełaj, 23 zjazd, 44 trial, 8 BMX
- Tomasz Marczyński wygrywa Małopolski Wyścig Górski w roku 2011
- Rafał Majka „królem gór” Tour de France w roku 2014 + 2 wygrane etapy
- Rafał Majka wygrywa Tour de Pologne w roku 2014
- W Tarnowie reaktywuje się Karpacki Wyścig Kurierów U-23 w roku 2009 jako wyścig UCI
- Kolarze z Małopolski stanowią trzon reprezentacji narodowych na Mistrzostwa Świata, Mistrzostwa Europy i Igrzyska Olimpijskie
- Rafał Majka zdobywa brązowy medal IO 2016 w Tokio, Katarzyna Niewiadoma 6 miejsce
- Katarzyna Niewiadoma najlepszą kolarzką świata w rankingu UCI w roku 2016 i 3 w 2017 oraz 6 medali światowych Mistrzostw
  - 6 kolarzy z Małopolski w grupach UCI World Tour
  - Pandemia 2020 tylko częściowo wstrzymała działalność kolarską
  - Śmierć Piotra Karkoszki w roku 2021

## **Rozdział VII. Krakowski / Małopolski Związek Kolarski**

### **Nazwa**

1927 – Komitet Towarzystw Kolarskich Województwa Krakowskiego (13.02.1927)

192. - Krakowski Okręgowy Związek Kolarski

1950 - Sekcja Kolarska Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej

1957 – Krakowski Okręgowy Związek Kolarski

1975 - Sekcja Kolarska Wojewódzkiej Federacji Sportu

1999 - Małopolski Związek Kolarski

### **Zarząd Krakowskiego/Małopolskiego Związku Kolarskiego**

**od 13 lutego 1927** – Komisja 5: Władysław Gurgul, Stanisław Rudnicki, Kazimierz Maternowski, Aleksander Choczner, Wincenty Rogowski.

**193?** - pierwszy prezes i Zarząd??

**W roku 1933** prezesem KOZKol był ..., zaś wiceprezesem radca Jaworowski.

**W latach trzydziestych** prezesem Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego był płk.

Franciszek Szechiński, zastępcą mgr. J. Rudze, a członkami Zarządu byli J. Karpala, Z. Domarader, W. Barzycki, R. Sandler, Eichhorn, T. Kluska, Uchl., F. Lenartowicz, Nachsatz, W. Droździewicz.

**29 stycznia 1939 roku** wybrało władze: prezes – płk. Franciszek Szechiński, wiceprezesi: sportowy

– Włodzimierz Barzycki, administracyjny – Stanisław Fijał, turystyczny – Adam Bobula, sekretarz Henryk Nachsatz i II Roman Frankowski, skarbnik – Maurycy Becker, kapitan torowy – Józef Wunsch, szosowy – Włodzimierz Pitio, turystyczny – Jan Papież, przewodniczący sędziów – Jan Łazarski, Komisja dyscyplinarna – Władysław Droździewicz.

**17 stycznia 1948 roku** wybory usankcjonowały obecnych aktywnych działaczy: prezesem został Jerzy Grzybowski, wiceprezesami Władysław Pitio i Jerzy Kunce, sekretarzem A. Lasoń, skarbnikiem M. Włodarczyk, kapitanem wyścigowym St. Szczepanik, turystycznym Roman Fijak, gospodarzem T. Setkowicz. Komisja Rewizyjna: J. Karpala, Wł. Doździewicz i A. Łagowski.

**W roku 1957** reaktywowano Krakowski Okręgowy Związek Kolarski - prezesem został mgr Jerzy Kunce. a w skład Zarządu weszli wiceprezesi Józef Kupczak i Jan Skoczylas oraz Władysław Drożdżiewicz, Zdzisław Cholewa, Zygmunt Rogowski, Jacek Żurowski, Stanisław Tryjański, Władysław Wandor, Jan Grzybkowski, Tadeusz Waligórski, Karol Janik i Leopold Roleski, a w kolejnych latach jeszcze Tadeusz Hoffman, Leon Papajski, Józef Pietrusa, Julian Zinkow.

**W roku 1961** po śmierci dotychczasowego prezesa Jerzego Kunce prezesem został dr Bolesław Urbański. wiceprezesem Jan Grzybkowski, sekretarzem Franciszek Czesław Klinik, skarbnikiem Władysław Drożdżiewicz, kapitanem związkowym Józef Kupczak, kierownikiem Działu Szkoleniowego Tadeusz Ginter, a przewodniczącym Kolegium Sędziów Roman Fijak.

**W 1966** – prezesem był Jan Frandofert

**W roku 1975** prezesem Okręgowego Związku Kolarskiego Wojewódzkiej Federacji Sportu w Krakowie wybrany został Marek Kosicki, a Zarząd stanowili: Janusz Kuciński – z-ca, Józef Drożdżiewicz – sekretarz, i członkowie: Jan Frandofert, Józef Skorus, Janusz Kolasiewicz, Bohdan Koziarowski, Aleksander Giertler, Zdzisław Glebowicz, którego zastąpił Bogdan Koraszewski (gdy Glebowicz został prezesem nowego związku w Tarnowie).

**W latach 1981- 84** Zarząd Związku stanowili: Marek Kosicki – prezes, Andrzej Chojnacki, Józef Drożdżiewicz, Andrzej Głowacki, Janusz Kolasiewicz (przewodniczący Kolegium Sędziów), Bogdan Loedl, Józef Skorus, Seweryn Ratajczak, Eugeniusz Widła oraz dookoptowani w miejsca Józefa Skorusa, Andrzeja Głowackiego, Bogdana Loedla i Ryszarda Kossowskiego - Andrzej Styła i Bogdan Koziarowski.

Przez kolejną kadencję **1985 – 88** Zarząd działał nadal pod prezesurą Marka Kosickiego w składzie Józef Drożdżiewicz – wiceprezes, Bogdan Koziarowski, Janusz Kozioł, Jan Pojałowski, Seweryn Ratajczak, Andrzej Siurek, Jerzy Wicherek, Andrzej Chojnacki, a po rezygnacji Chojnackiego i Koziarowskiego - Józef Durak i Bożena Gibek. Od roku 1987 skład Zarządu uzupełnił jeszcze prezes nowo powstałego klubu MKK Wieliczka Henryk Tyrcha.

**Kolejne lata** były okresem chaosu organizacyjnego w krakowskim Związku. W ciągu 6 lat Związek prowadziło 4 prezesów, a Zarząd praktycznie przestał istnieć. Po złożeniu rezygnacji w roku 1988 przez Marka Kosickiego prezesem został redaktor Jerzy Wicherek, po którego rezygnacji Leszek Sobol, następnie po nim Jerzy Kupczak, aż wreszcie Bogdan Koraszewski.

**W roku 1994** Marek Kosicki objął ponownie funkcję prezesa Sekcji Kolarskiej Wojewódzkiej Federacji Sportu

Ostatnie w XX wieku i ostatnie w starym układzie województw zebranie wyborcze Związku miało miejsce **16 września 1996 roku** i powierzyło prowadzenie spraw Związku działaczom pod przewodnictwem Marka Kosickiego. Byli to: Zbigniew Klęk, Bożena Gibek, Krzysztof Kmicikiewicz (etatowy sekretarz od 1999 roku), Kazimierz Korcala, Janusz Skoczylas, Leszek Sobol, Ryszard Szul, Józef Tylek. Mieczysław Bentkowski, Barbara Cieślik, Edward Czernecki, Komisja Rewizyjna: Bożena Kargul, Janusz Kolasiewicz, Roman Urban

Pierwsze Walne Zgromadzenie Delegatów Małopolskiego Związku Kolarskiego odbyło się **13 marca 2000 roku**. Został przyjęty Statut Związku, logo Związku oraz został wybrany Zarząd: Marek Kosicki prezes, Piotr Karkoszka – wiceprezes, Krzysztof Kmicikiewicz – sekretarz/skarbnik (etatowy do 2003), Wiesław Dziudziel – wiceprezes MTB, Andrzej Kramarczyk – wiceprezes d/s trial, Piotr Januszyk – pełnomocnik d/s UKS, Jerzy Klinik – przewodniczący Kolegium Sędziów, Zbigniew Klęk – trener koordynator, członkowie - Andrzej Gierach, Andrzej Hojda, Bogusław Luranc, Kazimierz Korcala pełnomocnik d/s Masters, Krzysztof Dudziak, Remigiusz Jazic, a od roku 2001 Stanisław Kotela w miejsce Krzysztofa Dudziaka,

**20 września 2004** Walne Zgromadzenie klubów nowej Małopolski wybrało na kolejną kadencję władze: Marek Kosicki – prezes, Piotr Karkoszka – wiceprezes, Stanisław Kotela – sekretarz, Barbara Cieślik – skarbnik, Wiesław Dziudziel, Zbigniew Klęk, Jerzy Klinik, Dominik Kamiński, Krzysztof Kmicikiewicz, Remigiusz Jazic, Andrzej Hojda, Edward Siarka, Marek Bogacz, Jan Górecki, Maria Smaga. Po śmierci Barbary Cieślik w roku 2005 funkcję skarbnika objął Stanisław Kotela, a po śmierci Jana Góreckiego skład Zarządu powiększyła Agata Gibek, obejmując funkcję sekretarza Związku.

**8 października 2008 roku** odbyło się kolejne zebranie wyborcze Związku, wprowadzające tylko niewielkie zmiany w poprzednim składzie: Marek Kosicki został nadal prezesem, Piotr Karkoszka i Andrzej Kramarczyk wiceprezesami, Agata Gibek sekretarzem, Stanisław Kotela skarbnikiem, a członkami: Zbigniew Klęk, Mieczysław Poręba, Józef Tylek, Krzysztof Kmicikiewicz, Marek Bogacz, oraz, jako przewodniczący Kolegium Sędziów, Jerzy Klinik, Komisja Rewizyjna: Waldemar Walendzik – przewodniczący, Janusz Kolasiewicz, Marzena Piechaczek,

**29 października 2012** delegaci Walnego Zgromadzenia wybrali na kolejną kadencję Zarząd w składzie: Marek Kosicki – prezes, Piotr Karkoszka – wiceprezes, Andrzej Kramarczyk – wiceprezes ds. trial, Stanisław Kotela – sekretarz, Tomasz Wójcik – skarbnik, Zbigniew Klęk – szef wyszkolenia, Jerzy Klinik – przewodniczący Kolegium Sędziów, Marek Bogacz, Piotr Działowy, Czesław Kuczkowicz, Mieczysław Poręba, Jerzy Tylek.

**Na kadencję 2017 – 2020** wybrany został Zarząd w składzie: Marek Kosicki – prezes, Piotr Karkoszka – wiceprezes, Czesław Kuczkowicz – wiceprezes MTB, Agata Gibek – sekretarz, Stanisław Kotela – skarbnik, Zbigniew Klęk – trener koordynator, Jerzy Klinik – przewodniczący Kolegium Sędziów, Mieczysław Poręba, Sebastian Żabinski, Edward Bal, Piotr Działowy, Jadwiga Barwa – Karkoszka, Grzegorz Hajda, a Komisja Rewizyjna: Marek Bogacz - przewodniczący, Łukasz Dąbroś, Janusz Kolasiewicz.

Przesunięte ze względu na pandemię wybory odbyły się **10 sierpnia 2021**. Wybory usankcjonowały istniejący stan: prezes - Marek Kosicki, wiceprezesi Czesław Kuczkowicz, Edward Bal, Mieczysław Poręba, skarbnik Stanisław Kotela, sekretarz Marek Tyniec, członkowie: Jerzy Klinik, Zbigniew Klęk, Grzegorz Armatys senior, Przemysław Bajolek, Jadwiga Barwa - Karkoszka, Łukasz Ostafin, Grzegorz Ziaja. Komisja Rewizyjna: Marek Bogacz – przewodniczący i Władysław Bednarz, Łukasz Dąbroś.

## **Siedziba**

1927 -

??????

1938 – TUM ? Al. Krasińskiego 18???

1939 – ul. Dietla 88, budynek PKO, sekretarz Henryk Nachsatz, Roman Frankowski

1946 – lokal KKCIM Smok, ul. Skarbowa 4, sekretarz Franciszek Czesław Klinik

do 1958 – Cybulskiego 5 ???

1958 -59 – Basztowa 6 sekretarz Leon Papajski

???

1965 – KS Korona, ul. Pstrowskiego 9, sekretarz Hubert Kasprzyk, Marta Stępień, Bożena Kargul

1982 – Stolarska 7, sekretarz Barbara Cieślik, księgowa WFS Maria Konieczna

1990 - Rynek Główny 25, sekretarz Barbara Cieślik

1997 - Bratysławska 5, sekretarz Barbara Cieślik, Bożena Skrzypnik/Gibek

2001 - Dębnicki KS PKS, Cystersów 15, sekretarz Krzysztof Kmicikiewicz, księgowa Wanda Kopka

2003 - Os. Zielone 25, księgowa Barbara Dudek, księgowa Jolanta Millak

## Podsumowanie Sezonu

### Uroczyste ogłoszenie wyników rocznego współzawodnictwa (challenge) o Puchar Redakcji Sportowej TVP3 Kraków

1983 - 1987 – siedziba Związku ul. Stolarska 7  
1994 - 1996 – siedziba Związku Rynek Główny 25  
1997 – 2000 - siedziba Związku ul. Bratysławska 5  
2001 – Trzebinia Motel Lech – 21.02.2002  
2002 – Trzebinia Motel Lech -15.02.2003  
2003 - ???  
2004 – Hotel Niedzica Niedzica ???  
2005 – Dobczyce ??  
2006 – Dom Kultury w Spytkowicach k/Zatora  
2007 – Centrum Kultury w Szczurowej – 9.02.2008  
2008 – Kopalnia Soli w Bochni – 13.12.2008  
2009 – Dobczyce – Czorsztyn ???  
2010 – Hala Sportowa w Wojniczu – 13.11.2010  
2011 – Centrum Edukacyjno – Rekreacyjne Solne Miasto w Wieliczce – 28.01.2012  
2012 – Centrum Rozwoju COM-COM w Miechowie – 16.02.2013  
2013 – Centrum Kultury Górnej Orawy w Jabłonce – 22.02.2014  
2014 - Gimnazjum im. Henryka Łasaka w Skomielnej Białej – 7.02.2015  
2015 – Centrum Kultury im. Ady Sari w Starym Sączu – 20.02.2016  
2016 - Chochołowskie Termy – 18.02.2017  
2017 – Chochołowskie Termy – 3.02.2018  
2018 – Regionalny Ośrodek Kultury Doliny Karpia w Zatorze – 16.02.2019  
2019 – Mediateka w Wieliczce – 29.02.2020  
2020 – nie odbyło się (pandemia Covid-19)  
2021 – Miejskie Centrum Kultury w Nowym Targu – 26.02.2022  
2022 – Państwowa Szkoła Muzyczna im. Ludomira Różyckiego w Myślenicach – 25.02.2022  
2023 – Hotel Klimek w Muszynie – Złockie – 9.12.2023

## **Rozdział VIII. Małopolscy kolarze na Igrzyskach Olimpijskich**

### Szosa

1924 – Paryż - Wiktor Hochsmann – start wspólny – nie ukończył  
Wiktor Hochsmann – drużyna 14 m  
1964 – Tokio- Jan Magiera – start wspólny - 73 miejsce  
Jan Magiera drużyna – 11 miejsce  
1968 – Meksyk – Jan Magiera drużyna – 6 miejsce  
2008 – Pekin -Tomasz Marczyński – start wspólny - 84 m  
Przemysław Niemiec – start wspólny - 15 m, jazda na czas – 34 m  
**2016 – Rio de Janeiro – Rafał Majka – start wspólny – 3 miejsce brązowy medal**  
Katarzyna Niewiadoma – start wspólny – 6 m  
Anna Plichta -  
2021 – Tokio – Anna Plichta – start wspólny – 27 m, jazda na czas – 24 m  
Katarzyna Niewiadoma – start wspólny – 14 m  
Marta Lach – start wspólny – 18 m



Rafał Majka – start wspólny – 19 m

### Tor

**1924 – Paryż - Jan Łazarski – 4000 m drużyna – 2 miejsce srebrny medal** (z J. Lange, T. Stankiewiczem, F. Szymczykiem)

Jan Łazarski - wyścig na 50 km – nie ukończył

Jan Łazarski - sprint – eliminacje

### MTB

2004 – Ateny – Anna Szafraniec – 11 miejsce XCO

2012 – Londyn – Paula Gorycka – 22 miejsce XCO

2016 – Rio de Janeiro – Katarzyna Solus – Miśkowicz – nie wystartowała - kontuzja na treningu

2021 – Tokio – Bartłomiej Wawak – 19 miejsce XCO

## **Rozdział IX. Małopolscy kolarze na Mistrzostwach Świata**

### Szosa

1924 – Wiktor Hochsmann – 19 m

1956 – Adam Wiśniewski – nie ukończył

1963 – Antoni Palka – nie ukończył

1964 – Jan Magiera – 27 m, drużyna – 8 m

Antoni Palka – drużyna – 8 m

1965 – Emil Szpitalny – drużyna – 6 m

1966 – Jan Magiera – drużyna 10 m

1967 – Jan Magiera – drużyna 7 m

1969 – Jan Magiera – drużyna – 4 m

2004 – Przemysław Niemiec - 16 m jazda na czas, start wspólny nie ukończył

2006 – Tomasz Marczyński – 123 m

Przemysław Niemiec – 80 m

2007 – Tomasz Marczyński – 33 m

Przemysław Niemiec – 48 m

2008 – Przemysław Niemiec – nie ukończył

2009 – Przemysław Niemiec – 62 m

2010 – Przemysław Niemiec – 78 m

2012 - Tomasz Marczyński – w drużynie Vacansoleil DCM – 12 m, start wspólny – nie ukończył

Przemysław Niemiec – 101 m

2013 – Rafał Majka – 58 m

Tomasz Marczyński – nie ukończył

Katarzyna Niewiadoma – nie ukończyła

2014 – Przemysław Niemiec – nie ukończył

Katarzyna Niewiadoma – 11 m

Anna Plichta – nie ukończyła

**Agnieszka Skalniak – 3 m start wspólny juniorka**

2015 – Rafał Majka – 74 m

Tomasz Marczyński – 39 m

**Katarzyna Niewiadoma – 3 m w drużynie Rabobank-Liv Giant, start wspólny – 7 m**

Anna Plichta – 52 m

Monika Żur – 65 m

### **Agnieszka Skalniak – 1 m jazda na czas, 3 m start wspólny juniorka**

2016 – Anna Plichta – 7 m jazda na czas

2021 – **Katarzyna Niewiadoma – 3 m start wspólny**

2023 – **Katarzyna Niewiadoma – 1 m gravel**

Agnieszka Skalniak – 7 m jazda na czas, 14 m start wspólny, 10 m drużyna mix

### **Tor**

1924, 1925, 1926 – Jan Łazarski – sprint - eliminacje

1938 – Józef Kupczak – sprint – eliminacje

1939 – Józef Kupczak – sprint – eliminacje

1965 – Jan Magiera – 4000 m drużyna – 7 m

1966 – Ryszard Kupczak i Andrzej Kosewski – tandem – eliminacje

Jan Magiera – 4000 m – 15 m, 4000 m drużyna – 11 m

### **Przelaj**

2015 - Paula Gorycka - 37 m

### **MTB**

**1997 – Anna Szafraniec – 3 m XCO juniorka**

**1999 – Anna Szafraniec – 1 m XCO juniorka**

2000 – Anna Szafraniec – 4 m sztafeta, 30 m XCO

2001 – Anna Szafraniec – 18 m

**2002 - Anna Szafraniec – 2 m XCO, sztafeta 4 m**

**2003 – Anna Szafraniec – 1 m sztafeta** (z M. Karczyńskim, P. Formickim i K. Pyrgiesem)

2004 – Anna Szafraniec – 12 m XCO

**2005 – Dariusz Batek – 2 m XCO, 6 m sztafeta**

Anna Szafraniec – 17 m XCO

2006 – Anna Szafraniec – 7 m XCO

2007 – Anna Szafraniec – 7 m XCO

2008 – Dariusz Batek – 4 m sztafeta

Anna Szafraniec – 16 m XCO

Katrzyna Solus – 14 m U-23 XCO

2009 – Maciej Adamczyk – 11 m sztafeta

Anna Szafraniec – 5 m XCO

Justyna Frączek – 45 m XCM

2010 – Anna Szafraniec – 7 m XCO

**Paula Gorycka – 3 m U-23 XCO**

Katrzyna Solus – 9 m U-23 XCO

2011 – Katarzyna Solus – 26 m XCO

Sabina Zamroźniak – 20 m XCO

2012 – **Paula Gorycka – 3 m U-23 XCO**

Sabina Zamroźniak – 7 m XCO

Anna Szafraniec – 17 m XCO

2013 – Katarzyna Solus – 16 m XCO, 12 m XCE

2014 – Anna Szafraniec – 16 m XCO

Paula Gorycka – 50 m XCO

Katarzyna Solus – 19 m XCO

2015 - Paula Gorycka – 49 m XCO

2016 - Katarzyna Solus – Miśkowicz – 18 m XCO  
2017 - Katarzyna Solus – Miśkowicz – 18 m XCO  
13 m sztafeta  
2018 - Katarzyna Solus – Miśkowicz – 17 m XCO  
2020 - Katarzyna Solus – Miśkowicz – 19 m XCO  
2021 - Katarzyna Solus – Miśkowicz – 19 m XCO  
12 m sztafeta  
2022 – Paula Gorycka – 33 m XCO, 13 m short track, 15 m sztafeta  
2023 – Paula Gorycka – 44 m XCO, 11 m short track, 8 m maraton

### **Zjazd DH**

2002 – Maciej Jodko – 47 m DH  
Szymon Syrżyste – 67 m DH  
Michał Śliwa – 56 m DH  
2003 – Maciej Jodko – 43 m 4x  
2008 - Maciej Jodko – 37 m DH  
2012 - Sławomir Łukasik – 41 m DH  
2014 - Sławomir Łukasik – 45 m DH  
2015 – Wojciech Czermak – 75 m DH  
Sławomir Łukasik – 39 m DH  
Jakub Klein – 32 m 4x

### **Trial**

1999 – **Drużyna Polska 26” – 3 m**  
Paweł Reczek 20” - 7 m  
2000 – **Drużyna Polska 26” – 3 m**  
Rafał Kumorowski – 4 m 20”, 6 m 26”  
Paweł Reczek 20” - 6 m  
2001 – **Rafał Kumorowski – 1 m 20”, 12 m 26”**  
**Drużyna Polska 26”– 3 m** (Tomasz Kramarczyk, Rafał Kumorowski,  
Anna Kramarczyk – 8 m  
Katarzyna Kramarczyk – 6 m  
Tomasz Kramarczyk – 8 m  
Paweł Reczek 26” - 4 m, trial 20” - 5m  
2002 – Katarzyna Kramarczyk – 7 m  
Tomasz Kramarczyk – 17 m 20”, 27 m 26”  
**Drużyna Polska 26” – 3 m**  
Rafał Kumorowski – 4 m 20”, 4 m 26”  
Paweł Reczek – 10 m 20”, 14 m 26”  
2003 – Tomasz Kramarczyk – 32 m  
Rafał Kumorowski – 8 m 20”, 7 m 26”  
Paweł Reczek – 10 m 20”, 10 m 26”  
2004 – Katarzyna Kramarczyk – 10 m  
2005 – Rafał Kumorowski – 4 m 20”, 4 m 26”  
2006 – Katarzyna Kramarczyk – 6 m  
Tomasz Kramarczyk – 20 m  
Rafał Kumorowski – 5 m  
2007 – Katarzyna Kramarczyk – 7 m

- Rafał Kumorowski – 4 m  
 2008 – Tomasz Kramarczyk – 28 m  
     Dawid Pietrzak – 33 m  
     Paweł Reczek – 25 m 20”, 23 m 26”  
 2009 – Sonia Klich – 6 m  
     Dawid Pietrzak – 18 m  
 2010 – Tomasz Hofman – 5 m drużyna  
     Sonia Klich – 5 m i 5 m drużyna  
     Filip Mrugała – 5 m drużyna  
     Mariusz Staszek – 16 m, 5 m drużyna  
     Stefania Staszek – 7 m  
 2011 – Paweł Reczek – 22 m 26”  
     Stefania Staszek – 7 m  
     Krystian Woźniak - 5 m drużyna  
 2012 – Drużyna Polska – 5 m drużyna ( Rafał Kumorowski, Jacek Jarząbek, Krystian Woźniak,  
     Rafał Kumorowski – 5 m  
     Filip Mrugała – 24 m  
     Dawid Pietrzak – 28 m  
     Paweł Reczek – 33 m 26”  
 2015 – Faustyna Wołek – 11 m

### **Rozdział X. Małopolscy medaliści Mistrzostw Świata**

- 1997 – Anna Szafraniec – MTB XCO – brązowy medal juniorka  
 1998 – Tomasz Woźniak – trial 26” – srebrny medal junior  
 1999 – Anna Szafraniec – MTB XCO – **złoty medal juniorka**  
 1999 – Drużyna 20” – srebrny medal (Paweł Reczek, Piotr Reczek, .....  
 2000, 2001, 2002 – Drużyna 20” – trial – brązowy medal (Tomasz Kramarczyk, Rafał Kumorowski,  
     Paweł Reczek, Piotr Reczek, Waław Skolarus, Tomasz Woźniak)  
 1999, 2000, 2002 – Drużyna 26” - trial – brązowy medal (Rafał Kumorowski, Paweł Reczek, Piotr  
     Reczek, Waław Skolarus, Tomasz Woźniak)  
 2000 – Kazimierz Korcala – szosa – brązowy medal Masters  
 2001 – Rafał Kumorowski – trial – **złoty medal**  
     Drużyna 26” - trial – brązowy medal  
 2002 – Anna Szafraniec – MTB XCO – srebrny medal  
     Drużyna 26” - trial – brązowy medal  
 2003 – Anna Szafraniec – MTB sztafeta – **złoty medal** z M. Karczyńskim, P. Formickim i  
     K. Pyrgiesem  
 2004 - Rafał Kumorowski – trial – brązowy medal  
 2005 – Dariusz Batek – MTB XCO – srebrny medal  
 2006 – Kazimierz Korcala – szosa – **złoty medal Masters**  
 2007 – Kazimierz Korcala – szosa – **złoty medal Masters**  
 2008 – Rafał Kumorowski – trial – srebrny medal  
 2009 - Rafał Kumorowski – trial – srebrny medal  
 2010 – Paula Gorycka – MTB XCO U-23 – brązowy medal  
 2012 – Paula Gorycka – MTB XCO – brązowy medal  
 2014 – Agnieszka Skalniak – szosa start wspólny – brązowy medal juniorka  
 2015 - Katarzyna Niewiadoma – szosa wyścig drużynowy z Rabobank-Liv Giant – brązowy medal  
     Agnieszka Skalniak – szosa – **złoty medal** start wspólny **juniorka** – brązowy medal juniorka  
 2021 – Katarzyna Niewiadoma – szosa start wspólny – brązowy medal

2023 – Katarzyna Niewiadoma – gravel – **złoty medal**

## **Rozdział XI. Małopolscy medaliści Mistrzostw Europy**

2003 – Anna Szafraniec – MTB XCO – srebrny medal

Anna Szafraniec - MTB sztafeta – brązowy medal

2005 – Rafał Kumorowski – trial – brązowy medal

2008 – Rafał Kumorowski – trial – **złoty medal**

2010 – Rafał Kumorowski – trial – brązowy medal

2011 – Filip Mrugała – trial – brązowy medal junior

2012 – Paula Gorycka – MTB XCO U-23 – srebrny medal

2015 – Katarzyna Niewiadoma – szosa U-23 – **złoty medal**

Agnieszka Skalniak – szosa -jazda na czas – **złoty medal**

Sławomir Łukasik – DH – srebrny medal

Katarzyna Niewiadoma – szosa – srebrny medal Igrzysk Europejskich

2016 – Sławomir Łukasik – DH – **złoty medal**

Katarzyna Niewiadoma – start wspólny – srebrny medal

2019 – Marta Lach – szosa U-23 – start wspólny – srebrny medal

## **Rozdział XII. Małopolscy Mistrzowie Polski**

### **Szosa**

1924 -Wiktor Hochsmann – start wspólny

1925 -Wiktor Hochsmann – start wspólny

Henryk Chyłko – wyścig górski

1926 - Wiktor Hochsmann – start wspólny

Stanisław Piotrowicz – wyścig górski

1939 – Władysław Wandor – wyścig górski

1946 - Tadeusz Gabrych – wyścig górski

1952 – Władysław Wandor – wyścig drużynowy z Włókniarzem I

1958 – Adam Wiśniewski – wyścig drużynowy z Legią Warszawa

1960 – Marian Sośnicki – start wspólny

1962 – Irena Waligóra – start wspólny

1966 – Jan Magiera – start wspólny

1970 – Jan Magiera – jazda indywidualna na czas

1990 – Andrzej Barszcz – jazda indywidualna na czas

2005 – Dariusz Batek – wyścig górski

Anna Szafraniec – wyścig górski

2007 -Tomasz Marczyński – start wspólny

Anna Szafraniec – wyścig górski

2008 – Dariusz Batek – wyścig górski

2009 – Przemysław Niemiec – wyścig górski

2010 – Paula Gorycka – start wspólny U-23, wyścig górski

2011 – Tomasz Marczyński – **2x** - start wspólny i jazda na czas

Anna Szafraniec – start wspólny

2012 – Paula Gorycka – jazda na czas U-23

2013 – Katarzyna Niewiadoma – wyścig górski

- 2014 – Anna Plichta – wyścig drużynowy z Pacific Toruń  
Katarzyna Niewiadoma – jazda na czas U-23
- 2015 – Tomasz Marczyński – 2x - start wspólny i wyścig górski  
Agnieszka Skalniak – jazda na czas  
Anna Plichta – wyścig drużynowy z Pacific Toruń  
Katarzyna Niewiadoma – start wspólny U-23
- 2016 – Rafał Majka – start wspólny  
Katarzyna Niewiadoma – 2x -start wspólny i jazda na czas
- 2017 – Szymon Tracz – start wspólny U-23  
Marta Lach – jazda drużynowa U-23 z MAT Atom Dewelopment  
Marta Lach – jazda dwójkami z MAT Atom Dewelopment
- 2018 – Agnieszka Skalniak – jazda na czas U-23  
Marta Lach – wyścig górski U-23
- 2019 – Agnieszka Skalniak – start wspólny U-23  
Anna Plichta – jazda na czas
- 2020 – Anna Plichta – jazda na czas  
Marta Lach – 2 x start wspólny i wyścig górski  
Agnieszka Skalniak – jazda dwójkami z
- 2022 – Agnieszka Skalniak – Sójka – jazda na czas
- 2023 – Agnieszka Skalniak – Sójka – jazda na czas

### **Tor**

- 1924 – Jan Łazarski - sprint
- 1925 – Jan Łazarski - sprint
- 1926 – Jan Łazarski - sprint
- 1938 – Józef Kupczak – sprint  
Władysław Wandor – dystans 50 km
- 1946 – Józef Kupczak – sprint  
RKS Legia Kraków – drużyna 4000 m (Kupczak, Wandor, Dąbrowiecki, Gomułka)
- 1948 – Józef Kupczak – sprint
- 1953 – Józef Kupczak – sprint
- 1961 – Jan Magiera (Cracovia) drużyna ????
- 1963 – Cracovia - drużyna 4000 m (Andrzej Kosewski  
Andrzej Kosewski – 1000 m
- 1964 – Cracovia - drużyna 4000 m (Andrzej Kosewski,
- 1966 – Ryszard Kupczak – sprint
- 2001 – Konrad Łapa – drużyna 4000 m z Pacific Toruń
- 2002 – Paweł Bentkowski – drużyna 4000 m z Pacific Toruń

### **Przełaj**

- 1931 – Władysław Motyka
- 2014 – Paula Gorycka
- 2016 – Rita Malinkiewicz - U-23
- 2018 – Rita Malinkiewicz U-23
- 2021 – Stanisław Nowak U-23

### **MTB**

- 1995 – Justyna Frączek XCO
- 1998 – Anna Szafraniec XCO

1999 – Anna Makuch - XCO  
2002 – Anna Szafraniec XCO  
2003 – Anna Szafraniec XCO  
2004 - Agata Jazic XCM  
    Anna Szafraniec - sztafeta z Lotto PZU S.A.  
2005, 2006 – Dariusz Batek – sztafeta z Lotto Team  
2006 – Anna Szafraniec XCO, XCM  
2007, 2008 – Dariusz Batek – sztafeta z Halls Professional MTB Team  
2007 – Anna Szafraniec XCM  
2008 – Anna Szafraniec XCM  
    – Dariusz Batek XCM  
2009 – Anna Szafraniec XCM i sztafeta z JBG2 Professional MTB Team  
2010 – Anna Szafraniec – sztafeta z JBG2 Professional MTB Team  
2011 – Katarzyna Solus – XCM  
    Paula Gorycka – XCO U-23  
2012 – Dariusz Batek XCM  
    Paula Gorycka XCO  
    Grzegorz Hajda – sztafeta z Silesią Rybnik  
    Sabina Zamroźniak – sztafeta z Silesią Rybnik  
2013 – Katarzyna Solus – Miśkowicz - XCM i XCE  
2014 – Anna Szafraniec - XCM  
    Rita Malinkiewicz - XCM U-23  
    Dariusz Batek – sztafeta z Sante-BSA Whistle Team  
    Adrian Siarka – sztafeta z Sante-BSA Whistle Team  
2015 - sztafeta KCP Elzab Bieniasz Bike Tarnów (Wiktor Hudyka, Debora Jaworska, Michał Topór,  
    Jakub Zamroźniak)  
2016 – Marcei Bogusławski – XCO U-23  
2017 – Jakub Zamroźniak – XCO U-23  
2018 – Gabriela Wojtyła – XCO U-23  
    Jakub Zamroźniak – XCO U-23  
    Jakub Zamroźniak – sztafeta z Volkswagen Samochody Użytkowe MTB Team  
    Katarzyna Solus – Miśkowicz – sztafeta z Volkswagen Samochody Użytkowe MTB Team  
2019 – Gabriela Hudyka - sprint  
    Stanisław Nowak - sprint  
2020 – Dariusz Batek - XCM  
2021 – sztafeta Luboń Skomielna Biała (Stanisław Nowak, Brajan Świder, Kinga Żur)  
    Jarosław Żur)  
    Bartłomiej Wawak – XCO  
2022 – Paula Gorycka – XCO  
2023 – Paula Gorycka – XCO, short track

## **Zjazd**

1999 – Szymon Syrzyste - DH  
2000 – Anna Cieślak DH  
    Szymon Syrzyste - dual  
2001 – Justyna Frączek – dual  
2001, 2002, 2004 – Justyna Frączek DH  
2002 - Justyna Frączek 4x  
2002, 2005, 2006, 2007, 2008, 2010 - Maciej Jodko DH

2003 - Anna Sojka DH i 4x  
2004 – Anna Sojka 4x  
2005 – Anna Sojka DH i 4x  
Maciej Jodko 4x  
2009, 2011- Michał Śliwa DH  
2012, 2013, 2014 – Sławomir Łukasik DH  
2015 – Wojciech Czermak DH

### **Trial**

1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2005, 2008, 2010, 2012, 2013, 2014 – Rafał Kumorowski 20”  
2000, 2001, 2004, 2005, 2008, 2010, 2011 – Paweł Reczek 26”  
1999, 2000, 2006, 2012, 2013, 2014 – Rafał Kumorowski 26”  
1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2006, 2007 – Katarzyna Kramarczyk  
2003, 2004, 2006, 2007 trial 20”, 2003 trial 26” - Tomasz Kramarczyk  
2007 – Michał Zubek – trial 26”  
2008, 2010, 2011, 2012 – Sonia Klich  
2013, 2015, 2016 – Faustyna Wolek

### **BMX**

2009, 2010 – Sonia Klich  
2013 – Bartosz Gienza  
2015 – Marika Kudra

### **Masters**

2000 - Jerzy Jamroz – MTB XCO - M-  
2002, 2003 – Adam Czuba – MTB XCO M-  
2013 – Jarosław Miodoński – MTB XCO M-2  
2015 – Kazimierz Korcala – szosa start wsoólny M-  
2016 – Mirosław Bieniasz – MTB XCO M-1  
2018 – Mirosław Bieniasz - MTB XCO M-1

## **Rozdział XIII. Małopolskie etapówki**

Ze względu na atrakcyjność małopolskich tras, a też i dużą aktywność małopolskich działaczy, historia kolarstwa małopolskiego to również wiele wyścigów etapowych różnej klasy i w różnych kategoriach wiekowych. Niektóre z nich przetrwały dziesiątki lat, niektóre umierały i rodziły się ponownie, żywot niektórych był zaledwie kilkuletni.

Najstarsza, organizowana w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości etapówka to Wyścig Dookoła Województwa Krakowskiego rozegrany po raz pierwszy w roku 1926 na trasie 564 km. Wygrał go Mistrz Polski, kolarz WTC Kazimierz Duszyński. Kontynuacja? ....

.....były inne???

Po wojnie Kraków i Małopolska wielokrotnie gościły najsłynniejsze wyścigi krajowe: Wyścig Dookoła Polski (przemianowany z czasem na Tour de Pologne) i Wyścig Pokoju. Na kanwie ogromnej popularności tych imprez działacze krakowscy na czele z prezesem Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego dr Bolesławem Urbańskim i we współdziałaniu z redakcją Gazety Krakowskiej powołali do życia w roku 1961 duży wyścig lokalny nazywając go **Małopolski**



**Wyścig Górski**, bo kolarstwo górskie MTB jeszcze wówczas w ogóle nie istniało, więc nie było niebezpieczeństwa błędnych skojarzeń.

Wcześniej jednak, bo już w roku 1953 został zorganizowany w Nowym Sączu dwuetapowy **Wyścig Doliną Popradu i Dunajca**, który w roku 1956 zmienił nazwę na **Szosami Podhala**. W tym też czasie w roku 1957 działacze z Żywca podjęli organizację ogólnopolskiego wyścigu dla juniorów **O Błękitną Wstęgę Jeziora Żywieckiego**, który jako najważniejszy krajowy wyścig juniorów przetrwał do lat osiemdziesiątych. W roku 1967 wystartował wyścig dla Orlików w Tarnowie, a w roku 1969 **Wyścig Szlakiem Walk Generała Waltera** w Dębicy (przetrwał do roku 2000 jako Karpaty). Nowy Targ organizował w latach siedemdziesiątych wyścig dla młodzików **Szosami Podhala**, a Wierchosławice **Wyścig im. Wincentego Witosa** również dla młodzików. W roku 1975 nowy Związek Okręgowy w Tarnowie rozpoczął organizację wraz ze Słowakami wyścigu juniorów **Szlakiem Kurierów Beskidzkich Tarnów - Poprad**, który po 8-letniej nieobecności przekształcony został w roku 2009 w wyścig UCI Orlików **Karpacki Wyścig Kurierów**. W roku 1984 organizowany od 1984 roku wyścig Memoriał Antoniego Duraka został przekształcony w etapowy wyścig juniorów **LZS O Złote Koło**, stając się jednym z najważniejszych wyścigów dla juniorów w kraju.

## Małopolski Wyścig Górski

**RYSZARD MALINOWSKI, CHTIEJ REEMIGRANT Z FRANXJI**

28.

**1 MWG – 10 REPREZENTACI OKREGÓW KATOWICE LUBLIN WROCLAW ŁÓDX  
MAZOWSZE OPOLE KIELCE RZESZÓW 2XKRAKÓW**

Mariola o kocim spojrzeniu

Nie jest źle – 3 polaków na podium

1984 – złoty pierścien robiła Spółdzielnia Imago-Artis Józef Jankowicz

84 kryterium – awantura na rynku

1. **Małopolski Wyścig Górski** wystartował 29 września 1961 roku spod redakcji Gazety Krakowskiej na ul. Wielopole. Przy tłumach widzów 44 zawodników przywitał redaktor naczelny Gazety tow. Józef Konecki, a starterem honorowym był prezes KOZKol ppłk. dr Bronisław Urbański. Ze startu honorowego zawodnicy przejechali na ul. Wielicką, gdzie nastąpił start ostry. Pierwszy zaatakował Antoni Palka (Kraków) z Bławdzinem (Mazowsze), którzy z kilkuminutową przewagą wygrali lotną premię w Bochni. Palka osłabł, a Bławdzina przed Limanową doszedł Gazda, który wygrał tam premię lotną. Ale przed Nowym Sączem tę dwuosobową czołówkę dogonili i przeszli Gęszka z Chtiejem, którzy w tej kolejności zameldowali się na stadionie Sandecji o 2 minuty przed Gazdą, Piechaczkiem i Kaczmarczykiem. Bohater etapu Bławdzin był 7 ze stratą 3.30. Następnego dnia półetap jazdę na czas 33 km w Nowym Sączu wygrał Roman Chtiej przed Gęszką i Bławdzinem, a drugi półetap z metą na stadionie w Zakopanem Piechaczek przed Palką, ale Chtiej był czwarty, wygrywając tym samym cały II etap. Ostatni, obfitujący w ucieczki i pogonie III etap prowadził z Zakopanego do Krakowa, gdzie zwyciężył Roman Chtiej po ostrej walce z Adamem Gęszką na podjeździe pod stadion Korony. W ten sposób reemigrant z Francji Roman Chtiej, mocno wspierany przez brata, został pierwszym zwycięzcą Małopolskiego Wyścigu Górskiego, zaś miejsce drugie dla Adama Gęszki, trzecie dla Andrzeja Piechaczka, a czwarte dla Andrzeja Bławdzina. Drużynowo Katowice przed Mazowszem, Wrocławiem i Krakowem,

6. **Małopolski Wyścig Górski** w roku 1966 odbył się w dniach 26 – 28 sierpnia. Na starcie stanęło 115 kolarzy, w tym z nadzieją na końcowy sukces czołowi kolarze małopolicy: Palka, Baścik, Słoński. Niestety już na I etapie do Żywca Palka i Baścik mieli defekty, a podczas silnej burzy gradowej, która nawiedziła wyścig, powrót do pelotonu po defektach był niemożliwy. W końcówce etapu na ulicach Żywca zaatakował z dużej czołowej grupy Jan Ścibiorek, wjechał pierwszy na stadion i wygrał etap. Jedynym sukcesem Małopolan na tym etapie było zwycięstwo Jana Stachury z Unii Oświęcim na pierwszym lotnym finiszu w Wadowicach.

**26. Małopolski Wyścig Górski** odbył się w dniach 12 – 15 czerwca 1986 roku i rozpoczął się kryterium w krakowskim Rynku rozgrywanym na dystansie 77 okrążeń. W wyścigu wystartowało 106 kolarzy, w tym wszyscy uczestnicy Wyścigu Pokoju: Zenon Jaskuła, Paweł Bartkowiak, Zdzisław Wrona, Leszek Stępniewski, Sławomir Krawczyk i Marek Szerszyński, pod bacznym okiem trenera kadry Ryszarda Szurkowskiego. Kryterium pewnie wygrał i zdobył ufundowany przez Redakcję „Echa Krakowa” złoty pierścień z herbem Krakowa torowy Wicemistrz Świata Leszek Stępniewski. Pierwszy etap wyścigu ze startem i metą w Myślenicach to śmiały atak już na 45 km Zenona Jaskuły i Pawła Bartkowiaka, którzy w tej kolejności przyjechali na metę o ponad 2 minuty przed kolejnymi pojedynczymi kolarzami. Bohaterem drugiego etapu z Myślenic do Szczawnicy był dla naszych kibiców zawodnik Cracovii Janusz Etagens, który dzielnie walczył przez cały dystans w 4-osobowej czołówce (z Barkowiakiem, Wojnarem i Mazurkiem) i tylko defekt 14 km do mety wyeliminował go z walki o zwycięstwo etapowe. Do czołówki dojechali jeszcze przed metą Sypytkowski z Rękosiewiczem, a etap wygrał właśnie Andrzej Sypytkowski przed Pawłem Bartkowiakiem, który został liderem. Etapem trzecim było kryterium w Nowym Sączu (20 okrążeń – 84 km) które oczywiście nic w klasyfikacji nie zmieniło. Natomiast na etapie IV z Rytra do Gorlic zwycięstwo Bartkowiaka ważyło się do samego końca, bo zaraz po starcie bardzo mocno zaatakowała 10-cio osobowa grupa w której go nie było i która w pewnym momencie miała aż 4.20 przewagi nad pelotonem. Jednak 4 defekty i brak zgodnej współpracy w czołówce doprowadziły do tego, że etap w gorlickim Rynku wygrał z pelotonu Paweł Kowalski, a w całym wyścigu triumfował Paweł Bartkowiak z Unii Leszno przed Zenonem Jaskułą z Orłęt Gorzów i Andrzejem Sypytkowskim z Krupińskiego Suszec. Drużynowo zwyciężyła Flota Gdynia przed Bobrkiem Karb Bytom i Krupińskim Suszec.

**27. Małopolski Wyścig Górski** (12 – 15 lipca 1987) wślawił się tytułem redaktora Janusza Koziola na pierwszej stronie Gazety Krakowskiej “Marek, ty chyba oszalałeś”. Tak właśnie redaktor, a i niektórzy kolarze, skomentowali trasę I etapu wyścigu przez ulicę Kopernika w Wieliczce, stromo pod górę po grubym bruku. Rzeczywiście, niektórym kolarzom przyszło tam pchać rowery. Etap ten padł łupem Andrzeja Sypytkowskiego, który zgłosił poważne aspiracje do końcowego zwycięstwa w wyścigu. Etap II była to 11-kilometrowa jazda na czas pod górę w okolicach Myślenic ze Stróży do Bieńkówki. W klasyfikacji długo prowadził Zenon Jaskuła, ale w końcu wyprzedził go, i to aż o 30 sek, Zdzisław Krudysz. Po południu rozegrano III etap z Myślenic do Gdowa, gdzie na mecie zameldowało się 6 kolarzy o minutę przed pelotonem, a finisz wygrał Marek Leśniewski przed Dariuszem Zakrzewskim. Bohater etapu, który prowadził prawie przez cały dystans, Henryk Sobiński, był na mecie trzeci. Liderem został jednak Andrzej Sypytkowski, który był w 6-cio osobowej czołówce. Na IV etapie z Myślenic do Mszany Dolnej aż roilo się od mocnych ataków na pozycję lidera, ale “Sypek” był bardzo mocny i miał duże wsparcie swojej ekipy. Etap ten wygrał Mieczysław Karłowicz, Sypytkowski stracił co prawda do czołówki 49 sek. ale pozostał liderem. Ostatni etap z Myślenic do Zakopanego był głównie pilnowaniem przez lidera swoich konkurentów, co dało szansę na ataki kolarzy spoza “10”. Bardzo dobrze pokazał się tu krakowianin Mieczysław Poręba, który bardzo długo jechał w niewielkiej czołówce prowadzącej wyścig. Pod Krokwią najszybciej finiszował Henryk Sobiński przed Niemcem Martinem Goetze, ale cały wyścig wygrał

wreszcie Andrzej Sypytkowski (przed rokiem trzeci, dwa lata temu drugi przegrywając o 5 sek.) przed Mieczysławem Karłowiczem i Niemcem Thilo Fuhrmanem. Drużynowo Gwardia Katowice.

**W 28. Wyścigu Małopolskim** wśród 79 startujących kolarzy było 2 zawodników zagranicznych z Niemiec (Martin Goetze i Thilo Fuhrman oraz 2 zawodników z Cracovii Janusz Etgens i Józef Trybek) oraz jeszcze jeden krakus Ryszard Szostak, startujący w barwach Bobrek Karb Bytom. Pierwszy etap myślenicki, rozgrywany 11 czerwca 1988 roku i prowadzący znów przez „ścianę płaczu” na ulicy Kopernika w Wieliczce, wygrał z 3-osobowej czołówki Andrzej Mierzejewski przed Zdzisławem Krudyszem z przewagą 3 minut nad peletonem. Etap II w zimnie i w deszczu przetrzebił zawoników, w tym również lidera Mierzejewskiego, który nie zabrał się z czołówką i wycofał się z wyścigu. Na mecie w Krynicy najlepszy był wychowanek Cracovii Ryszard Szostak, a na lidera wyścigu „wyskoczył” Zdzisław Krudysz, który wygrał też etap następny, krótką krynicką czasówkę pod górę z Deptaku do „Romy”. Ostatni etap z Krynicy do Gorlic to śmiały atak od startu 6 kolarzy (Klimczak, Więckowski, Wylęgała, Romanik, Radzki, Woźniak), którzy mieli na trasie już ponad 5 minut przewagi, ale na mecie stopniało to tylko do 14 sekund. Tak więc z końcowego sukcesu cieszył się Zdzisław Krudysz, wyprzedzając o 3 minuty Krzysztofa Sobieraja i Mariana Goldyna. „Nasz” Ryszard Szostak był czwarty. Drużynowo zwyciężył Dolmel Wrocław.

**29. Małopolski Wyścig Górski** rozpoczął się w strugach ulewnego deszczu 7 czerwca 1989 roku czasówką z Myślenic na górę Dziuraki (10,5 km). Na starcie stanęło 96 zawodników, w tym ekipy z Kijowa i Waimaru. Czasówkę wygrał Zbigniew Piątek. Etap II z Myślenic do Myślenic był bardzo ciężki, bo prowadził 3 razy przez wielicką „ścianę płaczu”. Wygrał go z 3-osobowej czołówki Adam Wolański. Piątek stracił 50 sek, a liderem dzięki górskim premiom (kolarze dostawali bonifikaty 3-2-1 sek. na każdej premii) został przełajowiec Jerzy Woźniak. Co prawda etap III do Nowego Sącza wygrał z 6-co osobowej czołówki Rękosiewicz, ale czwarty na mecie był Piątek i odzyskał koszulkę lidera. Etap IV to pokonywane po raz pierwszy 3 pętle po 40 km wokół Krynicy, nazwane później „piekłem Tylicza”. Na etapie tym zaatakowała czwórka kolarzy i za bardzo nie goniona (bo zawodnicy ci zajmowali dalekie miejsca w klasyfikacji) dojechała do mety w Krynicy z przewagą 2 minut. Etap wygrał Krzysztof Sobieraj, ale to oczywiście w klasyfikacji niczego nie zmieniło. Ostatni V etap prowadził z Krynicy do Szczawnicy i był kontrolowany przez Zbigniewa Piątka oraz jego ekipę Legię. Na trasie Piątek miał defekt, ale dostał pomoc techniczną od Andrzeja Kołodziejczyka, trenera konkurenta wicelidera Frejowskiego! Na mecie na Placu Dietla finiszował rozciągnięty peleton. Zwycięzcą etapu został lider po II etapie Jerzy Woźniak, ale Zbigniew Piątek był oczywiście w peletonie i wygrał cały wyścig przed Sławomirem Frejowskim i Janem Skowronkiem. Drużynowo zdecydowanie Gwardia Katowice.

**30. Wyścig Małopolski** rozgrywany w dniach 25 – 29 lipca 1990 roku miał 5 etapów i 93 zawodników na stracie. Rozgrywany w trudnych czasach „przełomu” odbył się głównie dzięki sponsoringowi Fundacji Odnowa Zabytków Krakowa, która w znacznej mierze sfinansowała wyścig. Jednak najpierw, 24 lipca, odbyło się w deszczu kryterium na 15 okrążeniach krakowskich Błoń. Złoty pierścień, ufundowany przez firmę Łodzińskich, wywalczył Andrzej Maćkowski wyprzedzając Zbigniewa Sprucha. Następnego dnia odbyły się w Myślenicach aż 2 etapy – rano czasówka na górę Chełm (wygrał Bogdan Ganczar, Maćkowski drugi ze stratą 3 sek)), po południu 113 km ze startem i metą w Myślenicach. Ten etap, rozgrywany w deszczu i dwukrotnie przez „ścianę płaczu” w Wieliczce, ustawił cały wyścig, bo pięcioosobowa czołówka (na mecie: Sypytkowski, Piątek, Spruch, Maćkowski, Czopek) uzyskała aż 6 minut przewagi nad następną grupą. Zawodnicy ci dobrze pilnowali tej przewagi na następnym etapie do Nowego Sącza, tak że finiszował tam cały peleton (wygrał Zbigniew Spruch). IV etap to znane już 3 bardzo ciężkie górskie pętle wokół Krynicy (3 x po 40 km) wygrane z przewagą prawie 3 minut przez dwójkę Leśniewski -

Serediuk (ale obaj na II etapie dużo stracili do czołówki). Ostatni upalny etap z Krynicy do Gorlic był etapem przyjaźni i nic już nie zmienił – etap wygrał jedyny zagraniczny kolarz w wyścigu Niemiec Thilo Fuhrman, a cały wyścig, głównie dzięki bonifikatom na górskich premiach, wygrał Andrzej Maćkowski przed Zbigniewem Spruchem i Zbigniewem Piątkiem. Drużynowo zwyciężyła z ogromną przewagą poskładana z kadrowiczów drużyna Fundacji Odnowa Zabytków Krakowa.

31. **Małopolski Wyścig Górski** odbył się w dniach 24 – 28 lipca 1993 roku i został zdominowany przez wracającego z Francji Jacka Bodyka. Wystartowało 110 kolarzy, w tym drużyna z NRD. Wyścig rozpoczął się kryterium o Złoty Pierścień w krakowskim Rynku Głównym (zwycięstwo Jacka Bodyka). Następnie jazda na czas na Górę Chełm w Myślenicach (Romanik) i etap do Wadowic (Bodyk na solo). Trzeci etap to w Nowym Sączu na mecie peleton i zwycięstwo Mariusza Bilewskiego (na trasie mocno atakowali Małopolanie Mieczysław Poręba i Tadeusz Jasek). Na etap IV składały się trzy mordercze rundy po 40 km dookoła Krynicy, które najszybciej pokonał znów Jacek Bodyk przed Piątkiem i Romanikiem, a ostatni etap przyjaźni z Krynicy do Tarnowa niczego już nie zmienił i Jacek Bodyk zasłużenie wygrał cały wyścig przed Piątkiem, Romanikiem, Brożyną i Spruchem. Drużynowo – Korona Kielce. Wyścig był ciężki – ukończyło go niewiele ponad połowa startujących - tylko 61 kolarzy.

33. **Wyścig Małopolski** po raz pierwszy organizowany był z Telewizją Wisła w dniach 11 – 13 czerwca 1995 roku. Wystartowało 82 zawodników, w tym cała kadra narodowa oraz 5 kolarzy z Niemiec, którzy w pierwszej fazie zdominowali wyścig. I etap, długą czasówkę 37 km z Nowego Sącza na Krzyżówkę wygrał zdecydowanie Thomas Liese o 49 sek przed Brożyną i 1.04 przed Chmielewskim. II ciężki etap na 3 pętlach wokół Krynicy był znowu popisem Niemców: wygrał na solo Timo Scholz o 41 sek przed Karstenem Niemannem, Pawłem Czopkiem i Thomasem Liese. Reszta straciła ponad 2 – 3 minuty i niespodzianka – po dwóch etapach na czele było 2 Niemców: Timo Scholz przed Thomasem Liese. Honor polskiego kolarstwa z pomocą kolegów na III trudnym etapie do Zakopanego uratował Tomasz Brożyna (ósmo po 2 etapach), który najpierw odjechał w 15-osobowej czołówce, potem stworzył dwuosobowy odjazd z Grzegorzem Wajsem, by ostatecznie zaatakować na podjeździe na Głodówkę i przejechać samotnie linię mety o 56 sek przed Wajsem i 3.36 przed Mariuszem Bilewskim. Peleton stracił ponad 5 minut i tym samym Tomasz Brożyna wygrał cały wyścig o 3.01 przed Karstenem Niemannem, 4.04 przed Radosławem Romanikiem i 6.02 przed Timo Scholzem. Drużynowo zwyciężyła ekipa EB Victoria Rybnik.

34. **Wyścig Telewizji Wisła** rozgrywany był aż w 4 województwach. Na początek 21 sierpnia 1996 roku po raz pierwszy i jedyny odbyło się kryterium uliczne w Tychach. Na starcie stanęło 82 kolarzy, w tym 2 zagranicznych z ekipy Mróz: Litwin Rajmondas Rumsas i Australijczyk Chad Rowe, który zresztą zaraz wycofał się z wyścigu. Tyskie kryterium wygrał z peletonu Robert Krzyżostaniak, co oczywiście nie miało wpływu na późniejsze losy wyścigu. Na II etapie z Myślenic do Wadowic ton walce nadawała 10-cio osobowa czołówka, z której Chrzanowski i Mierzejewski zaatakowali w połowie dystansu i jako pierwsi minęli linię mety z przewagą 3 minut nad pozostałą ósemką. III etap czasówkę na górę Chełm w Myślenicach wygrał Raimondas Rumsas, a popołudniowy etap z metą na myślenickim rynku Mariusz Bilewski. Ale „Mierzej” był zawsze w czołówce i po wycofaniu się wskutek kontuzji Chrzanowskiego, został niezagrożonym liderem wyścigu. Tym samym już w Wadowicach wyścig był praktycznie rozstrzygnięty. V etap do Gorlic wygrał z peletonu Marcin Gębka, więc przed etapem VI do Nowego Sącza jasnym było, że nic już w klasyfikacji zmienić się nie może i peleton urządził sobie na tym etapie kolarską zabawę: zawodnicy jechali równymi szeregami, robili „węża” i brazylijską falę, a w końcu wydelegowali do przodu 6 ostatnich w klasyfikacji kolarzy, która to „czołówka” dojechała do

metry. Bo sprawa była jasna – zwycięzcą wyścigu jest Andrzej Mierzejewski, i to z przewagą 3 minut. Drugi Tomasz Kłoczko, trzeci Grzegorz Gwiazdowski. Drużynowo Mróz Bobrek Wlkp. Wyścig ukończyło 47 kolarzy z 82, którzy wystartowali do I etapu.

**35. TV Wisła Tour'97** odbył się w dniach 13 - 17 sierpnia 1997 i po raz pierwszy został umieszczony w kalendarzu imprez Międzynarodowej Unii Kolarskiej UCI, która delegowała na wyścig swojego sędziego Włocha Francesco Celere. Na starcie prologu na Kopiec Kościuszki stanęło 81 kolarzy, w tym reprezentacje Ukrainy, Bułgarii i Białorusi oraz słowacka Dukla Trencin i reprezentacja Berlina. W podjeździe na Kopiec najlepszy był Romanik przed Przydziałem i Piątkiem. Na etapach swoją klasę zaprezentowała jedyna polska grupa zawodowa Mróz. Na I etapie wokół Myślenic dwójka Mrozowców: zwycięzca etapu Andrzej Sypytkowski i Łotysz Dainis Ozols uzyskali minutę przewagi nad Piotrem Wadeckim (też Mróz), na etapie II z Wieliczki do Nowego Sącza wyścig prowadziły dwie trójki kolarzy, z których druga, w ulewie na ulicach Nowego Sącza została złapana przez peleton, a pierwsza: Dainis Ozols, Kirył Pospiejew (Ukraina) i Zbigniew Piątek (Pekaes) dojechała do mety z przewagą 3.30. Tym samym Ozols został samotnym liderem wyścigu z dużą przewagą nad Piątkiem i Sypytkowskim. Oczywiście mając wsparcie tak silnej ekipy, Ozols przewagi tej nie mógł roztrwonić, mimo że na III etapie wokół Krynicy, wygranym przez dwukrotnego zwycięzcę Wyścigu Pokoju Uwe Amplera, nie było go w czołówce. Swoje zwycięstwo Ozols przypieczętował wygrywając zdecydowaną długą, 42-kilometrową czasówkę z Nowego Sącza do Krynicy. Klasyfikacja końcowa: Dainis Ozols przed Piotrem Chmielewskim, Andrzejem Sypytkowskim, Zbigniewem Piątkiem i Piotrem Wadeckim. Drużynowo Mróz. Wyścig ukończyło 49 kolarzy, ale na samym etapie wokół Krynicy wycofało się 14.

**36. Wyścig Małopolski** odbywał się nadal pod egidą Telewizji Wisła jako **Wisła Tour 98** i był najskromniejszy w historii – w 7 zespołach wystartowało jedynie 37 polskich kolarzy. Wyścig odbył się pod dominacją najsilniejszej wówczas polskiej grupy prowadzonej przez Zbigniewa Szczepkowskiego – Pekaes Irena Zepter. Pokazali oni swoją przewagę już 12 sierpnia w krótkim prologu 1400 m prowadzącym na Kopiec Kościuszki obsadzając całe podium. Wygrał Romanik przed Chmielewskim i Kamińskim. Niewiele zmienił I etap ze startem i metą w Świątnikach Górnych gdzie dwójka Zepterowców Piątek z Chmielewskim zyskała 6, 8 i 12 minut nad pozostałymi grupkami. II długi (165 km) etap z Wieliczki do Nowego Sącza znowu podzielił wyścig na małe grupki, a w pierwszej z przewagą 4.28 przyjechali Krasieński, Chrzanowski i Romanik, skutkiem czego Chrzanowski został liderem. Ale III etap również bardzo długą (42 km) jazdę na czas z Nowego Sącza do Krynicy wygrał Krasieński przed Piątkiem i Romanikiem i tym samym Zbigniew Piątek został zwycięzcą wyścigu przed Piotrem Chmielewskim i Radosławem Romanikiem – wszyscy z ekipy Pekaes Irena Zepter. Zwycięstwo drużynowe oczywiście i z dużą przewagą. Ciekawostką wyścigu był konkurs Gazety Krakowskiej dla kibiców na wytypowanie pierwszej trójki wyścigu z nagrodą w postaci roweru ufundowanego przez Intersport.

**37. Małopolski Wyścig Górski** rozegrany został w dniach 11 – 14 sierpnia 1999 roku. Po prologu – kryterium w krakowskim Rynku, wygranym przez ... kolarze wyruszyli do I etapu ze startem i metą w myślenickim rynku. Etap był ciężki i trudny technicznie, bo kolarze dwukrotnie pokonywali brukowany podjazd na ul. Kopernika w Wieliczce oraz finiszowali na bruku w myślenickim Rynku. Na pierwszym „Koperniku” zaatakowała szóstka kolarzy (Brożyna, Romanik, Radosz, Piątek, Mierzejewski, Chmielewski), którzy powiększając przewagę dojechali do mety z przewagą 3.05 nad peletonem. Górskie premie wygrywał Brożyna i zdobywał bonifikaty, a na mecie najszybszy był Radosław Romanik przed Radoszem i Brożyną. Dodatkowym bonusem dla wyścigu był otrzymany na Podsumowaniu Sezonu 1999 Puchar Polskiego Związku Kolarskiego przyznany Małopolskiemu za Najlepszą Szosową Imprezę Roku 1999.

**38. Wyścig** rozgrywany w olimpijskim roku 2000 rozpoczął się jak zwykle kryterium w krakowskim Rynku. Złoty Pierścień, ufundowany i wykonany przez znaną firmę złotniczą Kosek, wywalczył na 77 rundach w znakomitym stylu olimpijczyk Piotr Wadecki. Pierwszy morderczy etap z Makowa do Jordanowa (195 km i premie 2 x Krowiarki, Gliczarów, Sierockie) wygrał z 5-cio osobowej czołówki Paweł Niedźwiecki. Nie zmoła go również dwukrotnie pokonywana na drugim etapie „ściana płaczu” na ul. Kopernika w Wieliczce i w myślenickim Rynku Paweł znów stanął na najwyższym podium. Etap trzeci z Rabki Zdroju do Krynicy Zdroju nie oszczędzał kolarzy – Ostra, Wysokie, Kotów, Piorun – te góry znają wszyscy kolarze. Ale w głowach zawodników był już etap ostatni jazdy na czas, więc niemrawe ataki w deszczu niczego nie zmieniły, Niedźwiecki pozostał liderem mimo że na krynickim Deptaku wygrał Czech Radek Dite. Niedźwiedzki jednak, i słusznie, obawiał się długiej czasówki 33 km z Grybowa do Nowego Sącza, którą wygrał Grzegorz Rosoliński, wygrywając tym samym cały wyścig o 1 sekundę przed bohaterem I i II etapu. Drużynowe zwycięstwo CCC Mat Ceresit. Wystartowało 77 kolarzy, prócz Polaków 5 ekip zagranicznych: 2 z Czech, 2 z Niemiec i 1 z Rosji.

**39. Małopolski Wyścig Górski** rozgrywany był w roku 2001 po powodzi, która zniszczyła centrum Makowa Podhalańskiego, skutkiem czego makowski etap wyścigu przeniesiony został do Zawoi. Drugim ewenementem było rozstrzygnięcie kryterium: 8-osobowa czołówka zdublowała peleton, a najwięcej punktów zgromadził jeżdzący w teamie Mróz Supradyn Witaminy Ukrainiec Bogdan Bondariew, świetny sprinter i potrójny medalista Mistrzostw Świata na torze. Do pierwszego ciężkiego etapu ze startem i metą w Myślenicach, ale przez ul. Kopernika w Wieliczce, wystartowało 9 sierpnia 77 kolarzy, w tym 4 z Rosji i 2 z Niemiec. Wystartowały również (jak się okazało jedyny raz w historii) 2 teamy klubowe z Małopolski: Cracovia Construction oraz Cement Górka Mapei Trzebinia. Jak to w Małopolskim bywa, na trasie I etapu ze startem i metą w Myślenicach już od początku szedł atak za atakiem, a różnice między grupami dochodziły do 4 minut. Tak więc w myślenickim rynku peleton zameldował się poszatkowany: najpierw Kazimierz Stafiej z Oleksijem Nakaznym, potem 1 min 42 sek za nimi Zbigniew Piątek, 4 minuty dalej grupka z Przydziałem i ze stratą 7 minut peleton, co już na wstępie ustawiało wyścig. Długi (181 km) II etap Zawoja – Zawoja to ataki zawodników CCC MAT: Piotra Przydziała i Radosława Romanika, ale mocny Piątek nie dał się im urwać i na metę przyjechali we trójkę 1.51 przed peletonem. Zwycięstwo Przydziała nic mu praktycznie nie dawało wobec dużej jego straty z I etapu, zaś Piątek nadrobił stratę 1.42 z I etapu, jaką miał do klubowego kolegi Stafieja i został liderem. Etap III Jordanów – Jordanów był w miarę spokojny (długa ucieczka Pawlaka i Kaźmierczaka, którzy mieli w klasyfikacji po 20 minut straty) i zwycięstwo na mecie Piątka, który pokazał raz jeszcze kto tu rządzi. I nic już zmienić nie mogło zwycięstwo mistrza Polski na czas Piotra Przydziała w czasówce w Mszanie Dolnej – zyskał do Piątka tylko 1.26. Wywalczył jednak miejsce na najniższym stopniu podium, bo drugie miejsce w wyścigu zajął Ukrainiec Aleksiej Nakaznyj. A Zbigniew Piątek wszedł do historii Wyścigu Małopolskiego jako jedyny jego trzykrotny zwycięzca (przypomnijmy – wcześniej wygrał w roku 1994 i 1998).

Kolejny jubileusz (**40, a właściwie 20/40**, bo kryterium rozgrywane było po raz 20) przypadł na rok 2002. Wyścig zapadł w pamięci dwoma faktami: jedyny raz w historii, wobec remontu Rynku Głównego, kryterium zostało rozegrane na trasie wokół Wawelu oraz wreszcie! zwycięzcą całego wyścigu został najlepszy polski góral ostatnich lat Radosław Romanik. Wyniki kryterium dobrze charakteryzują tytuły prasowe „Mickiewicz pod Wawelem”. A w 40. wyścigu wystartowało całe polskie kolarstwo (czyli tylko 56 zawodników, w tym 1/3 cudzoziemskich „najemników”) – i nikt więcej. Pierwszy etap z Gdowa do Myślenic o długości 139 km rozegrał się już na początku, kiedy to utworzyła się 5-osobowa czołówka (Zamana, Piątek, Wojciechowski, Romanik, Chmielewski), a peleton rozsypał się na grupki. Na mecie w myślenickim rynku najszybszy był Piotr Chmielewski

przed Romanikiem i Zamaną. 27 sierpnia – znów jedyny raz w historii - rozegrane zostały 2 etapy po 90 km: Jordanów – Maków Podhalański i Maków – Jordanów. Na pierwszym z nich lider Piotr Chmielewski wypadł na zjazdach z trasy i trafił do szpitala, a etap wygrał Ukrainiec Siergiej Uszakow z CCC Polsat, zaś na drugim popołudniowym zamieszali „najemnicy” - czołówka, która przyjechała na metę to 1. Portugalczyk Quintino Rodrigues z CCC Polsat, 2. Robert Radosz z Servisco, 3. Litwin Raimondas Vilcinskas z Mroza, 4. Ukrainiec Siergiej Uszakow z CCC Polsat. Etap IV ze Świątnik Górnych do Szczawnicy, to tylko potwierdzenie dominacji kolarzy CCC, którzy spokojnie dowieźli lidera Radosława Romanika do końcowego zwycięstwa. Przy licznie zgromadzonej publiczności w Szczawnicy na Placu Dietla najszybciej finiszował z rozciągniętego pod górę peletonu Kazimierz Stafiej z Mroza przed Czechem Michałem Kolendą z SNC i Przemysławem Mikołajczykiem z Servisco. A cały wyścig padł łupem CCC – Romanik przed Zamaną, no i zwycięstwo drużynowe.

**41. Małopolski Wyścig Górski** rozpoczął się od niespodzianki. 5 sierpnia 2003 roku kryterium w krakowskim Rynku wygrał Grzegorz Wajs, ku swojemu własnemu zdziwieniu, jako że do sprinterów się nie zaliczał. Nadrobił jednak całe okrążenie nad konkurentami i jego zwycięstwo nie podlegało dyskusji. Kryterium ukończyło tylko 9 zawodników z 81, którzy wystartowali (było to 10 ekip polskich oraz drużyny z Tunezji i Estonii). Kryterium zaszczycił swoją obecnością redaktor Bogdan Tuszyński rozdając autografy na swojej wspaniałej książce „Historia kolarstwa polskiego”. Pierwszy etap z Gdowa do Myślenic to atak grupy Action Mróz i zwycięstwo Cezarego Zamany. Potwierdził on swoją klasę i na drugim bardzo ciężkim etapie z Makowa Podhalańskiego do Jordanowa przez Krowiarki i Gliczarów, który to etap znów zdecydowanie wygrał na solo. Kolejny etap ze Świątnik Górnych do Gorlic to znów twarda walka zakończona 5-minutową przewagą na mecie dwójki kolarzy: Piotra Chmielewskiego i Aleksandra Klimenki. Ale przed czasówką liderem i tak był Zamana. I to on został ostatecznym zwycięzcą całego wyścigu przed młodym Bartoszem Huzarskim i Radosławem Romanikiem. Ale – niespodzianka – na 12 miejscu zakończył rywalizację jeżdzący we Francji Tunezyjczyk Riadh Baatoud. Najlepsza drużyna - Action nVidia Mróz.

Tradycyjną Wielką Galą Rowerową w krakowskim Rynku, tym razem z udziałem Ryszarda Szurkowskiego i innych zwycięzców poprzednich edycji wyścigu, rozpoczął się 4 sierpnia 2004 roku **42. Wyścig Małopolski**. Na starcie stanęło 18 drużyn, w tym aż 8 zagranicznych, w tym egzotyczne z Egiptu i Tunezji. Była też Reprezentacja Małopolski i Gala Górka Cement Mapei Trzebinia. Po uroczystej defiladzie wokół Rynku rozpoczęła się mordercza walka o złoty pierścień Krakowa, z której zwycięsko po raz drugi, pomimo 2 kraks, wyszedł Ukrainiec Bogdan Bondariew. Krakus wślawił się również Egipcjanin Mohamed Abd El Aziz, który nie wyrobił zakrętu i wylądował na stolikach w ogródku piwnym. Walka o zwycięstwo trwała do ostatniego 57 okrążenia, a Bondariew wygrał kryterium tylko większą liczbą zwycięstw na finiszach, bo zdobył 34 punkty, tyle samo co Jarosław Zarebski. Historia jakby powtórzyła się na mecie I etapu ze Skawiny do Gdowa, gdy sędziowie długo, nawet na podstawie fotokomórki, nie mogli wskazać zwycięzcy etapu pomiędzy Czechem Ondrejem Fadrnym a Robertem Radoszem (ostatecznie wskazali Fadrnego, a 10 sek otrzymanej bonifikaty zdecydowało o jego zwycięstwie w całym wyścigu o 4 sek.). Drugi etap ze Świątnik Górnych zapowiadał zmianę lidera, bo 5-osobowa czołówka miała już 8 minut przewagi nad peletonem, ale ciężka praca czeskiej ekipy Whirlpool obroniła lidera i z peletonu na mecie w Jordanowie najszybciej finiszował Krzysztof Jeżowski, a lider był trzeci. Ostatni morderczy etap 204 km z Rabki Zdroju do Gorlic przez m.in. Gliczarów, w zimnie i w deszczu przetrzebił peleton, bo wycofało się z wyścigu aż 38 kolarzy. Mimo mocnych ataków polskich drużyn Czesi obronili lidera i po raz drugi w historii wyścigu na najwyższym podium stanął zawodnik zagraniczny – Czech Ondrej Fadrny. Drugie miejsce dla Sebastiana Skiby z Legii, a trzecie dla Roberta Radosza z PSB. Do wyścigu wystartowało 93 kolarzy, w tym większość zagranicznych m.in. ekipy Egiptu, Białorusi,

Czech, Niemiec, Bułgarii i Słowacji. Była też Reprezentacja Regionalna Małopolski i Gala Cement Górka Trzebinia. Ukończyło wyścig tylko 37 kolarzy.

Nie lepiej było też w **43. Małopolskim Wyścigu Górskim**, do którego 4 sierpnia 2005 roku wystartowało 88 kolarzy w tym Niemcy, Czesi i Słowacy oraz 3 ekipy z Małopolski (Sokół Kęty, Gala Górka Trzebinia i WLKS Krakus Mateo). 8 sierpnia na mecie w Gorlicach zobaczyliśmy już tylko 33 zawodników. Zaczęło się fatalnie 3 sierpnia w krakowskim Rynku Głównym. Tradycyjną Wielką Galę Rowerową z zawodami bicykli i defiladą uczestników przerwał deszcz, więc dla bezpieczeństwa kolarzy samo kryterium zostało odwołane. Deszcz lat też i podczas I etapu z Gdowa do Świątnik Górnych. Decydujący atak tego etapu na wielickiej „ścianie płaczu” przypuścił Mistrz Europy Czech Frantisek Rabon zostając pierwszym liderem wyścigu, ale tylko 5 sek. za nim na mecie był Cezary Zamana. Drugi etap, znów w zimnie i deszczu i po stromych górach zdziesiątkował peleton – wycofało się aż 44 zawodników (chyba rekord Polski). Co gorsza w połowie dystansu jadący w czołówce lider miał defekt i pozostał z tyłu. Czeski trener wycofał mu z czołówki do pomocy pozostałych dwóch kolarzy, ale to nie wystarczyło na expres 4 zawodników Intela wzmocnionych Romanikiem i Przydziałem – Czesi zgodnie na mecie w Rabce zanotowali 10 minut straty. Nowym liderem został Cezary Zamana, który przy pomocy najsilniejszej grupy wyścigu Intelu dowiózł bez problemu żółtą koszulkę do mety w Gorlicach wygrywając „Małopolski” po raz drugi. Kolejne miejsca zajęli: Bartosz Huzarski, Radosław Romanik, Sebastian Skiba, Zbigniew Piątek, Marek Rutkiewicz. Drużynowo wygrał oczywiście Intel.

W **44. Małopolskim Wyścigu Górskim** rozgrywanym w dniach 2-5.08.2006 wystartowało 12 teamów, w tym drużyny z Japonii, Słowacji i Ukrainy oraz 2 teamy małopolskie: WLKS Krakus Mateo i Sokół Kęty – w sumie 81 zawodników. Inauguracyjne kryterium w Rynku wygrała drużyna Khauf „dwoma Tomaszami”: Kiendyś przed Lisowiczem. Na I etapie zaraz po starcie w Gdowie zaczęły się mocne ataki: Rutkiewicz, potem siódemka kolarzy, potem Kiendyś, i znów Rutkiewicz z Romanikiem, do których doskoczył Witecki z Safiejem. I gdy etap wydawał się rozstrzygnięty, 8 km przed metą doszła ich grupa, z której na solo zaatakował Maciejewski, którego 2 km do mety doszedł i przeszedł Marcin Sapa, wygrywając na rynku w Kalwarii Zebrzydowskiej. Sąddecki Maraton

**45. Wyścig** został zapamiętany przede wszystkim dzięki niespodziewanemu – wśród kolarskich asów – zwycięstwu młodego mało znanego kolarza Mateusza Komara. Co prawda trener DHL Zbigniew Szczepkowski widział w nim następcę Ryszarda Szurkowskiego, ale póki co Mateusz nie odniósł do tej pory znaczących sukcesów. Najpierw jednak w prologu w krakowskim Rynku sukces sprzed roku powtórzyli dwaj zawodnicy – wygrał znowu Kiendyś przed Lisowiczem, tyle że tym razem wystąpili oni w pomarańczowych koszulkach CCC, a nie w niebieskich Knaufa jak przed rokiem. Odjechali we dwójkę, zgarnęli mnóstwo punktów i przejechali linię mety trzymając się za ręce. Pierwszy etap ze Świątnik Górnych do Spytkowic to wiele groźnych ataków i peleton na mecie, z którego najszybciej finiszował młody zawodnik DHL Mateusz Komar. Na drugim etapie z Jordanowa do Szczurowej Mateusz, obstawiany przez swoją mocną grupę, nie dał się „zameńczyć” czego próbowali konkurenci organizując liczne ataki. Etap wygrał Krzysztof Jezowski, ale na kole miał Mateusza Komara. Trzeci etap z Tarnowa do Krynicy Zdroju był ciężką próbą dla kolarzy – zimno, deszcz, no i góry: Siedliska, Kamianna, Piorun, Roma. Meta na deptaku, gdzie za Dawidem Krupą i Tomaszem Leśniakiem finiszował znowu Mateusz Komar wygrywając tym samym cały wyścig. Ale i tak wszyscy uważali, że „stary” Romanik oddał zwycięstwo „młodemu” Komarowi, bo przecież mógł sam zgarnąć te brakujące do zwycięstwa 9 sekund bonifikatami na górskich premiach. Drużynowo wyścig wygrała grupa DHL, która rzeczywiście stanowiła drużynę o wspólnym celu. Do I etapu 2 sierpnia 2007 roku wystartowało 93 zawodników, w tym grupy z Łotwy, Niemiec, Słowacji, Rosji i Białorusi oraz WLKS Krakus i Sokół Kęty. Ukończyło wyścig 51 kolarzy.



**46. Małopolski Wyścig Wyścig Górski** został rozegrany w dniach 6 – 9 sierpnia 2008 roku. Na starcie stanęło 89 kolarzy, w tym reprezentacje Niemiec, Polski i Rosji oraz zespoły z Norwegii, Łotwy, Czech i Niemiec oraz Reprezentacja Małopolski. Na początek, dzięki zaangażowaniu tarnowskiego działacza Tomasza Wójcika, odbyło się w Tarnowie dla ekip wyścigu kryterium im. Eugeniusza Kwiatkowskiego (poprzedzające wyścig kryteria w Tarnowie odbywały się przez kolejnych 5 lat). Następnego dnia liczni widzowie oglądali w krakowskim Rynku tradycyjne popisy bicyklistów i młodych adeptów kolarstwa walczących o Srebrny Pierścień Krakowa, po czym koncert jazdy na 57 okrążeniach Rynku dali zawodnicy zespołu Mróz – wygrał Wojciech Pawlak przed Robertem Radoszem. Sam wyścig rozegrał się już na I etapie z Gdowa do Kalwarii Zebrzydowskiej. W upale i na ciężkiej trasie trójka kolarzy – Sapa, Firsanow i Witecki wypracowała sobie 5 minut przewagi nad peletonem i praktycznie zablokowała końcowe podium. Etap drugi ze Spytkowic do Jordanowa, mimo licznych ataków na trasie, wygrał z peletonu Krzysztof Jeżowski przed najbardziej aktywnym na tym etapie Adamem Wadeckim, a etap trzeci ze Świątnik Górnych do Gorlic wygrał na solo Marek Rutkiewicz przyjeżdżając na metę 50 sek. przed peletonem. Deszczowa czasówka w Stróżach była już tylko formalnością – zwyciężył Jarosław Rębiewski, ale na końcowym podium stanęli bohaterzy I etapu: Marcin Sapa, Mariusz Witecki i Łotysz Siergiej Firsanow. Drużynowo zwyciężył Mróz.

**47. Wyścig** był morderczy – wystartowało 94 kolarzy (oprócz Polaków z Sokołem Kęty zespoły z Czech, Niemiec, Bułgarii, Estonii i Gwadelupy), a zmagania przy fatalnej pogodzie ukończyło zaledwie 35. Na dodatek przewaga zwycięzcy nad drugim zawodnikiem wyniosła 0 sekund. Najpierw jednak 17 czerwca 2009 roku złoty pierścień w krakowskim Rynku zdobył po raz trzeci Tomasz Kiendyś. Ale już I etap z Gdowa do Spytkowic wygrany z peletonu przez Artura Detko w deszczu i zimnie mocno przetrzebił uczestników. Na drugim etapie z Kalwarii Zebrzydowskiej do Świątnik Górnych znów na mecie peleton - najszybszy był sprinter Krzysztof Jeżowski, ale liderem pozostawał Detko o 4 sek przed Jackiem Morajko. Walka o zwycięstwo w wyścigu rozegrała się w walce o bonifikaty na górskich premiach trzeciego etapu, gdzie Morajko zdobył 7 sek bonifikat, a Detko tylko 3, czyli zrównali się czasami. Ale Detko miał mniejszą sumę miejsc na metach wszystkich etapów i zgodnie z przepisami to on cieszył się ze swojego życiowego sukcesu. Drużynowo wyścig wygrała grupa zwycięzcy czyli DHL-Author, znów o 0 sek przed Reprezentacją Polski.

Na **48. Małopolski Wyścig Górski**, który odbył się w dniach 16 – 19 czerwca 2010 roku znowu mocno zarzutowała pogoda, bo powódź która nawiedziła kraj przed wyścigiem zniszczyła drogi i pozrywała mosty, więc by wyścig mógł się w ogóle odbyć, trzeba było pozmienić i poskracać zaplanowane trasy. Na starcie kryterium w krakowskim Rynku stanęło 92 kolarzy, w tym 2 zespoły z Belgii, ekipa z Grecji, z Estonii oraz Reprezentacja Małopolski. Samo kryterium miało dramatyczny przebieg – od startu zaatakowali ostro Belgowie, tak że w połowie dystansu zajmowali oni 3 czołowe lokaty i wydawało się, że tym razem złoty pierścień wyjedzie do Belgii. Jednak w drugiej części dystansu zaatakował Belgów na solo Robert Radosz, dogonił a nawet oberwał rywali, lecz zaraz oni go doszli i o wszystkim decydował ostatni finisz. Przy ogromnym dopingu publiczności wygrał go Radosz broniąc tym samym honoru Polaków. Długi na 175 km I etap ze Spytkowic do Rabki Zdroju to 100-kilometrowa ucieczka międzynarodowej piątki kolarzy, którzy na mecie uzyskali 1.44 przewagi nad peletonem. Zwyciężył Czech Martin Zamalik z belgijskiej grupy Sunweb-Revor, drugi był Jacek Morajko z Mroza, trzeci Włoch Alessandro Bertuola z estońskiego Kalev, czwarty również Mrozowiec Mateusz Taciak, a piąty Kolumbijczyk Walter Pedraza Morales z greckiej SP Tablewere. Etap drugi, skrócony o 30 kilometrów, rozegrał się na bardzo ciężkich rundach wokół Jodłownika, gdzie utworzyła się czołowa grupa 23 kolarzy, ale bez lidera Zamalika. Finisz wygrał Adam Sznitko z CCC, ale najbardziej cieszył się trzeci na mecie, dobrze obstawiany

na trasie przez Mrozowców Jacek Morajko, który ubrał koszulkę lidera. Trzeci skrócony przez powódź do 70 km etap z Iwkowej do Biecza nic już zmienić nie mógł i Jacek Morajko wreszcie (przypomnijmy – rok temu był drugi, choć miał taki sam czas co zwycięzca) mógł cieszyć się z wygrania Małopolskiego Wyścigu Górskiego, mimo że nie wygrał w nim żadnego etapu. Drużynowo zwyciężyła ekipa Mróz Active Jet.

**49. Małopolski Wyścig Górski** rozgrywany w dniach 15 – 18 czerwca 2011 wiódł „Szlakiem Uzdrawisk Galicyjskich” i był rzeczywiście galicyjski, bo na najwyższym podium stanął wreszcie po 38 latach Małopolanin Tomasz Marczyński (przypomnijmy – ostatnio w 1973 roku wyścig wygrał Jerzy Rzepka, a wcześniej w roku 1962 Antoni Palka – obaj z Oświęcimia). Na starcie stanęło 102 kolarzy z 18 grup, w tym aż 11 ekip zagranicznych z Belgii, Rosji, Grecji, Czech, Ukrainy, Słowacji, Łotwy, Bułgarii, Niemiec i Hiszpanii. Tradycyjne kryterium w Rynku wygrał Robert Radosz, powtarzając sukces sprzed roku. Na pierwszym, dosyć płaskim etapie z Miechowa do Niepołomic Marczyński miał w sześciuosobowej czołówce defekt niedaleko do mety, ale dogonił czołówkę i jeszcze był na mecie drugi – wygrał Holender Tijmen Eising z belgijskiej grupy Sunveb-Revor. Drugi etap z Jodłownika do Rabki-Zdroju po ciężkich górach podzielił peleton, ale w czołówce z przewagą 5 minut grupa CCC przywiozła Marczyńskiego, który ubrał koszulkę lidera. Etap trzeci z Krynicy-Zdroju był już tylko formalnością pomimo wielu różnych ataków, które kasowali kolarze silnej grupy lidera wyścigu czyli CCC Polsat. Na mecie w Wysowej-Zdroju pierwszy był Robert Radosz, ale z końcowego zwycięstwa w wyścigu cieszyli się kolarze grupy CCC Polsat Polkowice: 1. Tomasz Marczyński 2. Marek Rutkiewicz, 3. Łukasz Bodnar. Drużynowo zwyciężyła oczywiście z przewagą 15 minut nad Belgami grupa CCC Polsat.

**50. Jubileuszowy Małopolski Wyścig Górski** był popisem starego znajomego wyścigu czyli Marka Rutkiewicza, który powtórzył sukces sprzed 6 lat. Ale najpierw, 9 maja 2012 roku przy dopingu licznej publiczności Złoty Pierścień Krakowa na trasie 52 okrążeń wokół krakowskiego Rynku zdobył Bartłomiej Matysiak z CCC wyprzedzając kolarzy BDC Dariusza Rudnickiego i dwukrotnego zwycięzcę tego kryterium Roberta Radosza. Konkurencja była nie byle jaka, bo do 50. Wyścigu Małopolskiego oprócz wszystkich liczących się w kraju 10 ekip polskich, zgłosiło się również 7 silnych grup zagranicznych z Niemiec, Rumunii, Norwegii, Bułgarii, Czech i Słowacji – razem 94 zawodników. Pierwszy etap z Niepołomic do Miechowa zaczął się sensacyjnie – od startu zaatakował Niemiec Stefan Goebel wraz z Pawłem Wdowiakiem i nie gonieni przez peleton uzyskali na 50 km już 11 minut przewagi, wygrywając po drodze lotne finisze w Szczurowej i Koszycach. Wdowiak osłabł, Goebel wygrał jeszcze premię lotną w Raclawicach i górską w Górach Miechowskich, ale na 120 km peleton go doszedł. Zaatakował z niego, ale również bez powodzenia Łukasz Bodnar, tak więc w miechowskim rynku finiszował cały peleton, z którego najszybsi byli Mariusz Wiesiak, Tomasz Smoleń i Bartłomiej Matysiak. Drugi etap z Chełmka do Jodłownika należał już do faworyta wyścigu Marka Rutkiewicza, który zaatakował w połowie etapu, a zabrali się z nim tylko Paweł Cieślik i Adrian Kurek. Rutkiewicz wygrał wszystkie górskie premie, a na mecie w Jodłowniku ustąpił zwycięstwo Cieślikowi. Etap trzeci na długo zapamiętali wszyscy kolarze. Start w Rabce Zdroju przy pięknej pogodzie i 30 stopniach ciepła, meta na szczycie Gliczarowa we mgle, w deszczu i przy temperaturze bliskiej 0. Oraz trasa najeżona 6 górkami premiami, w tym meta na słynnej kolarskiej „ścianie Bukowina” w Gliczarowie. W roli głównej znów wystąpił Marek Rutkiewicz, który solo prześcignął atakujących od połowy dystansu Marcina Sapę i Czecha Kozoubka i samotnie wjechał na mglistą metę w Gliczarowie. Tym samym Marek Rutkiewicz zdecydowanie wygrał cały wyścig przed Pawłem Cieślikiem i Mariuszem Witeckim, wygrywając również klasyfikację górską wyścigu. Najlepszą drużyną zdecydowanie została grupa BGŻ przed Reprezentacją Polski i CCC.

Na otwarcie **51. Małopolskiego Wyścigu Górskiego** Bartłomiej Matysiak powtórzył 12 czerwca 2013 roku w krakowskim Rynku swój sukces zdobywając po raz drugi Złoty Pierścień Krakowa i wygrywając tym razem na 42 okrążeniach Rynku z 2 Niemcami: Griszą Janorschke i Maximilianem Beyerem. Sukces był duży, bo do 51. wyścigu wystartowało aż 139 kolarzy z 25 teamów, w tym ekipy z Niemiec, Słowacji, Rosji, Rumunii, Norwegii, Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Holandii, Włoch, Czech, Białorusi. Pierwszy płaski etap z Trzebini to długa nieudana ucieczka trójki Marcin Sapa, Max Walsleben, Kornel Sójka i sprinterski finisz na miechowskim rynku wygrany przez Włocha Riccardo Bolzana z teamu Friuli przed znakomitym Słowakiem Ericem Baską. Etap II ze startem w niepołomickim Rynku rozegrał się na ciężkich rundach wokół Jodłownika. Atak przypuścili 2 zawodnicy BGŻ Łukasz Bodnar i Paweł Cieślik, którzy zgodnie współpracując uzyskali na mecie 3 minuty przewagi nad następnymi. Na równie ciężkim III etapie losy wyścigu próbowali licznymi atakami odwrócić kolarze CCC Polsat, ale przy niedyspozycji Rutkiewicza (alergia) nie zdołali oni przegiąć bardzo mądrze broniących się BGŻ-towców. Metę na Zaporze w Niedzicy przejechał na solo Białorusin Branislau Samoïlau, ale cały wyścig wygrali bohaterowie z Jodłownika – Łukasz Bodnar przed Pawłem Cieślikiem. Drużynowo oczywiście Bank BGŻ.

**52. Małopolski Wyścig Górski** został rozegrany w dniach 10 - 14 czerwca 2014 roku. Udział wzięło w nim 140 kolarzy z 25 teamów, w tym z 12 teamów zagranicznych z Niemiec, Czech, Rumunii, Łotwy, Danii, Słowacji, Ukrainy, Włoch, Belgii i Holandii. Kryterium w krakowskim Rynku .... Etap pierwszy z Miechowa do Trzebini, krótki, płaski i szybki po wielu atakach zakończył się jednak finiszem peletonu, z którego najszybszy był znakomity sprinter z CCC Polsat Bartłomiej Matysiak przed nie gorszym Włochem Riccardo Bolzano i Błażejem Janiaczykiem z BDC Marcpol. Meta etapu drugiego z Niepołomic do Jodłownika to znów peleton, z którego jako pierwszy finiszował Niemiec Max Werda z teamu Stolting. Ale miejsce drugie zajął znowu włoski sprinter Ricardo Bolzano i dzięki bonifikatom z obu etapów ubrał koszulkę lidera wyścigu, mając po 2 sekundy przewagi nad zwycięzcami etapów czyli Matysiakiem i Werdą. Trzeci długi i górski etap ze startem w Muszynie i prowadzący Szlakiem Architektury Drewnianej w zimnie i w deszczu obfitował w liczne ataki, bo cały wyścig mogło wygrać jeszcze kilkunastu zawodników. Między innymi na trasie wirtualnymi zwycięzcami byli Karol Domagalski i Kamil Gradek, których strata do lidera w klasyfikacji wynosiła tylko 12 sekund, a ich 6-cio osobowa czołówka jechała z ponad 2 minutową przewagą przed peletonem. Udał się jednak dopiero ostatni atak na 5 kilometrów przed metą w Starym Sączu. Zaatakował Niemiec Max Werda i Paweł Bernas, kontratakował solo Paweł Cieślik i tak wpadli na metę. Wygrał znowu Max Werda, drugi Bernas, trzeci ze stratą 3 sekund Cieślik, a peleton przyprowadzony przez lidera Bolzano przyjechał ze stratą 17 sekund. Tym samym trójka bohaterów trzeciego etapu zajęła całe finałowe podium wyścigu, a Max Werda został po Łotyszu Dainisie Ozolsie (1997) i Czechu Ondreju Fadnym (2004) trzecim kolarzem zagranicznym wygrywającym mwg. Klasyfikację drużynową wygrała ekipa BDC Marcpol przed niemieckim Teamem Stolting (0 sek straty) i czeskim Bauknecht Author (2 sek straty).

**53. Małopolski Wyścig Górski** odbył się od 11 do 14 czerwca 2015 roku. Na starcie stanęło 19 teamów, w tym 8 zagranicznych z Niemiec, Rumunii, Słowenii, Danii, Ukrainy, Izraela, Rosji i Włoch, a wśród ekip polskich znalazł się również Sokół Kęty. Na mecie pierwszego etapu w miechowskim rynku mimo licznych uciezek i niełatwej trasy finiszował cały peleton ze Słoweńcem Marko Kumpem i Ukraińcem Vitaliy Butsem na czele. Dwójki tej nie zmogła też ciężka trasa wokół Jodłownika, gdzie minęli oni linię mety w Szczyrzycu w tej samej kolejności na czele 23-osobowej czołówki. Już wtedy zagwarantowało im to dwa pierwsze miejsca w wyścigu, mimo że na trzecim etapie znaleźli się oni, co prawda na czele, w peletonie, który w rynku Starego Sącza stracił 2.17 do atakującej prawie od samego startu na morderczych podjazdach (Sierockie, Gliczarów, Łapszanka) czołówki złożonej z Adriana Kurka, Ukrainca Siergieja Lagkutta i Niemca Silvio Herklotza.

Drużynowo wyścig wygrała ukraińsko-polska grupa Kolls-BDC Team, przed Słowęciami Adria Mobil i włoską ASD Cycling Team Friuli. Najlepszy zespół polski to Domin Sport na czwartym miejscu.

**54. Małopolski Wyścig Górski** rozgrywany był w dniach 9 - 12 czerwca 2016 roku. Na starcie stanęło 129 zawodników z 23 teamów, w tym 10 ekip zagranicznych z Rumunii, Danii, Białorusi, Ukrainy, Niemiec, Słowenii, Szwajcarii i Włoch. Inauguracyjne kryterium w Rynku .. Pierwszy etap ze startem w Trzebini i 3 ciężkimi rundami wokół Alwerni przetrzebił peleton, tak że na metę zawodnicy przyjeżdżali pojedynczo. Dzięki znajomości tej trasy etap wygrał Dariusz Batek z teamu Wibatech Fuji, mając 1 sekundę za plecami Włocha Roberto Jacobazzi i 7 sekund Mateusza Taciaka. Na drugim etapie z Niepołomic do Nowego Targu udała się dwuosobowa ucieczka Komar – Brzózka, którzy przyjechali na metę z przewagą 1.20 nad peletonem, ale ponieważ mieli duże straty z pierwszego etapu, liderem nadal pozostał Batek. Etap trzeci ze startem w Chochołowskich Termach to “pojedynk gigantów” czyli najsilniejszych polskich teamów: CCC Sprandi Polkowice i Wibatech Fuji. Po licznych atakach i pogoniach teamowi CCC udało się w końcu sformułować 9-osobową czołówkę bez lidera Batka, w której było 3 zawodników CCC (Taciak, Rebellin i Pluciński), a tylko jeden kolarz z Wibatechu Rutkiewicz. W czołówce miały też swoich kolarzy pozostałe mocne teamy wyścigu – słoweńska Adria Mobil dwóch, a po jednym ukraiński Kolls i włoskie Friuli, tak że do gonienia w peletonie pozostawał tylko osamotniony team Wibatechu, przegrywający w tym momencie wyścig. Kolarze Wibatechu na czele pelotonu pracowali bardzo bardzo ciężko, ale w czołówce 3 wygrywających wyścig silnych kolarzy CCC we współpracy z zawodnikami zagranicznymi, którzy też poczuli swoją szansę, nie pozwoliło się dogonić powiększając nawet przewagę, która na mecie w Starym Sączu wyniosła prawie 3 minuty. Tym samym Mateusz Taciak, choć tylko raz stanął na najniższym stopniu podium etapowego, wygrał cały wyścig, a zawodnikom zagranicznym też opłacała się ta współpraca, bo na podium stanęli obok Taciaka Ukraińiec Andrii Bratashchuk i Słoweńiec Domen Novak, zaś Włoch Matteo Fabbro był szósty. Drużynowo oczywiście zdecydowanie zwyciężyła ekipa CCC Sprandi Polkowice.

No i **55. Małopolski Wyścig Górski** stał się już w pełni światowym wyścigiem, bo po raz pierwszy liczba teamów zagranicznych przekroczyła liczbę teamów krajowych - na 20 startujących ekip aż 12 pochodziło z zagranicy: ze Słowenii, Białorusi, Czech, Danii, Ukrainy, Niemiec, Norwegii, Szwajcarii. Wystartowała też Reprezentacja Małopolski – w sumie 111 kolarzy. 8 czerwca 2017 roku kryterium w krakowskim Rynku wygrał .... 9 czerwca kolarze wystartowali ze starego Rynku w Alwerni do płaskiego etapu 120 km z metą w Trzebini, gdzie najszybciej z peletonu finiszował Kamil Zieliński. Bohaterem następnych dwóch ciężkich górskich etapów był zwycięzca całego wyścigu, kolarz CCC Sprandi Maciej Paterski, który najpierw na solo z minutową przewagą wygrał etap z Centrum Logistycznego 7r w Kokotowie do Starego Sącza, a następnego dnia najszybciej finiszował z 8-osobowej czołówki na rynku w Nowym Targu. Najlepsza drużyna – CCC Sprandi Polkowice.

**56. Małopolski Wyścig Górski** stał się początkiem kolejnej rewolucji organizacyjnej w wyścigu. Burmistrz Starego Sącza pan Jacek Lelek zaproponował, by zakończyć ostatni etap długim ciężkim podjazdem na górę Przehyba, co okazało się pomysłem ze wszech miar szczęśliwym. Do 56. Wyścigu wystartowało jak przed rokiem 20 ekip, w tym 8 polskich i 12 zagranicznych z Wielkiej Brytanii, Danii, Czech, Ukrainy, Rosji, Francji, Szwajcarii i Niemiec. – w sumie 114 zawodników. Wyścig był rozgrywany w dniach 7 – 10 czerwca 2018 roku i jak zawsze rozpoczął się inauguracyjnym kryterium w krakowskim Rynku, w którym zwyciężył ... Pierwszy etap wiódł z Trzebini do Alwerni i kończył się stromym podjazdem do Rynku, gdzie wielu kolarzy zanotowało już sekundowe straty do zwycięzcy Macieja Paterskiego. Drugi krótki etap 101 kilometrów ze startem w Szaflarach rozgrywany był na stromych ściankach w okolicach Nowego

Targu i mocno podzielił peloton na mecje – najpierw trójka: zwycięzca Ukrainiec Vitaliy Buts z teamu Huron, drugi Duńczyk Jonas Aaen z Rivalu i Adrian Honkisz z Wibatechu. Grupa ta uzyskała 49 sekund przewagi nad następną grupą czternastką kolarzy, w której byli faworyci wyścigu: Paterski, Rutkiewicz, Antunes, Cieślik, Stachowiak, Domagalski, Wilsly, McCormick. Liderem po drugim etapie został Adrian Honkisz, ale jasnym było, że wszystko rozstrzygnie się na 10-kilometrowym podejździe na Przehybę. A tam sytuacja zmieniała się z każdym kilometrem i duża na początku podjazdu grupa topniała jak śnieg na wiosnę na tejże trasie. Najwięcej sił w piekielnej wspinaczce aż do szczytu zachował jeżdżący w CCC Sprandi Polkowice Portugalczyk Antunes Amaro, który przyjechał na metę 36 sekund przed Pawłem Cieślikiem, 41 sekund przed Ukraińcem Anatolijem Budiakiem, 1.09 przed Duńczykiem Jonasem Gregaardem Wilsly oraz 1.19 przed jeżdżącym w angielskim One Pro Cycling Karolem Domagalskim. Finałowa klasyfikacja wyścigu była oczywiście taka sama. Drużynowo zwyciężyła grupa CCC Sprandi Polkowice.

**A 57. Małopolski Wyścig Górski** był częściowym powrotem do przeszłości – znów na trasę wyścigu powróciły tradycyjne miasta Wieliczka i Myślenice, znów kolarze pokonywali „kolarską ścianę płaczu” na ulicy Kopernika w Wieliczce i znów podejźdzali pod górskie strome premie w Ochojnie i Świątnikach Górnych. Zaczęło się 13 czerwca 2019 roku w krakowskim Rynku Głównym, gdzie .....Pierwszy etap, startujący z myślenickiego rynku, kończył się na wielickiej „ścianie płaczu”, gdzie najlepiej poradził sobie z brukiem Ukrainiec Anatolii Budiak z teamu Wibatech Merx, przed Adamem Stachowiakiem, Karolem Domagalskim i Włochem Andream Di Renzo. Różnice na mecje wynosiły tylko po kilkanaście sekund, ale dały wiele do myślenia przed trzecim etapem pokazując kto liczył się będzie w decydującej rozgrywce na Przehybie. Etap II z Niepołomic do Nowego Targu stał się najtragiczniejszym w historii wyścigu od roku ..., kiedy to na zjazdach do Nowego Sącza zginął zawodnik Hutnika ....Na 8 km przed metą w Nowym Targu, na płaskiej i szerokiej szosie jadący w 18-osobowej czołówce Karol Domagalski wpadł do rowu i uderzył tak nieszczęśliwie w betonowy przepust, że doznał bardzo poważnych obrażeń ciała. Po wypadku przez pierwszy miesiąc Karol walczył w szpitalu o życie, przez następne miesiące poprzez rehabilitację walczył o zdrowie, a po roku zaczął startować w wyścigach, dając dowód niezwykłego hartu ducha i siły swojego organizmu. W sytuacji takiej wyniki sportowe wyścigu zeszły na plan dalszy – etap II już tylko z 17-osobowej czołówki wygrał Ukrainiec Oleksandr Holovash, ale liderem nadal pozostał Budiak. Etap III odbył się w cieniu wczorajszej tragedii – na Przehybie pierwszy był Adam Stachowiak o 5 sekund przed jeżdżącym we włoskiej grupie VPM Porto Sant Elpidio Arturem Słowińskim i 8 sekund przed Leszkiem Plucińskim. Cały wyścig tym samym wygrał na ostatnim podejździe Adam Stachowiak z Voster ATM przed Anatolijem Budiakiem z Wibatech Merx i Andream di Renzo z VPM Porto Sant Elpidio. Drużynowo zwyciężyła włoska grupa VPM Porto Sant Elpidio. Na starcie wyścigu stanęło 112 zawodników z 19 teamów, w tym z 10 grup zagranicznych z Kazachstanu, Ukrainy, Mołdawii, Francji, Szwajcarii, Włoch, Słowacji, Łotwy i Czech.

**58. Małopolski Wyścig Górski** to rewolucja organizacyjna. Z powodu pandemii Covid-19 termin wyścigu został przeniesiony z czerwca na 17 – 20 września 2020, a inauguracyjne kryterium w Rynku zostało zastąpione prologiem do Lasku Wolskiego. Kolejna zmiana organizacyjna to że już nie tylko ostatni etap wyścigu kończył się morderczym alpejskim podjazdem, ale i pierwszy, na górę Chełm w Myślenicach. Pomimo zmiany terminu na stracie wyścigu stanęło 110 kolarzy z 20 teamów, w tym z 13 ekip zagranicznych z Kazachstanu, Norwegii, Guam, Słowenii, Czech, Estonii, Izraela, Bułgarii, Holandii, Danii i Włoch. Prolog 1400 m pod górę do krakowskiego ZOO wygrał Piotr Brożyna przed Słoweńcem Tilenem Finksem oraz Mistrzem Polski Stanisławem Aniołkowskim. Etap pierwszy, który wystartował z Solnego Miasta w Wieliczce, rozegrał się na ostatnim 5-cio kilometrowym podejździe na górę Chełm w Myślenicach. Wygrał Stanisław Aniołkowski z

CCC Development, ale pretensje do wygrania całego wyścigu zgłosili przyjeżdżający w tym samym czasie: zwycięzca sprzed roku Adam Stachowiak, zwycięzca prologu Piotr Brożyna, młody czeski talent Wojtech Repa i stały od lat gość na podium mwg Ukrainiec Anatolij Budiak. Tylko 13 sekund za nimi w 12-osobowej grupce przyjechali między innymi Paterski, Stosz, Tracz, znakomity Norweg Traeen, Kazach Brussenskiy czy Fin Juntunien. Ta klasyfikacja wyjaśniła, czego można się spodziewać na Przehybie. Etap drugi z Niepołomic do Nowego Targu mimo gór (m.in.Ostra) zakończył się finiszem peletonu, a 4 sek przed peletonem zameldowała się na kresce dwójka śmiałków: Norweg Jonas Abramahsen i Marcin Budziński z Wibatechu. Na ostatnim etapie końcowy podjazd na Przehybę zakończył się sensacyjnie – wygrał Norweg Torstein Traeen 11 sekund przed Czechem Wojtechem Repą i 55 sek przed Ukraińcem Budiakiem. Po gorączkowych obliczeniach okazało się jednak, że cały wyścig wygrał młody Czech Wojtech Repa z teamu Topforex-Lapierre o 3 sekundy przed Norwegiem. Polscy liderzy stracili na podjeździe sporo: Brożyna 1.08 (ostatecznie w wyścigu zajął 3 miejsce), Stachowiak 1.18 (5 miejsce), Aniołkowski 1.31 (6), Rutkiewicz 1.57 (17), Cieślik 1.57 (10), Paterski 2.56 (18). Mimo to drużynowo zwyciężyła polska ekipa Voster ATS o 1 minutę przed czeskim Topforex-Lapierre i 1.24 przed CCC Development.

59. **Wyścig**, to wyścig wszelkich rekordów. Przede wszystkim był to największy w roku 2021 międzynarodowy wyścig UCI w Polsce ze 164 zawodnikami z 28 teamów, w tym z 23 teamów zagranicznych z 17 krajów. Oprócz tego, pomimo wymagającej trasy, wyścig ukończyło aż 140 kolarzy, co stanowiło 85 % startujących i nie zdarzyło się jeszcze nigdy w historii wyścigu. Rok 2021 był kolejnym rokiem pandemii Covid-19, więc wyścig znowu zamiast kryterium w Rynku rozpoczął się 3 czerwca prologiem do Lasku Wolskiego. Wygrał go zdecydowanie stary znajomy wyścigu Ukrainiec Anatolij Budiak przed Adamem Stachowiakiem i Nowozelandczykiem Ollie Jonesem. Pierwszy etap z wielickiego Solnego Miasta na myślenicką Górę Chełm mimo wielu ataków rozegrał się dopiero na ostatnim długim podjeździe do mety, gdzie klasą dla siebie był Czech Michal Schlegel z teamu Elkov – Kasper, który wyprzedził o 14 sekund Adama Stachowiaka i Pawła Cieślika. Tym samym Schlegel zgłosił mocny, i jak się później okazało, uzasadniony akces do końcowego zwycięstwa w wyścigu. Chory bohater prologu Anatolij Budiak był dopiero 23 ze stratą 43 sekund, ale skreślanie go z listy pretendentów do końcowego sukcesu okazało się przedwczesne. Na mecie drugiego etapu z Niepołomic do Nowego Targu, pomimo górzystej trasy (Stare Rybie, Ostra, Snozka) zameldował się cały peleton, a najszybciej finiszował Patryk Stosz z grupy Voster ATS. 6 czerwca wyścig po raz pierwszy, przy dźwiękach trombit i góralskich śpiewów zespołu Małe Lipnicowianki, wystartował z Jabłonki. Zgodnie z przewidywaniami etap ten, jak i cały wyścig, został rozegrany dopiero na ostatnim morderczym podjeździe pod Przehybę. I tu znów pokazał się z najlepszej strony reprezentujący Ukrainę Anatolij Budiak, atakując od początku podjazdu i powiększając przewagę nad topniejącą grupą. Jednak jadący na czele tej grupy Cieślik i Schlegel nie pozwolili odjechać mu zbyt daleko, tak że na szczycie góry Budiak miał nad nimi tylko 27 sekund przewagi, co nawet przy 10 sekundach bonifikaty dało mu dopiero 3 miejsce w klasyfikacji wyścigu ze stratą 15 sekund do zwycięzcy Michała Schlegela i 1 sekundy do Pawła Cieślika z Voster ATS. Tym samym Michal Schlegel został 7 kolarzem zagranicznym który wygrał Małopolski Wyścig Górski i 3 Czechem, po Ondreju Fadnym (w 2004) oraz Wojtechu Repie (w 2020). Drużynowo triumfowała grupa Voster ATS o 6 sekund przed drugą polską grupą Mazowsze Serce Polski i o 56 sekund przed holenderską Jumbo Visma Development. Ekipa zwycięzcy czeska Elkov – Kasper straciła 1 min 50 sek i zajęła 4 miejsce.

60. **Tour of Malopolska** (bo ta międzynarodowa nazwa wyparła już prawie całkiem nazwę tradycyjną) został rozegrany w dniach 2–5 czerwca 2022 i był znowu wyścigiem ogromnym ze 146 kolarzami na starcie reprezentującymi 25 ekip z 12 krajów, w tym było 6 ekip polskich. Wyścig rozpoczął się prezentacją ekip w krakowskim Rynku Głównym, zakończoną bardzo efektywnym kryterium rozgrywanym w finale jako wyścig eliminacyjny. Po zaciętym pojedynku i przy wielkim dopingu publiczności zwyciężył najlepszy sprinter Marcei Bogusławski z HRE Mazowsze Serce Polski przed Patrykiem Stoszem z Voster ATS Team. Etap I z Wieliczki na Górę Chełm w Myślenicach rozegrał się jak przed rokiem na ostatnim podejździe i padł łupem młodego utalentowanego Włocha Waltera Calzoni. Ale siłę pokazali też Czesi (było ich trzech w “10”) oraz Austriacy z Hrinkow Adwarics Cycleang (miejsca 2, 8, 9, 21 i 25). Następnego dnia na mecie w nowotarskim rynku sukces sprzed roku powtórzył po finiszu z dużej czołówki Patryk Stosz, ale znowu w tej czołówce oprócz Polaków roilo sie od kolarzy czeskich i z ausriackiej grupy Hrinkow, co już jasno wskazywało pretendentów do końcowego zwycięstwa. Tak też się stało w morderczej końcówce ostatniego etapu na podejździe pod Przehybę. Narzuconego przez kolarzy grupy Hrinkow wysokiego tempa nie wytrzymał kolejni zawodnicy, wystarczy powiedziedzieć, że na mecie 1 minutę do zwycięzcy Jonasa Rappa stracił już 8-my kolarz, 2 minuty 15-ty, a całe 5 minut 26-ty ze 122 którzy ukończyli wyścig. Sukces Austiaków był bezdyskusyjny: wyścig wygrał ich zawodnik Niemiec Jonas Rapp, drugi był Rainer Kepplinger, a ekipa wygrała drużynowo. Młody włoski zwycięzca I etapu Walter Calzoni stracił na Przehybie 53 sekundy i musiał pocieszyć się zwycięstwem w klasyfikacji Orlików, zaś Czechów musiało zadowolić trzecie miejsce Jakuba Otruby i siódme Jana Barty z Elkov Kasper oraz szóste Karela Camry z ATT Investments. Polacy z Voster ATS Team: 4 Artur Sowiński, 10 Paweł Cieślik, 14 Szymon Rekita, a z HRE Mazowsze Serce Polski: 9 Jakub Kaczmarek, 15 Piotr Brożyna.
61. **Tour of Malopolska czyli Małopolski Wyścig Górski** odbył się w dniach 1–4 czerwca 2023 i ustanowił nowe – nie do pobicia ze względu na ograniczenia UCI – rekordy frekwencji: 171 kolarzy w 30 ekipach z 15 krajów (wyścig ukończyło aż 147 zawodników). Zaczęło się podobnie jak 2 lata wcześniej prologiem do Lasku Wolskiego – wygrał go późniejszy zwycięzca wyścigu Węgier Marton Dina z czeskiej grupy ATT Investments przed Czechem Adamem Toupalikiem i Luxemburczykiem Tomem Wirtgenem z nowozelandzkiej grupy Global 6 Cycling. Start do I etapu odbył się na rynku “nowego odkrycia” wyścigu w nadwiślańskich Koszycach, a wymagający finisz na Górze Chełm w Myślenicach wygrał Czech Tomas Jakoubek. Etap I ukształtował bardzo szeroką czołówkę 25 kolarzy aż z 17 teamów z szansami na końcowe zwycięstwo. (Dina był na mecie 4 a Toupalik 7 – obaj ze stratą 32 sek). Tradycyjnie niewiele wyjaśnił w tej sprawie etap II z Wieliczki do Nowego Targu, gdzie na rynku finiszował cały peleton, przed którym o 8 sekund przyjechali Duńczyk Aleksander Hansen i znow Adam Toupalik, który wyrósł na najpoważniejszego kandydata do końcowego sukcesu. Ale jak zawsze podjazd pod Przehybę rozwiał wszystkie wątpliwości, a Toupalik stracił tam 37 sekund do zwycięzcy Martona Diny. Drugi na Przehybie był Hiszpan Ivan Moreno z Global 6 Cycling, a trzeci Marcin Budzyński z Mazowsza, co dało mu drugie miejsce w generalce wyścigu. Trzecie miejsce w wyścigu dla Czecha Adama Toupalika, ale szóste (niespodzianka) dla Portugalczyka Mendesa z filipińskiej grupy NSJBI Victoria. Drużynowo czeski ATT Investments przed HRE Mazowsze Serce Polski i duńskim Restaurant Suri Carl Ras. A organizacja wyścigu po raz kolejny uzyskała najwyższą ocenę w raporcie UCI. Miłą ciekawostką była też obecność w składzie Komisji Sędziowskiej japońskiego sędziego międzynarodowego Nobuyuki Fujimori, który przyleciał na wyścig na własny koszt zwabiony jego atrakcyjnością.

## **Ogólnopolski Wyścig Juniorów Złote Kolo – Dobczyce**

Początkiem wyścigu był Memoriał Antoniego Duraka zorganizowany po raz pierwszy w roku .. dla uczczenia pamięci wieloletniego prezesa krakowskiego Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe zmarłego w roku ..

### **Rozdział XIV. Wyścig Pokoju i Tour de Pologne w Małopolsce**

#### **Wyścig Pokoju**

Wyścig Pokoju gościł w Krakowie i Małopolsce 11 razy, przy czym aż 9 razy w samym Krakowie.

Już pierwszy wyścig (a właściwie jeden z dwóch pierwszych, bo w roku 1948 odbyły się równocześnie 2 wyścigi: Warszawa - Praga i Praga – Warszawa) przybył do Krakowa na trasie z Pragi do Warszawy w dniu 7 maja 1948 roku VI etapem jazdy drużynowej na czas na dystansie 76 km z Katowic do Krakowa. Wygrała drużyna Jugosławii przed Rumunią i Bułgarią. 8 maja kolarze wyruszyli z Krakowa do przedostatniego etapu z metą w Kielcach.

Na następną wizytę Wyścigu Pokoju pod Wawelem trzeba było czekać aż 12 lat, kiedy to krakowianie oglądali 13 maja 1959 roku zwycięstwo Włocha Giuseppe Tonucci na mecie X etapu z Ostrawy o długości 190 km. Kolejny XI etap prowadził z Krakowa do Katowic.

Za rok, w roku 1960 XIII Wyścig Pokoju przybył do Krakowa 6 maja z finiszem IV etapu prowadzącego z Vsetin (227 km!). Tym razem kibice oklaskiwali na najwyższym podium znakomitego kolarza NRD Manfreda Weisslendera, a 7 maja tłumnie żegnali kolarzy startujących do kolejnego etapu prowadzącego do Katowic.

Minęło 5 lat i 19 maja 1965 roku XVIII Wyścig Pokoju zawitał do Krakowa półetapem Xb z Bielska-Białej (88 km). Wygrał go sławny Rosjanin Jurij Melichow, a start do XI etapu Kraków-Opole nastąpił 20 maja.

W roku 1967 wyścigu nie było w Małopolsce, ale był pierwszy duży sukces małopolskiego zawodnika - Jan Magiera na podium – 3 miejsce w całym XX Wyścigu Pokoju!

XXI Wyścig w roku 1968 miał w Krakowie 21 maja zakończenie XI etapu z Katowic o długości 132 km. Z etapowego zwycięstwa cieszył się Włoch Rino Montanari. Ale - w końcowej klasyfikacji generalnej wyścigu Jan Magiera znów zajął 3 miejsce (strata do zwycięzcy Niemca Axela Peschela tylko 54 sek) powtarzając tym sukces z roku poprzedniego.

Sensacją zakończyła się kolejna wizyta XXV Wyścigu w Krakowie w roku 1972. 17 maja metę XI etapu na stadionie Wisły jako pierwszy przejechał ... Marokańczyk Abdellah Nahly, co mu zresztą niewiele pomogło w klasyfikacji generalnej wyścigu, gdzie zajął ostatecznie 52 miejsce, 9 od końca. 18 maja kolarze wystartowali do etapu XII do Rzeszowa.

Za rok 16 maja 1973 roku VI etap XXVI wyścigu Tatrzańska Łomnica – Kraków (151 km) wygrał sławny kolarz rosyjski Walerij Lichaczew, a po 3 latach ten sam etap XXIX Wyścigu znakomity Czech Pavel Galik. Kolejne etapy wyścigu w obydwu latach wystartowały z Krakowa do Kielc.



Następne 3 wyścigi rozgrywane w Małopolsce omijały Kraków, korzystając z gościny innych małopolskich miast.

Rozpoczęła trochę niefortunnie 16 maja 1979 roku Krynica, gdzie kończył się VI etap (180 km) XXXII Wyścigu ze Svidnika. Etap szczęśliwie wygrał Włoch Walter Clivati, bo rosyjska „szpica” wyścigu zamiast skręcić na metę w Deptak, pojechała prosto na dworzec kolejowy. Następnego dnia na Sądecczyźnie rozegrano rano 29,6 km jazdę indywidualną na czas Naściszowa – Nowy Sącz (wygrał Bernd Drogan), a po południu kolarze wystartowali z Nowego Sącza do etapu do Rzeszowa.

Kolejna wizyta Wyścigu Pokoju w Małopolsce to rok 1985, kiedy to 17 maja VIII etap XXXVIII Wyścigu Pokoju wystartował z Kęt do Częstochowy.

I ostatnia, najdłuższa, bo 3-dniowa wizyta wielkiego touru w Małopolsce to rok 1988. V etap 14 maja prowadził z Żyliny do Zakopanego (zwycięstwo Niemca z NRD (startowała również drużyna RFN) Olafa Jentzcha. Następnego dnia jazdę na czas Poronin-Zakopane (32 km) wygrał Mistrz Świata i zwycięzca całego wyścigu Uwe Ampler, a 16 maja kolarze wystartowali z Nowego Targu do VII etapu do Katowic.

Na koniec warto odnotować starty kolarzy małopolskich w Wyścigach Pokoju. I tak już w pierwszym Wyścigu w roku 1948 (w tym jadącym z Pragi przez Kraków) startowała dwójka krakowian – Władysław Wandor (zajął 26 miejsce) i Tadeusz Gabrych (wycofał się). W II Wyścigu startowała też dwójka krakowian - Władysław Wandor i Motyka (obaj nie ukończyli wyścigu). Trzeci wyścig to znowu dwójka – Tadeusz Gabrych (był 18) oraz Władysław Wandor (33). Na kolejne starty Małopolan trzeba było czekać aż 10 lat, bo Antoni Piechaczek wystartował w roku 1960 (nie ukończył) oraz w roku 1961 (zajął 44 miejsce, ale był 3 na II etapie do Olsztyna i 2 na VII etapie do Berlina). Kolejny kolarz z Małopolski na trasach Wyścigu to Antoni Palka w 1964 roku (ukończył na 21 miejscu). No i przyszło pięciolecie wspaniałych występów Jana Magiery, kapitana polskiej drużyny, który w 1965 roku był 3 na etapie 10b do Krakowa i 12 w klasyfikacji generalnej, w roku 1966 był 2 na IX etapie do Poznania, wygrał XV etap w Berlinie jazdy indywidualnej na czas, a w klasyfikacji generalnej zajął 36 miejsce, w roku 1967 - 2 miejsca na II etapie do Poznania i na VIII etapie czasówce w Lipsku, co dało mu 3 miejsce w końcowej klasyfikacji generalnej wyścigu. W roku 1968 znów wygrana czasówka etapu XIVa w Radomiu i znów 3 miejsce w „generalce”, a w roku 1969 kolejne wspaniałe czasówki na etapie IIIa w Piotrkowie – 3 miejsce, na etapie VIIIa w Świebodzinie – 1 miejsce i na etapie IX w Cottbus – 2 miejsce, co dało mu w końcowej klasyfikacji wyścigu 16 miejsce. To były ostatnie występy Małopolan w Wyścigu Pokoju (nie licząc kilkunastokrotnego sędziowania wyścigu przez Marka Kosickiego i Janusza Kucińskiego).

## **Tour de Pologne**

Tour de Pologne od początku swojej historii związany był z Krakowem i Małopolską, a nawet od swojej prehistorii, bo pierwszy etap Mini Tour de Pologne 14 sierpnia 1925 roku wygrał krakowski kolarz Henryk Chyłko (ostatecznie w 3-etapowym wyścigu zajął 5 miejsce). W tym samym roku odbył się również Wyścig Dookoła Województwa Krakowskiego, wygrany przez kolarza WTC Kazimierza Duszyńskiego, i to były zapowiedzi powstania dużego wyścigu etapowego w Polsce.

I Bieg Dookoła Polski został wreszcie, po długich staraniach, zorganizowany w 1928 i swoją trasą przebiegał przez Kraków. V etap wyścigu w dniu 12 września prowadził z Wielunia do Krakowa i zakończył się zwycięstwem Feliksa Więcka, zwycięzcy całego wyścigu i 6 z 8 etapów. Najlepszy „krakus” Jan Żak z RKS Legia zajął w wyścigu miejsce 8, klub Garbarnia był drugi drużynowo, zaś jego zawodnicy Jakubiec zajął miejsce 28, a Węglarz – 30.

W następnym roku do Krakowa zawitał 11 sierpnia VII etap Biegu prowadzący z Katowic i wygrany przez Józefa Stefańskiego, również zwycięzcy całego wyścigu. Żaden krakowski kolarz nie ukończył wyścigu.

Kolejny III wyścig odbył się dopiero w roku 1933 i ominął Kraków (trasa prowadziła wschodnią Polską – Wilno, Grodno, Brześć, Lublin), a następny IV odbył się dopiero w roku 1937. Na mecie II etapu z Kielc do Krakowa ze zwycięstwa cieszył się Stanisław Wasilewski (2 w całym wyścigu), a krakowianin Władysław Wandor wygrał ostatni IX etap w Warszawie i był 9 w całym wyścigu.

Ostatni przed wojną, V Wyścig Dookoła Polski również przebiegał przez Kraków. IV etap z Rzeszowa do Krakowa 25 lipca 1939 roku (miesiąc przed wojną!) wygrał reprezentant teamu Emigracja Antoni Witek z przewagą ... 16 minut (peleton został złapany przez burzę gdy Witek uciekał solo w dobrej pogodzie). Ostatecznie zresztą Witek nie ukończył całego wyścigu, tak jak większość uczestników – ukończyło go ... 11 kolarzy.

Po wojnie wyścig odrodził się w Krakowie, między innymi dzięki wkładowi finansowemu redakcji Dziennika Polskiego. Tak więc VI Wyścig Dookoła Polski (znowu mini) wystartował z Krakowa spod Pałacu Prasy na ul. Wielopole 25 września 1947 roku etapem do Bytomia i zakończył się IV etapem Łódź – Warszawa. Wygrał go Stanisław Grzelak z Tramwajarza Łódź.

Zaś kolejny, VII Wyścig kończył się etapem do Krakowa - z Bytomia 30 czerwca 1948 roku. Etap w Krakowie wygrał Waclaw Wrześniński, a cały wyścig Waclaw Wójcik.

VIII Międzynarodowy Wyścig Dookoła Polski kończył IX etap w Zakopanem (wygrał Anglik Geoffrey Clark), a X etap w Krakowie skończył się zwycięstwem Duńczyka Allana Olsena.

IX Wyścig przyjechał do Krakowa z Opola 27 sierpnia 1952 roku i ten VIII etap skończył się zwycięstwem Mieczysława Ulika. Za rok, 25 września 1953 XI etap miał swoje zakończenie w Zakopanem, gdzie triumfował Władysław Klubiński.

XI Wyścig Dookoła Polski zawitał na dłużej do Małopolski. Najpierw 31 sierpnia 1954 roku II etap z Kielc do Krakowa skończył się zwycięstwem Adama Wiśniewskiego (Krakus!), następnie III etap 1 września do Zakopanego Józefa Czarneckiego. Po dniu przerwy 3 września półetap IVa Poronin – Myślenice wygrał Aleksander Królikowski.

Kraków i Zakopane zadomowiły się w wyścigu na dłużej, skutkiem czego w 1955 roku VII etap Opole – Kraków wygrał Stanisław Bugalski, a VIII Kraków – Zakopane Grzegorz Chwiendacz.

W roku 1956 I etap wiódł z Rzeszowa do Krakowa i zakończył się zwycięstwem Niemca Gunthera Grunwalda, a 29 sierpnia 1957 przed południem półetap VIIa z Bielska do Oświęcimia wygrał Jerzy Jankowski, a po południu VIIb z Oświęcimia do Tarnowa Mościc – Kazimierz Gazda (krakowianin Jerzy Sułko był 3, a w klasyfikacji końcowej drużyna OZKOl Kraków 7).

W XV Wyścigu Dookoła Polski miastem etapowym była .. Nowa Huta, gdzie na mecie IX etapu na stadionie Hutnika triumfował Belg Constant Goossens, ale drugi był fetowany przez kibiców Adam Wiśniewski. Zwycięzca otrzymał motocykl WFM, a Wiśniewski odbiornik radiowy. W całym wyścigu Andrzej Piechaczek był 8, a za rok nawet 5.

XVIII Wyścig Dookoła Polski znów zawitał na 2 dni do Małopolski. Najpierw 14 września 1960 odbył się półetap IVa jazdy na czas 42 km Rzeszów – Dębica, który wygrał Holender Zilverberg, a po południu etap IVb z Dębicy do Nowego Sącza wygrany został przez zwycięzcę całego wyścigu Belga Rogera Dierckena. 15 września zwycięzcą V etapu z Nowego Sącza do Zakopanego został Franciszek Surmiński, przed Królakiem i Chtiejem.

Rok 1962, XIX wyścig i pierwszy wyścigowy maraton w Małopolsce. Najpierw 18 września III etap z Rzeszowa do Gorlic wygrany przez Rajmunda Zielińskiego. Następnego dnia jazdę na czas Grybów – Krynica 45 km wygrywa Jan Kudra (wygrał cały wyścig), a 20 września etap Krynica – Nowa Huta Belg Roger Swerts (2 w wyścigu). 21 września znów jazda na czas 45 km dookoła Nowej Huty, wygrana znów przez Jana Kudrę, a po południu etap z Nowej Huty do Kielc.

Za rok znów 3 dni w Małopolsce, 25 sierpnia II etap w Tarnowie wygrywa znowu Jan Kudra, III etap z Tarnowa do Zakopanego Tadeusz Zadrozny (nasz Antoni Palka był 3, a w całym wyścigu 9),

27 sierpnia IVa jazdę na czas Zakopane – Poronin 32 km Ryszard Zapala (Jan Magiera był 3, a w całym wyścigu 12).

I nareszcie pierwsze małopolskie podium. Jan Magiera zajął 3 miejsce w XXI Wyścigu Dookoła Polski w roku 1964. Zwycięstwo na I etapie jazdy na czas Radzymin – Wyszaków i na IV etapie Kętrzyn – Elbląg oraz 2 miejsce na V etapie Elbląg – Malbork zapewniły mu miejsce na podium, jak też 2 miejsce w klasyfikacji najaktywniejszych kolarzy wyścigu.

XXIII Wyścig Dookoła Polski wrócił do Małopolski i od razu z sukcesem. Znow 3 dni: 28 września IV etap z Rzeszowa do Nowego Sącza wygrał Wojciech Otremski, ale V etap - jazdę na czas Nowy Sącz – Krynica 29 km wygrał Jan Magiera (był też 2 na etapie IX też na czas). VI etap z Krynicy do Suchej to Jan Beker, a VIII z Suchej do Oświęcimia – Emil Szpitalny. Ale – w klasyfikacji generalnej wyścigu - Jan Magiera 2 !! za Józefem Gawliczkiem.

XXIV wyścig i nowe małopolskie miasto na trasie – Olkusz. 19 września 1967 finisz VI etapu Tarnów – Olkusz wygrywa „na solo” Józef Mikołajczyk. Dzień wcześniej w Tarnowie triumfował z peletonu oczywiście Zygmunt Hanusik. W całym wyścigu oświęcimianie Benedykt Baścik był 10, a Jan Stachura 13.

W XXV wyścigu znow nowe miasta: Limanowa, gdzie III etap 6 września wygrał Tadeusz Prasek oraz Żywiec, ze zwycięstwem na IV etapie Henryka Woźniaka.

W roku 1969 wyścig ominął Małopolskę, lecz nie małopolskich kolarzy. Znow zabłysnął na czasówkach Jan Magiera – 2 na VI etapie w Kołobrzegu i 1 na Leszno – Rawicz. No i zapowiedział swój przyszły sukces Jan Stachura, zajmując w całym wyścigu 7 miejsce (Magiera był 10).

I doczekaliśmy się wreszcie pierwszego małopolskiego zwycięstwa! XXVII Wyścig Dookoła Polski zdecydowanie (prawie o 4 minuty) wygrał kolarz Unii Oświęcim Jan Stachura. Wygrał on 26 lipca 1970 37-kilometrową jazdę na czas Kęty - Oświęcim (V etap) oraz był 2 za dwa dni na etapie Bielsko – Kędzierzyn i 4 na kolejnej czasówce. W wyścigu dobrze wypadli też inni oświęcimscy kolarze: Benedykt Baścik (3 na XI etapie), Antoni Palka (3 na II etapie), Piotr Zajac i Zbigniew Siemek (9 na IV etapie). Kolejny taki sukces kolarza z Małopolski nastąpi dopiero za ...47 lat.

XXIX wyścig, po roku przerwy, znowu w Małopolsce. 25 lipca 1972 VI etap Sanok – Krynica wygrywa Hiszpan Francisco Elorriaga, jazdę na czas w Krynicy Tadeusz Mytnik, etap Krynica – Zakopane Niemiec Wolfgang Fiedler, a 28 lipca IX etap Zakopane – Sucha Beskidzka kolejny Hiszpan - Tomas Nistal. Warto zaznaczyć, że następnego dnia wyścig wystartował z Gorzenia Górnego, tak więc wyścig spędził w Małopolsce rekordowe 5 dni.

W roku 1973 jedynym małopolskim akcentem XXX wyścigu był fakt, że międzynarodowy sędzia z Krakowa Janusz Kuciński pełnił funkcję sędziego głównego wyścigu.

Kolejnego roku wyścig wrócił do Oświęcimia (VII etap Szczyrk – Oświęcim 14 września wygrał Mieczysław Nowicki) oraz do Nowego Sącza (zwycięstwo Stanisława Szozdy). Małopolan brak

XXXII Wyścig Dookoła Polski w roku 1975 rozpoczął się w Warszawie, podobnie jak przed rokiem, prologiem o Memoriał H. Łasaka (który zginął wraz z Jerzym Żwirko w wypadku w Skomielnej Białej 5.01.1973 roku). VII etap Sanok – Limanowa 18 września wygrał Czech Kalis, a kolejny do Makowa Podhalańskiego – Józef Kołopajło.

XXXIII Wyścig miał końcówkę w Małopolsce – IX etap z Zawiercia do Tarnowa 4 września wygrał Czech Michal Klasa, a 5 września kolarze wystartowali z Tarnowa do ostatniego etapu do Rzeszowa (cały wyścig wygrał Janusz Kowalski).

XXXV Wyścig Dookoła Polski znow spędził aż 5 dni w Małopolsce. Najpierw 15 lipca 1975 roku IV etap Rzeszów – Krynica wygrał Ireneusz Walczak, następnie w Zakopanem najszybciej finiszował Krzysztof Sujka, a czasówkę z Poronina na Polanę Połaniecką 17 lipca wygrał Jan Jankiewicz. VIII etap z Zakopanego do Oświęcimia padł łupem Zbigniewa Szczepkowskiego, ale w wyścigu dobrze wypadli kolarze Stomilu Dębica: Józef Olchawa był 19, Franciszek Ankudowicz 20, Zbigniew Kraśniak 22, Stanisław Czaja 34.

XXXVI wyścig ominął Małopolskę, ale nie ominął małopolskich kolarzy. Ze Stomilu Dębica Zbigniew Kraśniak skończył wyścig na 5 miejscu, Stanisław Czaja na 18 (9 miejsce na VI etapie),

z Cracovii Sławomir Oskwarek zajął 13 miejsce (był 2 na III etapie i 4 na VII etapie) a Ryszard Szostak 63 (był 6 na IV etapie).

W kolejnym 1980 roku wyścig zawitał do Gorlic przedostatnim IX etapem z Sanoka, wygranym przez Ireneusza Walczaka (miał szczęście w Małopolsce). 9 lipca do ostatniego X etapu z Sanoka do Tarnobrzega w żółtej koszulce lidera wystartował Czesław Lang, i już jej nie oddał. Małopolska razem: 21 Kraśniak, 22 Ankudowicz, 39 Henryk Skowronek ze Stomilu. 36 Mieczysław Poręba z WLKS Krakus, 38 Ryszard Szostak z Cracovii.

W następnych 2 wyścigach jedynym małopolskim akcentem był udział w nich jako sędziego Marka Kosickiego (jak też we wszystkich następnych wyścigach do roku ...).

XL Wyścig i etapy VI z Wisły do Nowego Sącza i VII jazda indywidualna z Nowego Sącza do Krynicy – 7 i 8 lipca 1983 – obydwie wygrane przez Lecha Piaseckiego.

W roku 1984 wyścig zawitał 28 czerwca znowu do Tarnowa (II etap wygrał Tadeusz Krawczyk), a 29 czerwca do Gorlic (zwycięstwo Adama Zagajewskiego). Dobrze pokazał się Ryszard Szostak zajmując miejsce 3 na VII etapie w Rzeszowie i 6 na ostatnim XI w Lublinie (ogólnie w wyścigu był 53, ale np. przed Szurkowskim).

XLII wyścig znów ominął Małopolskę, ale zaznaczyli w nim swój udział zawodnik Mieczysław Poręba (dobre 13 miejsce) i, oczywiście, sędzia Marek Kosicki.

Za to XLIII wyścig w roku 1986 zawitał do Małopolski aż na 4 dni. 26 lipca IV etap Częstochowa – Wieliczka wygrywa Andrzej Sypytkowski, V etap Myślenice Zakopane Edward Karczmarczyk, VI jazdę na czas 29 km Zakopane – Poronin Bogusław Skoczeń, a VII etap 29 lipca wystartował z Jabłonki. Krakusy znów dobrze – Mieczysław Poręba 15, a Janusz Etgens 23.

Jeśli Dębicę można było w roku 1990 zaliczyć do Małopolski (był to czas 49 województw), to po 4 latach przerwy, gdy wyścig omijał Małopolskę większym lub mniejszym łukiem, XLVII Wyścig Dookoła Polski stał się prawie że wyścigiem dookoła Małopolski. 7 września start w Krynicy i I etap dookoła Krynicy wygrywa Adam Szafron. Etap II w zimnie i deszczu z Krynicy do Krosna wygrywa Rosjanin Grigorij Isczenko (2 miejsce w całym wyścigu), a III z Krosna do Dębicy – Grzegorz Gronkiewicz. IV etap z Dębicy do Tarnowa 10 września padł łupem Andrzeja Maćkowskiego, a jazdę na czas 10 km pod górę etap Va Jaworze – Gębiczyna wygrał Tomasz Brożyna, zaś etap Vb dookoła Dębicy wygrał szczęśliwie Robert Długosz. 12 września kolejny etap w okolicach Dębicy wygrał Marek Leśniewski. Z Dębicy kolarze wystartowali jeszcze do 3 etapów w kieleckim i było po wyścigu.

Wyścig XLIX zahaczył tylko o Małopolskę 1 września 1992 roku III etapem Kielce – Wieliczka wygranym przez znakomitego Litwina Ramoidasa Rumcasa (2 w całym wyścigu). Małopolan brak (oprócz sędziego Marka Kosickiego, pełniącego od kilku wyścigów i przez kilkanaście następnych funkcję zastępcy sędziego głównego z UCI).

## **Źródła informacji:**

### **ARCHIWALIA:**

Archiwum Małopolskiego Związku Kolarskiego

Archiwum Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego (Sekcji Kolarskiej WFS w Krakowie)

Biuletyny Informacyjne Sekcji Kolarskiej WFS Kraków – lata 1974 – 197

Sprawozdania z działalności Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego za okres 1961-1964 – za okres

Statut Krakowskiego Towarzystwa Kolarskiego z 1939 roku

Biuletyn Informacyjny Sekcji Kolarskiej WFS Kraków w latach 1973 - 1980

Informator Małopolskiego Związku Kolarskiego w latach 2000 - 2005

Archiwum prywatne autora

Archiwum prywatne Jerzego Klinika

Archiwum prywatne Andrzeja Słońskiego

Archiwum prywatne Seweryna Ratajczaka

### **WSPOMNIENIA:**

Bożena Kargul

Jerzy Klinik

Janusz Kolasiewicz

Marek Kosicki

Andrzej Kramorczyk

Janusz Kuciński

Mieczysław Poręba

Seweryn Ratajczak

### **PRASA:**

Gazeta Kolarska – wydanie Gazety Krakowskiej, czerwiec 1985

Głos Sportowca 1957

Ilustrowany Kurier Codzienny

Ilustrowany Kurier Sportowy

Kolarz Polski 1926 – 1927

Kuryer Sportowy 1925

Przegląd Sportowy 1921 - 1986

Raz, Dwa, Trzy – Ilustrowany Tygodnik Sportowy

Sport 1922 – 1986

Sport i Wczasy – 1947 – 1950

Sport Kolarski 1946 - 1947

Tempo 1959 - 1986

### **WYDAWNICTWA:**

Z tradycji kolarstwa na ziemiach polskich w Galicji i na Podkarpaciu (1867 – 2007) – pod redakcją Kazimierza Obadyńskiego i Stanisława Zaborniaka – WUR 2007

Jerzy Cierpiatka – 85 lat RKS Garbarnia - 2007

Bogdan Tuszyński – Złota Księga kolarstwa polskiego – Polska Oficyna Wydawnicza 1995

Bogdan Tuszyński i Henryk Kurzyński – Leksykon 1466 najlepszych zawodników i zawodniczek w kolarstwie polskim 1919 – 2015 – Fundacja Centrum Edukacji Olimpijskiej 2016

Józef Maciej Zajączkowski – Kolarstwo polskie 1976 – 1981 – FWH ANKO Wrocław 2015

Józef Maciej Zajączkowski – Kolarstwo polskie 1982 – 1985 – FWH ANKO Wrocław 2015

Paweł Krokosz – Z dziejów sportu w Wieliczce w latach 1892-2015

Iwona Honkisz – Historia Sokoła Kęty

45 lat. Klub Sportowy Hutnik Kraków 1950-1995. Praca zbiorowa (Część o sekcji kolarskiej opracował Maciej Malinowski.) Oficyna Cracovia. 1995.

Mateusz Olejnik – Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Tarnowie i gniazda Okręgu Tarnowskiego do 1919 roku – Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 2020

IX Wojewódzki Zjazd LZS – Kraków 4 marzec 1979 – Sprawozdanie

Co zostało z tarnowskiego sportu – praca zbiorowa wydawca: Tarnowskie Towarzystwo Kulturalne

## **PORTALE INTERNETOWE**

Historia Wisły

Wikipedia

Żywiec Info

Gorlicki Klub Cyklistów

Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka

Historia klubu Wisłoka Dębica

Praca doktorska Katarzyna Ślęzak – Starostwo Powiatowe w Żywcu 1867 – 1914 – Kraków  
Marian Stolarczyk - Z dziejów kultury fizycznej i sportu w Brzesku (1892 – 1945) - 2016